Sobota-Niedziela, 17-18 kwietnia 1937 - Nr. 89
(Pismo wychodzi w dniu datowania).

Dzień Pomorza

24 stron
cena 20 gr

ORAZ WYDAWNICTWA: DZIEŃ GRUDZIĄDZKI ILUSTROWANY — DZIEŃ BYDGOSKI ILUSTROWANY — GAZETA GDAŃSKA
DZIEŃ KOCIEWSKI — GŁOS NIESZAWSKI (DZIEŃ CIECHOCIŃSKI) — GAZETA MORSKA ILUSTROWANA
DZIEŃ TCZEWSKI ILUSTROWANY — DZIEŃ CHEŁMIŃSKI — GAZETA MOGILEŃSKA

REDAKCJA: Toruń, ul. Bydgoska 56, telefony 29-90, 29-01, 29-02, 29-60 (nocny). — ADMINISTRACJA: Toruń, ulica Bydgoska 56, telef. 29-70 (kierownik administracji). — FILIA ADMINISTRACJI: Toruń, ulica Szeroka 42 I. piętro, telefon 29-80 — P. K. O. 206.874.

P. Premier na terenie woj. Poznańskiego
badał stan zatrudnienia bezrobotnych
Doraźna pomoc p. Premiera dla najbiedniejszych

Dnia 15 kwietnia b. r. prezes Rady Ministrów i minister spraw wewnętrznych gen. Sławoj Składkowski w towarzystwie wojewody Maruszewskie go przeprowadził inspekcję na terenie m. Poznania oraz pow. poznańskiego, śremskiego, średzkiego, wrzesińskiego mogileńskiego, inowrocławskiego i bydgoskiego w woj. poznańskim.



Premier gen. Składkowski.

Inspekcja była poświęcona zbadaniu w poszczególnych miejscowościach rozmiarów wzrostu zatrudnienia.

W Poznaniu p. Premier zilustrował oddział pośrednictwa pracy wojewódzkiego Funduszu Pracy, gdzie zbadał sposób rejestracji bezrobotnych, wzywania ich do pracy oraz stan zatrudnienia. P. Premier zlustrował roboty kanalizacyjne oraz przeprowadził rozmowy z robotnikami, informując się o warunkach pracy i o wysokości zarobków. Następnie zwiedził p. Premier kolonię miejską dla bezdomnych na Dębcu.

Na ręce prezydenta miasta wypłacił p. Premier 500 zł. do podziału między najbiedniejsze rodziny bezrobotnych.

W Żabikowie pod Poznaniem p. Premier zbadał budżet gminy, w szczególności pozycje przeznaczone na zatrudnienie bezrobotnych oraz wysłuchał sprawozdania wójta o zaprojektowanych robotach publicznych. Następnie p. Premier zwiedził cegielnię Nowakowskiego, zatrudniającą około 1000 ludzi, interesując się zarobkami robotników, wysokością produkcji oraz ceną cegły.

W Swarzędzu p. Premier zlustrował roboty kanalizacyjne, gdzie dziennie za trudnia się ok. 50—55 robotników, następnie **w Pobiedziskach** roboty ziemne, przy nowobudującej się szosie Poznań — Pobiedziska — Gniezno. W Pobiedziskach p. Premier zbadał budżet miasta zwracając uwagę na zbyt małą sumę, przeznaczoną na zatrudnienie bezrobotnych oraz wydając kategoryczne polecenie przerobienia budżetu w celu zwiększenia kredytów na zatrudnienie.

W Śremie p. Premier odbył konferencję co do stanu bezrobocia i zatrudnienia w powiecie oraz w sprawie planowanych robót i sum przeznaczonych na nie w budżecie.

Na pomoc doraźną dla rodzin bezrobotnych p. Premier wpłacił 200 zł. na ręce starosty.

W Środzie p. Premier zwiedził roboty publiczne na plantach, gdzie odbył dłuższą rozmowę z pracującymi tam robotnikami, interesując się żywo ich sytuacją oraz zgłaszanymi przez nich prośbami. Następnie zwiedził p. Premier położone za miastem baraki t. zw. **„Abisynię"** zamieszkałe przez eksmitowanych z mieszkań bezrobotnych. Na zapomogi dla rodzin, zamieszkałych w „Abisynii", pan Premier wypłacił 200 zł. na ręce starosty.

Badając budżety miast, stwierdził p. Premier iż budżety samorządowe zbyt wielki odsetek swoich wydatków przeznaczają na opiekę społeczną (w Środzie 39 proc.), obniżając przez to sumy na zatrudnienie bezrobotnych. W tej sprawie p. Premier wydał odpowiednie zarządzenia.

We Wrześni p. Premier zbadał stan robót przy wytyczeniu ulic na terenach zalewowych pod miastem. Zajętych jest tam 400 robotników w kolejnych zmianach dwutygodniowych po 50 ludzi.

W Gnieźnie p. Premier odbył konferencję ze starostą oraz z prezydentem miasta. Zwrócił uwagę na zbyt małe w stosunku do globalnej sumy budżetu oraz do ilości bezrobotnych uwzględnienie wydatków na zatrudnienie. Wy dał **polecenie ponownego przepracowania budżetu** i przedstawienie sprawozdania w tej sprawie.

W pow. mogileńskim p. Premier w towarzystwie starosty i burmistrza m Strzelna zwiedził cegielnię w Strzelni która jest własnością gminy. Na wniosek wojewody p. Premier zapewnił udzielenie potrzebnych kredytów **na uruchomienie** cegielni i wydał **polecenie natychmiastowego uruchomienia jej już z dniem 17 kwietnia.** Cegielnia potrafi zatrudnić ok. 200 robotników co w znacznym stopniu przyczyni si do zmiejszenia bezrobocia na miejscowym terenie. Na ręce starosty p. Premier wypłacił 200 zł. do podziału między rodziny najbiedniejszych.

W Inowrocławiu i Bydgoszczy p. **Premier odbył konferencję z prezydentami miast, analizując budżety miast w szczególności pozycje, przeznaczon na zatrudnienie. W Inowrocławiu stan zatrudnienia wykazuje znaczną poprawę w porównaniu z rokiem ubiegłym w związku z czym p. Premier wyrazi podziękowanie prezydentowi miast Jankowskiemu.**

W Bydgoszczy p. Premier zwrócił uwagę, iż budżet miasta uwzględnia w zbyt małym stopniu — w stosunku d swych możliwości — wydatki na zatrudnienie, oraz wydał polecenie przeanalizowania budżetu i zwiększenie jeg pozycyj na zatrudnienie.

Przebieg całej inspekcji stwierdzi znaczną poprawę stanu zatrudnienia bezrobotnych na robotach publicznych w stosunku do roku ubiegłego, w mies kwietniu b. r. bowiem na terenie całeg województwa jest zatrudnionych 16.28 osób, podczas gdy w roku ubiegłym w tym samym okresie pracowało tylk 8.012.

Nasz dzisiejszy numer budowlany

Numer dzisiejszy poświęcony jest budownictwu mieszkaniowemu na Pomorzu.

Wbrew wszystkiemu, co się mówi o zastoju, o kryzysie, budownictwo pomorskie charakteryzują godna podziwu prężność i rozmach gospodarczy. Jest rzeczą zrozumiałą, że rozpęd gospodarczy nie zupełnie wypełnił zakreślone na Pomorzu ramy budowlano-inwestycyjne, ale to co się już dokonało świadczy, na przekór pesymistom, o pocieszającym postępie na wielu polach gospodarki pomorskiej tak prywatnej, jak i samorządowej oraz państwowej.

Numer dzisiejszy jest syntetyczny, bowiem zawiera wypowiedzi znakomitych znawców oraz fachowców w dziedzinie budowlanej, stąd też tego numeru informacyjna wartość dla tych, którzy się omawianym problemem interesują.

„Odos Polonias" w Salonikach

Saloniki 16. 4. (PAT). Ostatnio odbyło si w Salonikach uroczyste przemianowanie jednej z głównych arterii w nowej dzielnic tego miasta na „Odos Polonias" — ulicy Polski. Manifestacja ta uczuć dla Polski zasługuje na uwagę ze względu na coraz to większe znaczenie jakie w polskim handlu morskim odgrywają Saloniki, drugi pod względem obrotów port.

Znaczny wzrost obrotu portu gdańskiego

Gdańskiemu „Vorposten" w odpowiedzi

Wczorajszy „Danziger Vorposten" zamieścił pod nagł. „Chochlik drukarski" sprostowanie mylnie przez siebie podanej cyfry obrotów portu gdańskiego w lutym rb. Przy tej sposobności „Danziger Vorposten" czyni uszczypliwą wycieczkę pod adresem naszego pisma, imputując nam, jakoby w notatce z dn. 15 bm. pod tyt. **„Niepotrzebne i bezpodstawne alarmy Gdańska"** wzięliśmy za podstawę błędną cyfrę obrotów portowych (nie znając rzeczywistej) i że skutkiem tego **polemiczne uwagi** były bez wartości.

Otóż naprzód pozwolimy sobie stwierdzić, że wzięliśmy za podstawę nie zniekształcone przez „chochlik drukarski" dane cyfrowe „Danziger Vorposten", lecz cyfry rzeczywiste, które oczywiście były nam znane. Zresztą polemizowaliśmy z artykułem, zamieszczonym w porannym wydaniu tego pisma, gdzie błędu nie było. Tyle w odpowiedzi na uszczypliwą wzmiankę, a teraz „ad medias res".

Ponieważ „Der Danziger Vorposten" obstaje nadal przy swym twierdzeniu, jakoby Gdynia spychała Gdańsk na drugi plan, więc dla rozwiania tego tendencyjnego uścia sprawy będziemy operowali liczbami ścisłymi. Obrót towarowy portu gdańskiego w lutym wynosił 452.466,5 ton, w marcu podniósł się do 553.288,3 ton czyli procentowy wzrost wynosił 22,2 proc. Obrót portu w Gdyni w lutym wynosił 611.994,8 ton, w marcu — 749.602,4 ton, czyli wzrósł procentowo o 22.7 proc. Różnica procentowa na korzyść Gdyni wynosi zatem 0.5 proc. Słusznie więc stwierdziliśmy, że jest to mały ułamek i że tego rodzaju minimalne fluktuacje są na porządku dziennym.

Możemy jednak dodać coś więcej. Otóż jeśli chodzi o stosunek procentowego wzrostu obrotów portu gdańskiego i gdyńskiego w ciągu ostatnich 3 miesięcy, w porównaniu z tym samym okresem roku ub., to kształtuje się on wybitnie korzystnie właśnie dla Gdańska. W Gdyni bowiem wzrost **ten wynosi tylko 8.4 proc., w porcie gdańskim pełne 30 proc.!**

Na podstawie tych ścisłych obliczeń wykazaliśmy bezpodstawność narzekań na zaniedbywanie portu gdańskiego przez polskie gospodarstwo narodowe. „Der Danziger Vorposten" może zechce obliczenia te sprawdzić i zaoszczędzić sobie dalszych uszczypliwości.

Musoliniemu nie spieszy się do Niemiec

Paryż, 16. 4. (PAT). Korespondent rzymski „Le Petit Parisien" twierdzi, że w tamtejszych kołach politycznych uważają za rzecz wykluczoną bliską podróż Mussoliniego do Berlina lub do Monachium. Wydaje się natomiast prawdopodobne, że przewidywane spotkanie Mussoliniego z Hitlerem może nastąpić z końcem lata lub z początkiem jesieni, o ile oczywiście nie zajdą jakieś nieprzewidziane wypadki.

Odtąd już tylko... Michał Brana

Bukareszt, 16. 4. (PAT) **Były książę Mikołaj, brat króla rumuńskiego otrzymał nazwisko Michał Brana**

Olbrzymie manewry na Pacyfiku

San Pedro, (Kalifornia), 16. 4. (PAT). Dziś rano wypłynęło 139 jednostek wojennej floty Stanów Zjednoczonych pod dowództwem admirała Artura Hepburn na 10-tygodniowe manewry na oceanie Spokojnym. W manewrach bierze udział 40 tys. ludzi, 474 samoloty.

Uniwersytet warszawski nadal zamknięty

Warszawa, 16. 4. (PAT.) Jak się dowiadujemy, wykłady i ćwiczenia na Uniwersytecie Józefa Piłsudskiego z dniem 20 b. m. nie będą wznowione.

Min. Roman u króla Belgów

Z pobytu polskiego ministra przem. i handlu w Brukseli

Bruksela 16. 4. (PAT). W piątek o godz. 8,18 rano przybył do Brukseli z wizytą oficjalną, stanowiącą odpowiedź na październikową wizytę w Polsce ministra Isackera, **minister Przemysłu i Handlu p. A. Roman.** Na dworcu północnym Brukseli powitali min. Romana m. in. minister spraw gospodarczych Belgii Isacker, przedstawiciel ministra spraw zagranicznych, radca Hesnard poseł RP w Belgii Jackowski.

O godz. 10 min. Roman udał się na zamek królewski, gdzie został przyjęty przez J. K. Mość króla Leopolda 3-go na prywatnej audiencji, trwającej niemal pół godziny.

Podczas wizyty u ministra Isackera, minister belgijski, witając raz jeszcze serdecznie ministra RP w stolicy Belgii, wręczył min. Romanowi wielką wstęgę orderu Korony Belgijskiej.

Poranna prasa belgijska wita serdecznie w wydaniach porannych przybywającego do Brukseli min. Romana, zamieszczając na czołowych miejscach fotografie i obszerne życiorysy ministra.

Największy suchy dok w północnej Europie

Firma „Eriksberg Spibuilding Co" w Göteborgu postanowiła powiększyć pojemność swego suchego doku tak, że będą mogły być wprowadzane **największe statki szwedzkiej floty handlowej.**

Będzie to największy suchy dok w stoczniach Europy północnej.

Wbrew ogólnej zwyżce cen obniżyła firma MAGGI cenę na kostki bulionowe z 8 na **6 groszy.**

Maggiego kostki bulionowe, mające od lat swoją ustaloną reputację, będzie mogła odtąd każda Pani Domu częściej stosować do sporządzenia tych potraw, do których potrzebny jest rosół. Również dla tych pań, które dotąd Maggiego kostek bulionowych nie używały, staną się one odtąd dostępne.

Krwawy bunt na statku

Hawana (Kuba) 16. 4. (PAT). Statek angielski „Lackenby" znajdujący się obecnie na wysokości Santiago donosi, że na pełnym morzu wybuchł bunt wśród załogi. Bunt opanowano. Jeden marynarz jest zabity, 5 rannych. Wielu buntowników zakuto w kajdany.

Wybuch wulkanu Asama

Tokio 16. 4. (PAT). W dniu dzisiejszym nastąpił, trwający 20 minut, wybuch wulkanu Asama (wyspa Hondo). Bliższe szczegóły wybuchu nie są dotychczas znane.

KOMUNIKAT METEOROLOGICZNY

Na niebie bez zmian

Polska znajduje się w obszarze wilgotnych mas powietrza polarno-morskiego mia a pogodę nagości chmurną z deszczem głównie w dzielnicach środkowych i południowych. Temperatura o godz. 14 wynosiła: 8 st. w Warszawie, Kielcach i Radomiu, 10 w Zakopanem, 11 w Gdyni, 12 w Przemyślu i Zaleszczykach, 13 w Poznaniu, Wilnie, Lwowie, Pińsku i Katowicach, 14 w Kaliszu i Białymstoku, 15 w Krakowie, 16 w Łodzi, 17 w Toruniu. Na Hali Gąsienicowej notowano st.

Przewidywany przebieg pogody do wieczora dnia 17 bm.: Przeważnie pochmurno deszcze. Dość ciepło. Umiarkowane wiatry południowo - zachodnie, w górach możliwy, halny.

Dobre czasy nastają dla żeglugi morskiej

Wróży je doświadczony armator duński

Marius H. Nielsen, znany 70-letni armator duński, członek Komitetu żeglugi, Komitetu Związku armatorów duńskich i licznych innych organizacyj żeglugowych oświadczył redakcji „Scandinavian Shipping Gazette" co następuje:

„Dwa lata temu przepowiedziałem ożywienie w żegludze morskiej na rok 1937 i twierdzę, że mamy obecnie przed sobą co najmniej **trzy pomyślne lata.**

Nie ma wystarczającej ilości tonażu, ażeby zyskiwać popyt na statki i to uwarunkowuje **wysokość frachtów.** Doświadczenie może w żegludze handlowej sięga wstecz do roku 1890 i mogłem obserwować, jak rynek żeglugowy zwyżkuje i opada, podobnie jak fale morza, po którym statki żeglują.

Przepowiadam obecnie **dobre czasy,** które nadchodzą, gdyż wiem, że **Ameryka kroczy w kierunku większego i swobodniejszego udziału w handlu światowym, że przemysł zbrojeniowy oznacza wzmożenie przewozów, wreszcie, że odbudowa tego, co zrujnowano w Hiszpanii, oznacza również zatrudnienie tonażu.** Posiadacze udziałów okrętowych nie powinni jednak oczekiwać wysokich dywidend podczas pomyślnych lat, gdyż **winniśmy gromadzić fundusze rezerwowe, ażeby później móc stawiać czoło złym czasom."**

Cegła na Pomorzu potanieje

Pierwsze wyniki walki z drożyzną na Pomorzu

Przedsięwzięta ostatnio przez władze akcja zwalczania nieuzasadnionego wzrostu cen artykułów pierwszej potrzeby spotkała się na terenie Pomorza z dużym zadowoleniem konsumentów oraz z pełnym zrozumieniem zainteresowanych sfer gospodarczych, zwłaszcza piekarzy, młynarzy i kupców. Zgodnie z intencją władz naczelnych zostały wyznaczone w porozumieniu z lokalnymi komisjami do ustalania cen nowe ceny mąki, chleba i bułek oraz kasz ze zbóż chlebowych, jak pęczak, perłówka, gryzik względnie t. zw. manna oraz kasza jęczmienna.

Nowa cena chleba żytniego na Pomorzu wahać się będzie zależnie od okolic i warunków pracy odnośnych przedsiębiorstw w granicach od 32 do 38 gr. za 1 kg. Dalsza akcja w tej sprawie jest w pełnym toku.

W celu wzmożenia ruchu budowlanego i potanienia kosztów budowy, zwłaszcza domów mieszkalnych, władze wojewódzkie wyznaczą w najbliższych dniach ceny cegły w poszczególnych powiatach Pomorza. Akcja ta jest bardzo ważną i pilną, gdyż ostatnio zaobserwowano niepożądaną tendencję zwyżkową cen cegły na Pomorzu, co mogłoby się odbić ujemnie nietylko na ruchu budowlanym, lecz wogóle na ożywiającym się od pewnego czasu stale życiu gospodarczym na tak ważnym dla kraju terenie, jakim jest Województwo Pomorskie.

Syreny elektryczne na polskich wodach

Celem usprawnienia nawigacji wzdłuż brzegów morza polskiego zainstalowane zostaną **syreny elektryczne** u wejścia do portu w Helu, Jastarni i Wielkiej Wsi, oraz na przylądku Rozewskim na latarni morskiej Stefana Żeromskiego. Syreny czynne będą podczas mgły na morzu. Głos ich słyszany będzie **ze wszystkich kierunków na odległość kilku mil morskich.**

Czy „Boski Wiatr" przyleci także do Polski?

Bruksela, 16. 4. (PAT.) Samolot japoński „Boski Wiatr", który wylądował dziś rano w Brukseli, eskortowany od granicy przez eskadrę wojskową, odleciał w południe do Berlina. W drodze z powodu mgły wylądował w Detmold, lecz po krótkim czasie znowu podjął lot i przybył do Berlina o godz. 17.

Lotników powitali: japoński ambasador Mushakoi, przedstawiciele ministerstw lotnictwa i spraw zagranicznych Rzeszy, oraz tłumy publiczności.

W kraju, gdzie chleb jest luksusem...

Toruń, dnia 16 kwietnia.

Omamieni zręczną propagandą Kominternu robotnicy całego świata (na całe szczęście zaczynają już trzeźwieć) — sądzą, że **ta perfidnie sprytna propaganda i reklama sowieckiego ustroju, pokrywa się z idealną rzeczywistością sowieckiego raju.**

A tymczasem biorąc na prosty maćkowy rozum — krzykliwa reklama najczęściej jest zaprzeczeniem jakości czy to zasad czy to towaru. Taka jest zasada życia, że prawda prędzej bądź to później wypływa na wierzch.

Obserwując życie wewnętrzne naszego wschodniego sąsiada, dostrzeżemy tę nagą prawdę, **za krzykliwie pomalowaną kotarą, upstrzoną** czerwonymi, nęcącymi hasłami. Spojrzyjmy tej nagiej rzeczywistości sowieckiej rozumnymi oczyma i oceńmy ją trzeźwym rozsądkiem.

Oto **jednym z głównych argumentów, stosowanych przez propagandę komunistyczną, jest wyzysk,** na jaki narażone są rzesze pracujące w krajach „burżuazyjnych". Agenci Kominternu, **agitacyjne broszury i ulotki komunistyczne rozwodzą się szeroko nad niedolą robotnika angielskiego, francuskiego czy polskiego,** wyzyskiwanego przez niesumiennego pracodawcę, obdzieranego ze skóry przez „chciwego kupca prywatnego". Argument tym niebezpieczniejszy, że częstokroć trudno odmówić mu słuszności. **Niebezpieczny jednakże również dla propagandy komunistycznej, gdyż posiadający, jak ten przysłowiowy kij, dwa końce.** Dwa fakty bowiem przemilczane są starannie przez Komintern. Jeden to ten, że nie ma dzisiaj państwa, w którymby rząd nie przystąpił już dawno **do walki z wyzyskiem rzesz pracujących,** drugi zaś to **sytuacja pod tym względem w Sowietach.**

W ZSRR. przecież, państwo jest jedynym pracodawcą i jedynym kupcem, wydawałoby się więc, że nie może być mowy o żadnym wyzysku, że w tak dogodnych warunkach — **nie potrzebując walczyć z chciwością prywatnego przedsiębiorcy, komuniści powinni byli stworzyć prawdziwy raj dla robotnika.** Zdawałoby się, że państwo, mając monopol na handel wszelkimi artykułami, ma możność dopasowywania cen do zarobków wszystkich obywateli. Tymczasem w praktyce to właśnie wydaje się być na ostatnim planie w troskach władców sowieckich.

— — — — — — — —

Pouczającę są pod tym względem **cyfry porównawcze budżetu sowieckiego za ostatnich parę lat.** Olbrzymi wzrost wydatków na zbrojenia, to główna charakterystyka tych cyfr. W budżecie sowieckim pozycja ta wzrosła **z 1 miliarda 420,7 milionów rubli w 1933 r. do 20 miliardów 102,2 milionów w roku bieżącym,** a więc o blisko 19 miliardów rubli! Niedługo głowiono się nad źródłem, z któregoby zaczerpnąć te zawrotne sumy. **Po prostu wzięte zostały i tak już głodującemu do ostatnich granic obywatelowi, zaoszczędzone na jego najistotniejszych potrzebach.**

Potrzebne wpływy uzyskano przez kilkakrotne podwyższenie cen artykułów pierwszej potrzeby.

W ten sposób wpływy z monopolu na artykuły spożywcze zwiększyły się w ciągu ostatnich dwóch lat trzykrotnie — z 2 miliardów 495 milionów rubli w 1935 r. do 11 miliardów 382 milionów w r. b. — **wpływy zaś z monopolu odzieżowego powiększone zostały aż pięciokrotnie.** Monopol ten dawał w 1935 r. 7 miliardów 549 milionów rubli dochodu, podczas gdy na rok 1937 preliminowano 20 miliardów 387 milionów. Aby zaś nikt nie miał iluzji, że na ten fenomenalny wzrost dochodu nie wpłynęło bynajmniej zwiększenie spożycia, **wystarczy wspomnieć, że według oficjalnych statystyk sowieckich produkcja towarowa obu monopoli wzrosła w tym samym okresie zaledwie** o kilkadziesiąt procent. Zwiększone wpływy osiągnięto więc prawie wyłącznie dzięki dotychczas nigdzie niespotykanej rekordowej zwyżce cen.

Oczywiście nie ma żadnych wątpliwości, kto cierpi na tym najwięcej. **Napewno nie zarabiający dobrze dostojnik partyjny.**

Przypomnijmy sobie sprawę dygnitarza sowieckiego Jagody, który w piwnicach swych miał kilkaset butelek najprzedniejszego wina szampańskiego.

A ta czerwona, opływająca we wszystko świeżo wytworzona czerwona burżuazja?

Pocóż powtarzać te wszystkie znane fakty hulaszczego życia towarzyszy komisarzy, gdy dół społeczny w ostatniej pogrążony jest nędzy.

Agitatorzy komunistyczni tak się litują nad losem robotnika, pracownika w krajach „burżuazyjnych", **ale są zimni i obojętni wobec losu własnych robotników.**

Przerzućmy choćby kolumny pism sowieckich, zglajchszaltowanych pod jeden sznurek, a mimo to, kto czytać umie między wierszami, **dostrzeże otchłań i bezdno piekła, w jakim bytuje w tym zachwalanym raju świat pracy.**

* * *

Państwo sowieckie największym kapitalistą, najbezwzględniejszym wyzyskiwaczem swego robotnika.

Jeśli słowom nie wierzymy, posłuchajmy opowieści obiektywnych cyfr, które są w swej wymowie bezwzględne.

Otóż **za 1 kg zboża państwo płaci 5 kop., sprzedając 1 kg najtańszego chleba za 95 kop.** Na mięsie zarabia państwo około 89%, na cukrze 85%, **na manufakturze** — gdzie dochód jest najniższy — 65%. **Inne cyfry stoją w tym samym stosunku. Otóż ani chleb, ani mięso, ani ubranie nie są artykułami luksusowymi,** od kupowania których możnaby się powstrzymać. Robotnik sowiecki ma więc tylko dwie alternatywy — dać się wyzyskiwać, o ile stać go na to, **albo umierać z głodu, bo niechby spróbował walczyć o poprawę bytu, niechby próbował strajkować!** Strajk w państwie komunistycznym to sabotaż, a za zabotaż kula w łeb. Zresztą państwo sowieckie dobrze jest przygotowane do „argumentacji" w dyskusji z ewentualnymi żądaniami robotników. **Wydatki na GPU., które wynosiły w 1931 r. — 208 milionów rubli, podniesiono w budżecie na 1937 r.** do 2 miliardów 699 milionów rubli. Kalkulacja handlowa oparta została na solidnej podstawie kulomiotów.

Tak oto wygląda w praktyce humanitaryzm komunistów. Tak wygląda druga strona argumentu propagandowego o **wyzysku pracownika w krajach „burżuazyjnych".**

Piękne idee, szczytne **hasła na** eksport, na **wewnętrzny użytek najskrajniejszy wyzysk.**

(ad).

Ułatwić młodzieży wiejskiej dostęp do szkół średnich

Jedyną na to radą jest rozszerzenie przy gimnazjach sieci internatów i burs

W dyskusjach, jakie toczą się w prasie dokoła zagadnień szkolnictwa średniego, nie **jest prawie zupełnie poruszana kwestia internatów szkolnych dla dzieci zamiejscowych.** Mówi się częstokroć **o konieczności udostępnienia nauki w szkole średniej dziecku wiejskiemu** w szerszym niż dotychczas zakresie — ale pomija się sprawę internatów, które powinny być jednym z podstawowych środków realizacji tego postulatu.

Dziecko, zamieszkałe stale w mieście, jest niewątpliwie uprzywilejowane w porównaniu z dzieckiem wiejskim, **jeśli chodzi o dostęp do szkoły średniej,** — czy to ogólnokształcącej czy zawodowej. Uczęszczanie do szkoły średniej przedstawia dla dziecka wiejskiego znacznie większe trudności niż dla dziecka miejskiego — **bo szkoły średnie rozmieszczone są prawie wyłącznie po miastach** i dziecko pragnące się kształcić w szkole tego typu musi opuścić dom rodzicielski, przenieść się na czas nauki do miasta. **A to oznacza niewątpliwie wielką różnicę w kosztach nauki** — utrzymanie bowiem dziecka poza domem kosztuje więcej, niż utrzymanie przy rodzinie.

Jedyne właściwe rozwiązanie tego zagadnienia, to **stworzenie seci burs,** w których młodzież pochodząca z miejscowości nie posiadających szkoły średniej — **przede wszystkim młodzież wiejska — mogłaby znaleźć odpowiednie pomieszczenia, wyżywienie i opiekę,** za opłatą dostosowaną do możliwości pieniężnych rodziców (przeważnie niezamożnych).

Czy szkolnictwo nasze jest zaopatrzone w dostateczną ilość internatów? Według danych, opracowanych przez Ministerstwo Oświecenia, w roku szkolnym 1935-36 **z ogólnej liczby 755 gimnazjów ogólnokształcących zaledwie 166, tj. nieco więcej jak 1/5 ogółu — posiadało bursy.** W bursach tych było 11.184 miejsc, a korzystało z nich tylko 7.848 uczniów na ogólną liczbę ok. 180 tys., tj. 4,3 proc.

Nie wszystkie miejsca w internatach istniejących są wykorzystane; na **ogólną liczbę przeszło 11.000 miejsc około 3.000 miejsc jest wolnych.** Na zjawisko to składają się przyczyny następujące: zbyt wysokie opłaty za korzystanie z internatu, nieodpowiednie rozmieszczenie szkół internatowych oraz w niektórych wypadkach nadmierna w stosunku do potrzeb rzeczywistych pojemność internatów. (Internaty liczące więcej niż 200 miejsc są przeważnie zapełnione **(zaledwie w 50—70 proc. pojemności).**

W internatach pozaszkolnych zamieszkiwało w r. szk. 1935-36 przeszło dwa **razy** więcej osób, niż w internatach szkolnych. **Jest to wymownym dowodem, że obecna ilość internatów przy gimnazjach państwowych jest niewystarczająca.**

Sprawa utworzenia odpowiedniej liczby internatów przy szkołach średnich — **zwłaszcza państwowych — jest bardzo ważna z** punktu widzenia interesów i potrzeb ludności wiejskiej, która ma, jak zaznaczyliśmy wyżej, szczególne trudności w **dostępie** do szkoły średniej.

Nowy niemiecki „podręcznik historii"

Słowianie to brudasy, niechluje i dzikusy

Berliński korespondent londyńskiego „Daily Telegraph" donosi o wydaniu w Trzeciej Rzeszy nowego podręcznika historii niemieckiej, której autorem jest niejaki Hebel. Podręcznik ten zalecono jako dzieło pomocnicze dla szkół i nauczycieli.

Ciekawe są charakterystyki poszczególnych ras i narodów w tym podręczniku. Oto kilka próbek:

„Naród angielski, chociaż powstał z mieszaniny anglosasów, franco-normanów i pierwotnych celtów, ma we współczesnych warstwach społecznych silną domieszkę krwi żydowskiej. Jest to naród o najbardziej spekulacyjnych i bezwzględnych zasadach w handlu".

„W narodzie francuskim bardzo duży procent płynie krwi murzyńskiej i powstaje wątpliwość czy wogóle można ten naród zaliczyć do białej rasy".

Najbardziej jednak ujemną ocenę otrzymali słowianie. „Słowianie — pisze Hebel — nie wnieśli do kultury żadnego pierwiastka twórczego. Jest to rasa odznaczającą się niechlujstwem, brudem, podłą chytrością i dzikością (!). Cechy te odziedziczono po mongołach, gdyż słowianie conajmniej w 50 proc. pochodzą od mongołów. Jako naród tchórzliwy w bohaterskich walkach zawsze ustępowali Germanom.

Między słowianami, Czesi są najbardziej zażartymi wrogami Niemców."

Takie idiotyzmy wpajają kierownicy oświatowi obecnych Niemiec w dusze młodego pokolenia. Co gorsze, wysłuchiwać tego, a może i uczyć się zmuszone są pewnie i dzieci polskie!

Podstawy ustroju „Czerwonej Hiszpanii"

Opracowane na ostatnich zjazdach partyjnych, podstawy ustroju „czerwonej Hiszpanii" przewidują: 1) przeprowadzenie szerokiej reformy rolnej, z wywłaszczeniem wielkich majątków ziemskich, w myśl wysuniętego hasła „ziemia należy do tych, którzy ją uprawiają". **2) uspołecznienie wielkiego przemysłu,** kopalni i banków. 3) **zachowanie własności drobnej,** zarówno rolnej jak i przemysłowej. Za wyjątkiem komunistów i skrajnie lewego skrzydła socjalistów domagających się przeniesienia żywcem na grunt hiszpański wzorów sowieckich, pozostałe partie republikańskie, nie wyłączając znacznego odłamu anarchistów wypowiadają się za **utrzymaniem zasady własności prywatnej w granicach odpowiadających interesom zbiorowości.**

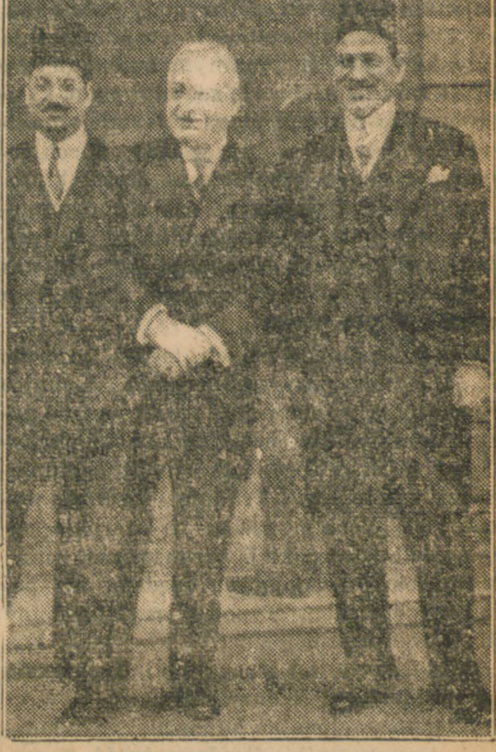
Próby kolektywizacji gospodarstw rolnych oraz inne eksperymenty sowieckie stosowane przez komunistów spotkały się ze zdecydowanym potępieniem stronnictw republikańskich.



Zwyczaj

zwilżania włosów zimną wody, mycie tłustym mydłem, wycieranie skóry drażniącymi płynami, stanowi jedną z częstych przyczyn marnienia włosów. Właściwa higiena zapobiegawcza polega na zobojętnieniu szkodliwych dla skóry kwasów tłuszczowych drogą mycia **skóry** głowy i włosów najmniej raz na tydzień, jednym z Shamponów dr. Lustra. Z przepisów Dra. Lustra, specjalisty chorób włosów, istnieją Shampony: do jasnych i ciemnych włosów, tudzież — rumiankowy.

Z konferencji egipskiej w Montreux



Toczą się obecnie układy z Anglią o uznanie całkowitej niezawisłości Egiptu. Na zdjęciu prezydent związkowy Szwajcarii Motta z premierem Egiptu Nahus Paszą.

Rozmach budowlany na Pomorzu
w świetle cyfr

Jednym z pouczających wskaźników życia gospodarczego kraju, dzielnicy, powiatu, miasta — jest **ich rozmach oraz nastawienie budowlane. Mniemanie, jakoby kryzys wpływał hamująco** na koniukturę budowlaną, jest nie zupełnie trafne. Cyfry, te wyrachowane i objektywne znaki umowne, przeczą nieraz temu, co zwykli jesteśmy traktować jako zastój, dekoniunktura. **Mówią one często, że ośrodki najbardziej dotknięte plagą kryzysu, wykazują w dziedzinie budowlanej prężność zdumiewającą.** Bo o kwestii budowlanej decyduje taki czynnik poważny, jak potrzeby życia. **Dach nad głową i chleb na stole — to dwa podstawowe elementy egzystencji człowieka.**

W artykule niniejszym omówimy problem budownictwa na Pomorzu w świetle liczbowych danych.

Porównując rozmach budowlany na Pomorzu za naszych czasów z okresem przedwojennym, a więc zaborczym, łatwo dostrzeżemy zjawisko główne: **oto nasze miasta i miasteczka nabrały w ostatnich latach, zwłaszcza w okresie koniunktury 1929—30 roku,** niebywałego rozpędu budowlanego, co często ze zdumieniem oświadczają nawet cudzoziemcy, którzy na Pomorzu mieszkali przed wojną, a zwiedzili je obecnie. Jak za dotknięciem różdżki czarodziejskiej, nie mówiąc już o **amerykanizacji budowlanej Gdyni** — w najmniejszych miasteczkach pomorskich powstały całe nowe dzielnice. Inna rzecz, że niektóre samorządy dały się **zbytnio unieść koniunkturze i dziś jeszcze ponoszą konsekwencje zbyt odważnej kalkulacji.** Ale przypatrzmy się Brodnicy, Grudziądzowi, Toruniowi, i wielu innym miastom, gdzie powstały w szybkim tempie zabudowane olbrzymie przestrzenie. Charakterystyczne przytem, że w Brodnicy **taka nowa dzielnica nosi nie inną nazwę, tylko „mała Gdynia".** To mówi nie tylko o naszych uczuciach do morza, ale świadczy również o tempie pracy w jakim daną przestrzeń zabudowano.

Budownictwo może mieć charakter albo państwowy, samorządowy lub też prywatny. W początkach powrotu Pomorza do Macierzy, ten pierwszy charakter przeważał. Dziś niepodzielnie góruje inicjatywa prywatna, co się widzi na klasycznym przykładzie Gdyni. **I to jest objawem zdrowym i pocieszającym. Dowodzi bowiem, że kapitał, taki z natury płochliwy, nabrał zaufania i zaczął pracować.**

Jeśli porównamy budownictwo przedwojenne z obecnym, to przekonamy się bez dłuższych dowodzeń, że obecnie budujemy racjonalnej tak co do wygody mieszkań, jak i co do zdrowotności rozmieszczenia budynków. W racjonalnym budownictwie góruje zasada, **ażeby nie zabudowywać kwadratowej przestrzeni placu w formie studni-podwórza,** ale dać wolny, szeroki oddech powietrza i słońca. Współczesna architektura i budownictwo weszły w ścisłe porozumienie z higienistą, z lekarzem, ba ze strategikiem wojskowym. **Niesporną jest dla nas ta zasada, że gdzie nie zagląda słońce, tam zagląda często lekarz.**

A cóż wspólnego ma strategia? Pozornie nic, a jednak przy nowoczesnej technice prowadzenia wojen, o ile łatwiej wytruć gazami mieszkańców wielkich miast, przebywających w czworokącie studni kilkupiętrowej kamienicy. Trudniej stamtąd wydostać się ciężkim gazom na szerokie pole, aniżeli z szerokiej, przewiewnej przestrzeni bloków, stojących rzędem, nie powiązanych z sobą. Typowy przykład domy ZUPU w Toruniu.

Cała Gdynia jest klasycznym przykładem nowego systemu budownictwa.

Więc na racjonalne budownictwo składają się trzy czynniki: **1) zdrowotność, 2) wygoda, 3) obronność, nie w pojęciu dawnych fortec, lecz w dostosowaniu do techniki przyszłej wojny.**

— — — — — — — —

Od uwag tych ogólnej natury, rozważmy **problem budownictwa pomorskiego pod kątem widzenia jego strony finansowej.**

Poza Gdynią i Toruniem, można powiedzieć szał budowlany wszedł w stadium spokojnego nasycania potrzeb rynku mieszkaniowego.

Dwa są główne źródła czerpania kredytów na budowę domów mieszkalnych i rozbudowę miast: Bank Gospodarstwa Krajowego i Funduszu Pracy. Przeważnie jednak Bank Gospodarstwa Krajowego. Fundusz Pracy zasila inwestycje samorządowe jak budowa dróg, mostów itd.

Nas narazie interesuje rozwój budownictwa mieszkaniowego na Pomorzu.

Zilustrują nam to cyfry z roku 1936, tym ciekawsze, że specyfikację ich podamy powiatami. I tak:

Powiat	Wzniesiono budowli	Objętość budynków	Wysokość kredytów
Starogardzki	9	4.574.35 m³	22.267.20 zł
Kościerski	126	58.640 m³	60.181 zł
Wąbrzeski	58	10.000 m³	47.170 zł
Lubawski	14	7.121.75 m³	41.500 zł
Toruński	78	27.501.70 m³	50.000 zł B. G. Kraj. 63.240 zł Fun. Pracy
Działdowski	58	11.570 m³	kredytów nie otrzymał
Świecki	1	1.200 m³	„ „
Tczewski	14	11.200 m³	„ „
Grudziądzki	11	5.146 m³	„ „
Brodnicki	9	10.804 m³	„ „
Morski (Wejherowo)			danych nieustalono
Chełmiński	46	28.104 m³	kredytów nie otrzymał
Sępoliński	12	6.630 m³	21.000 zł
Gdyński (III kwartał)	77	77.310 m³	2.815.087 zł
Toruński	16	33.652 m³	335 000 zł
Grudziądzki	10	9.295 m³	200.000 zł
Razem	539	302.757.80 m³	843.173.28 zł

Powyższa tabela, mimo braku danych, z kilku powiatów i z Gdyni za cały okres budowlany jest wiele mówiąca.

Pierwsze miejsce w ruchu budowlanym przysługuje Gdyni. Kolejno idą powiaty: **kościerski, toruński, działdowski, chełmiński,** przy czym zwraca uwagę fakt wielkiego napięcia budowlanego w Kościerzynie, bo aż 126 budowli, (trzeba w to wliczyć nie tylko domy mieszkalne, lecz i budynki gospodarskie), ale jeszcze charakterystyczniejsze są powiaty działdowski i chełmiński, które bez żadnych kredytów pochwalić się mogą pokaźną liczbą budowli.

Naogół powiedzieć można, że nasycenie rynku mieszkaniowego na Pomorzu jest dostateczne. Okres „głodu mieszkaniowego" jest już właściwie poza nami. Jeśli się odczuwa brak mieszkań, to tylko mniejszych, ale to już jest zagadnene, które nie mieści się w ramach tego artykułu, a któremu poświęcimy dłuższą uwagę. **(Sob)**

Orłowo Morskie

Uroczy zakątek polskiego wybrzeża, leżący w dolinie otoczonej z trzech stron wzgórzami, porośniętymi gęstym lasem, stanowiącym rezerwat leśny, a z czwartej morzem jest bezwątpienia najpiękniejszym kąpieliskiem nad Polskim Bałtykiem.

Ostatnio znacznie rozszerzona i czysta plaża, ciepłota i słoność wody morskiej, przepiękne krajobrazy, gęstość iglasto-liściastego lasu czynią z Orłowa Morskiego miejsce wypoczynku i wycieczek, zaś bliskość Gdyni i Sopotu, licznie uczęszczane lokale miejscowe dają możność miłej i zdrowej rozrywki.

Rzesze letników z roku na rok się powiększające, dalej żądni krajoznawstwa turyści zwiedzający polskie wybrzeże, nadają Orłowu Morskiemu charakter kąpieliska międzynarodowego.

Orłowo Morskie — to jedyne tego rodzaju miejsce w Polsce.

Obecna budowa nowoczesnych łazienek zadowoli najwybredniejsze wymagania.

Akcja kredytowo-budowlana
Banku Gospodarstwa Krajowego Oddział w Bydgoszczy

Działalność Oddziału B. G. K. w Bydgoszczy obejmuje dział kredytów krótkoterminowych, długoterminowych — budowlanych i hipotecznych oraz wszelkie czynności wchodzące w zakres bankowości. Zasięg działalności Oddziału obejmuje cztery powiaty województwa poznańskiego, wchodzące obecnie w skład województwa pomorskiego, tj. powiaty: bydgoski, inowrocławski, szubiński i wyrzyski oraz większą cześć dotychczasowego województwa pomorskiego z wyjątkiem powiatów północnych.



Gen. Roman Górecki, prezes Banku Gospodarstwa Krajowego.

W artykule niniejszym pragniemy omówić jedynie **działalność oddziału w zakresie udzielania kredytów budowlanych.** Rozwój tej działalności począwszy od roku 1930 najlepiej charakteryzują poniższe cyfry:

1930 r. kredytów 71 na kwotę zł 1.415,100
1931 r. kredytów 81 na kwotę zł 1.587.100
1932 r. kredytów 112 na kwotę zł 1.718.000
1933 r. kredytów 372 na kwotę zł 4.242.950
1934 r. kredytów 792 na kwotę zł 6.114.950
1935 r. kredytów 1.079 na kwotę zł 7.648.950
1936 r. kredytów 1.354 na kwotę zł 12.428.960

W ciągu lat 1930-36 powstało w domach finansowanych przez Bank **3.265 mieszkań o 10.960 izbach.**

Jak z tego widać, najwydatniej prowadzona była akcja kredytowo-budowlana na Pomorzu w latach 1933-35, przy czym kulminacyjnym punktem działalności kredytowej Banku był rok 1934. O rozpiętości tej akcji świadczy fakt, że gdy na ultimo 1930 roku udzielono 71 kredytów na sumę zł 1.415.100, to na ultimo 1936 roku było już **1.354 kredytów na sumę zł 12.428.960.**

W latach 1931-32 w związku z oszczędnościami budżetowymi akcja finansowania budownictwa uległa ograniczeniu, jednak już w latach następnych zaznacza się **znaczne ożywienie.** Rok 1936 jest granicą tej pomyślnej dla kredytowania budownictwa koniunktury, bowiem już w roku bieżącym sytuacja ulega znacznej zmianie, spowodowanej zainicjowaniem przez Rząd czteroletniego planu inwestycyjnego o szerokim zasięgu. Znalazło to wyraz w obniżeniu globalnej sumy kredytów budowlanych. **Oddział bydgoski B. G. K. otrzymał do rozdziału w roku 1937 kontyngent zł 400.000, z czego dla Bydgoszczy zł 150.000 i dla Torunia zł 250.000.** Inne mniejsze miasta, które już w roku 1936 prawie nie korzystały z kredytów, kontyngentu w roku bieżącym nie otrzymały.

Pomoc kredytowa udzielona budownictwu mieszkaniowemu przez B. G. K. z P. F. B., opierająca się na ustawie o rozbudowie miast z dnia 22 kwietnia 1927 r. ma na celu przede wszystkim **pobudzenie prywatnej inicjatywy,** do czego przyczyniały się również liczne ulgi, udzielane budującym nowe domy na zasadzie ustawy o ulgach dla nowowznoszonych budowli z dnia 24 marca 1933 r.

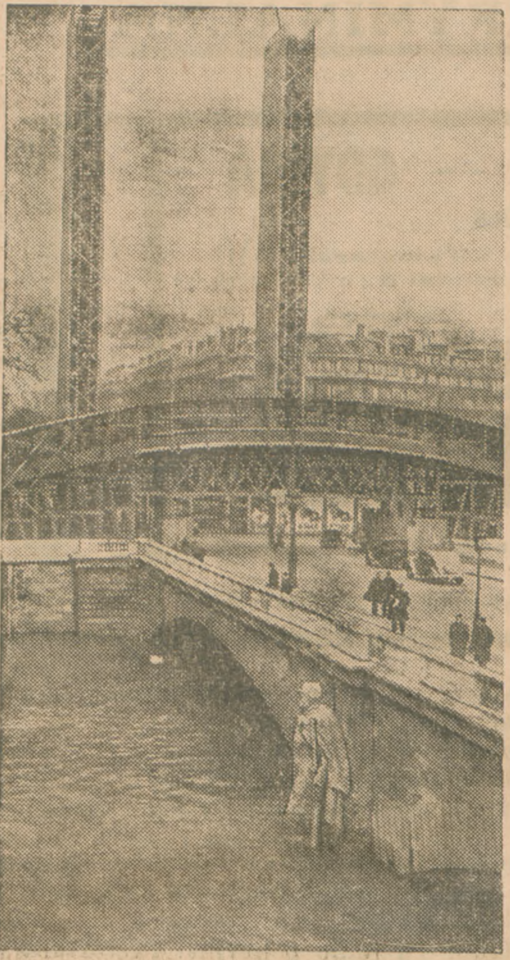
Bank udziela kredytów budowlanych na wykończenie budowy maksymalnie do wysokości 30 proc. kosztów budowy domów mniejszych, a do wysokości 25 proc. tych kosztów przy budowie domów blokowych, ponadto na remont domów do wysokości 75 proc. kosztów remontu. Wypłata kredytu następuje ratami w miarę postępu budowy, po stwierdzeniu tego przez rzeczoznawcę Banku i po doprowadzeniu budowy w stanie surowym pod dach. Dzięki temu **budujący zmuszeni są do zachowania ciągłości w robotach budowlanych i szybkiego wykończania budowy.**

Jak wiadomo, w budownictwie jest zainteresowanych cały szereg przemysłów od ciężkiego przemysłu do małych warsztatów,

Wystawa paryska — krainą czarownej baśni

Bez wiz i paszportów podróż dookoła świata — Monumentalne pawilony narodów i państw ze wszystkich kontynentów — Wspaniały pawilon polski z orłem zrywającym się do lotu

W cudowną podróż będzie się można wybrać. Podróż naokoło świata bez paszportu, bez rewizyj celnych! Czyż nie cudowne?



Monumentalna brama wjazdowa na tereny Wystawy. Dział Polski na Wystawie będzie jak wiadomo, reprezentowany w specjalnym artystycznym pawilonie.

To **też wybrańcy losu i fortuny,** którym kieszeń pozwoli, a zdołają dotrzeć do Paryża na wystawę wszechświatową — **przeżyją dużo emocji.**

Dla nas bez znaczenia jest fakt, że otwarcie wystawy ulegnie odroczeniu o kilka dni, najważniejsze to, skąd na podróż wziąć pieniędzy?

Ze względu na ciężkie czasy, **liczba tych szczęśliwców, co pojadą, będzie ograniczona.** Więc przeżyjmy chociaż w marzeniach te wszystkie **cuda z bajki tysiąca i jednej nocy.**

Oto garść ciekawych informacyj i szczegółów:

Podróż z Europy do Ameryki i z Azji do Australii. Morza i oceany naszego ziemskiego globu zamienią się, jak za dotknięciem różdżki czarodziejskiej w cudowne ogrody i kwietniki, które staną się piękną ozdobą wystawy. **Aby podzielić kraje i kontynenty wystarczy woda Sekwany na odcinku** między mostem Passy i małą kładką Billy. Geografia rzuci się tu na oślep w ramiona kapryśnej fantazji. **Niemcy będą graniczyły z Urugwajem, Norwegia z Grecją, Rumunia z Japonią.** Czechosłowacja wciśnie się między Amerykę i Szwecję, a na pieszą przechadzkę z Bułgarii do Meksyku wystarczy tyle czasu ile go trzeba, aby przejść z Haiti do Australii. Tylko Włochy i Szwajcaria będą ze sobą nadal sąsiadowały i nad brzegami Sekwany.

U stóp monumentalnych schodów pierwszy pawilon po prawej stronie zajmuje Finlandia. **Pawilon wykonany jest całkowicie z drzewa czerwonej sosny, gdyż drzewo jest głównym bogactwem tego kraju.** — Finlandia przeniosła na wystawę jedno ze swych 60.000 jezior — oczywiście to najmniejsze. Szerokie kamienne schody prowadzą do wspólnego pawilonu 3-ch państw bałtyckich. Białe ściany i czerwona podłoga zdobią salę łotewską — natomiast **Litwa umieściła pośrodku swej sali wielki krzyż z czerwonego dębu z wizerunkiem Chrystusa.** (Nie wszyscy goście, zwiedzający wystawę będą wiedzieli, że krzyż ten otrzymała Litwa — bardzo już dawno temu — właśnie od Polski).

Dalej jest stoisko Danii. Pawilon duński **eksponuje cudowną porcelanę kopenhaską i wyroby ze srebra na modłę skandynawską;** poza tym ciekawe eksponaty dotyczące rolnictwa, a zwłaszcza kooperatyw wiejskich, które w Danii stoją na bardzo wysokim poziomie.

Syjam wybudował miniaturową rezydencję królewską w Ban - Pan - In nad rzeką Menam-Chaw-Phya. W pobliżu bulwaru Delesset stoi piękny pawilon na modłę starej Hellady — to księstwo Monaco przeniosło tu swoje ogrody roślin egzotycznych z Monte Carlo.

Wzdłuż alei środkowej Austria ustawiła swoje pawilony z żelazo-betonu. **Ale czemże jest Wiedeń bez kawiarni!? To też i tu na tarasach popijać będzie można prawdziwą wiedeńską kawę,** delektując się wybornym „schlagobers".

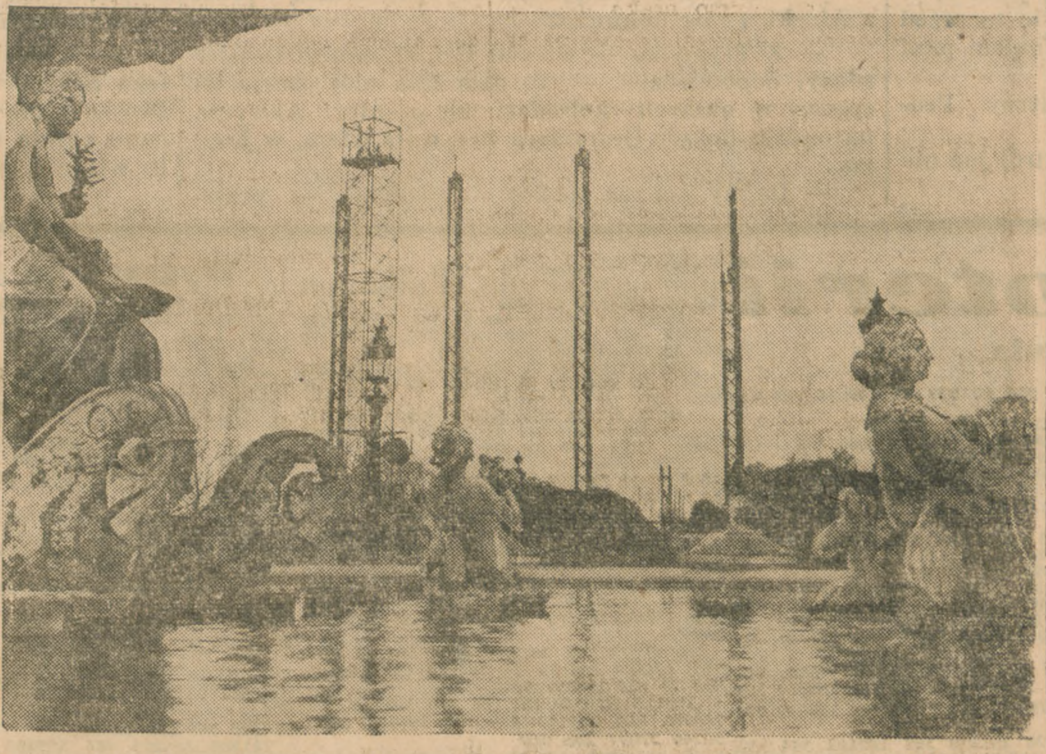
Dalej różowe, jak pióra flemingów, dwa pawilony egipskie: eksponaty **cywilizacji przed 5000—6000 lat!**

Potężny pawilon sowiecki, ozdobiony gigantyczną rzeźbą — **wielki popis akcji socjalnej, przemysłowej i rolniczej.**

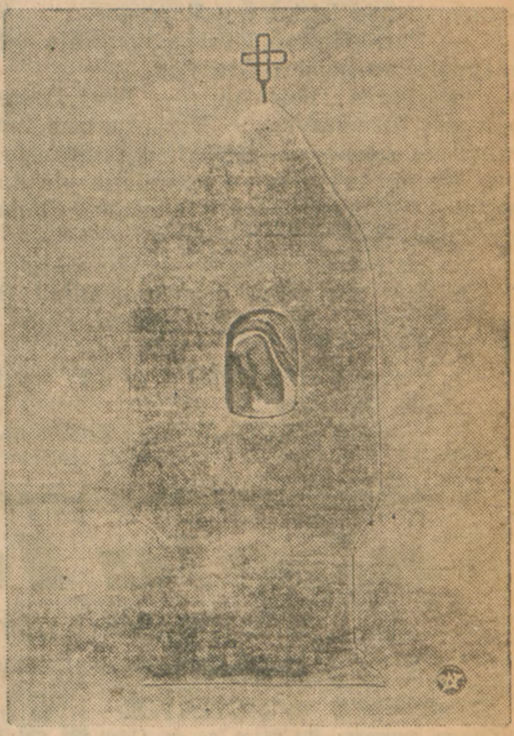
Naprzeciw równie potężny gmach pawilonu III Rzeszy, **kryty płytami jasno-kremowego kamienia, pochodzącego z południowych Niemiec.** Główną fasadę tworzy wieża 54 m., złożona z 10 kolumn — na szczycie orzeł z bronzu.

O sto metrów od nowego mostu Jeny na Sekwanie **Portugalia zakotwiczyła średniowieczny „rabello" statek o jednym żaglu z długim sterem** (baczność amatorzy porta!) na rybackiej barce „saveiro" można potem zakąsić doskonałymi konserwami portugalskimi.

Wspaniały pawilon polski zbudowany jest w kształcie wieży z portykiem, wspartym na orłach z bronzu. Na szczycie posąg zwycięstwa z białym orłem, zrywającym się do lotu.



Fragment końcowych prac przy monumentalnej bramie na tereny Wystawy od placu Zgody



Projekt kapliczki, która będzie ustawiona u wejścia na teren polski na Wystawie Światowej w Paryżu.

---

dzięki czemu budowa domów przyczynia się do **ożywienia szeregu gałęzi wytwórczości, powodując wzrost obrotów i zatrudnienia.** A zatem pośrednio przez popieranie budownictwa B. G. K. oddziaływuje w dużej mierze na **wzrost produkcji przemysłowej i zatrudnienie bezrobotnych.**

Bank, ustalając normy dla finansowania budownictwa mieszkaniowego, stale podkreśla, że domy nie zaprojektowane należycie, nie posiadające urządzeń sanitarnych, nie mogą korzystać z kredytów budowlanych. Z tego względu polityka Banku, zmierzająca do racjonalizacji i unowocześnienia budownictwa, przyczynia się do **powstawania domów, odpowiadających nowoczesnym wymaganiom.** Jednocześnie Bank lansuje wzorowe typy domów, ustalone w drodze konkursu, urządzonego przez Bank, a projekty tych domów nie wymagają zatwierdzenia przez władze budowlane.

Należy dodać, że przez ścisłą współpracę z Komitetami Rozbudowy Miast, korzystających z kredytów budowlanych, a prawie wszystkie miasta pomorskie z tych kredytów korzystały, **Bank mógł wywierać swój wpływ na politykę mieszkaniową i budowlaną Zarządów Miejskich.** Trzeba przy tym podkreślić, że wszystkie postulaty Banku spotykały się z życzliwym przyjęciem przez władze miejskie i w miarę możności były realizowane. W ten sposób powstawały **plany rozbudowy miast, nowe dzielnice racjonalnie zabudowane, zaopatrywano nowo-zakładane ulice w instalacje utylitarne,** a ponieważ Bank udziela również kredytów na remont domów o przeważającej liczbie małych mieszkań, znikały stopniowo rudery, szpecące swym wyglądem miasta.

Prócz akcji kredytowo-budowlanej **Bank parceluje dla celów budowlanych tereny państwowe,** jak w Bydgoszczy na terenach leśnych za Podchorążówką i w Toruniu na „Górach Kozackich". **W Bydgoszczy powstaje wzorowe osiedle leśne na terenach poprzednio urządzonych, zaopatrzonych we wszystkie instalacje.** Koszty tych urządzeń poniósł Bank w kwocie dotychczasowej około zł. 200.000, przy czym zostały one wkalkulowane do ceny sprzedażnej parcel, tak, że Zarząd Miejski z tego tytułu poniósł tylko koszty robocizny. **W Toruniu akcja rozpoczęta w jesieni 1936 r., rozwinie się w całej pełni w roku bieżącym.** Tutaj, odmiennie niż w Bydgoszczy, inwestycje terenowe przeprowadził Zarząd Miejski na własny rachunek przy pomocy kredytowej Banku.

W końcu nie można pominąć **akcji B. G. K. w zakresie budownictwa robotniczego.** W tej dziedzinie Bank rozprowadza dotacje Funduszu Pracy przy pomocy Towarzystwa Osiedli Robotniczych oraz dotacje P. F. B. za pośrednictwem Komitetów Rozbudowy. Z kredytów tych korzystają samorządy oraz organizacje, zajmujące się sprawami budownictwa robotniczego. W cyfrach akcja ta przedstawia się następująco:

Zarząd Miejski m. Torunia otrzymał zł 331.000.

Zarząd Miejski miasta Grudziądza otrzymał zł 372.000.

Zarząd Miejski miasta Bydgoszczy otrzymał zł 138.750.

Instytucje społeczne i spółdz. otrzymały zł 465.446.

Dzięki tej akcji **powstały w większych ośrodkach Pomorza wzorowe osiedla robotnicze,** które zaspokoiły w pewnej mierze nowoczesne wymagania w zakresie potrzeb mieszkaniowych warstw robotniczych. **W roku bieżącym przewidziana jest 10-cio milionowa dotacja z P. F. B. na budownictwo robotnicze, ponadto będzie również finansował to budownictwo Fundusz Pracy.** Ile z tej dotacji otrzyma Pomorze, jak akcja ta będzie się przedstawiać w szczegółach, nie zostało jeszcze ustalone. W każdym razie trzeba stwierdzić, że **na ogół w tej dziedzinie akcja kredytowo-budowlana rozwija się pomyślnie i daje jak najlepsze rezultaty.**

Omówiona powyżej charakterystyka działalności Banku Gospodarstwa Krajowego daje mniej więcej ścisły obraz tego, co Bank zrobił w zakresie zmniejszenia głodu mieszkaniowego, który był przyczyną uruchomienia kredytów budowlanych. Przez ujęcie budownictwa mieszkaniowego w ścisłe ramy, podyktowane z jednej strony potrzebami miejscowymi, z drugiej strony wymaganiami, które nasuwa coraz bardziej wzmagający się bieg życia, **Bank przyczynił się do tego, że akcja budowlana, często chaotyczna i nieodpowiadająca istotnym potrzebom, została skierowana na właściwe tory.**



PRZYGODA W WENECJI

RUDOLPH AXEL — **ADAPT. EUGENIUSZA BAŁUCKIEGO**

WSPÓŁCZESNA POWIEŚĆ KRYMINALNA

15)

— Nie przesądzajmy sprawy, łaskawa pani — wtrącił uspokajająco Antocki. — Do tej pory nie mamy nawet cienia powodu do takich przypuszczeń.

Zdawało się, że na równi z innymi doktór Cassier podzielał jego zdanie.

— Czytałem w kilku pismach opis tragicznego wydarzenia — rzekł. — Odniosłem wrażenie, że to był rzeczywiście nieszczęśliwy wypadek.

— Więc w każdym razie nie... nie samobójstwo?

W oczach panni Haliny błysnął promień nadziei i zgasł, gdy doktór Cassier w zamyśleniu ściągnął brwi.

— Proszę pani... to jest też możliwe.

— Nie, nie! Nigdy nie targnąłby się na życie! Nigdy! — W jej głosie dźwięczał ból i przerażenie — Ktoś, jakiś morderca go wypchnął z wagonu! A o tym nikt nie chce słyszeć! — Nawet pan nie wierzy!... I pan, panie Leszku! Nikt! Ale ja dopóty nie spocznę i nie uspokoję się, dopóki nie znajdę mordercy!

Wybuchnęła długo tłumionym, rozpaczliwym płaczem.

— Odwagi, łaskawa pani! — pochylił się nad nią Antocki.

— Kochana pani Halino, nie trzeba, nie trzeba... — mówiła łagodnie Grażyna, ściskając ją za dłonie.

Nad głową pani Oesterberg spotkały się spojrzenia Grioniego i doktora Cassiera: pierwsze niewzruszone, drugie lekko współczujące.

— Pani Halino, może ja panią odprowadzę — szepnęła po polsku Grażyna.

— Dobrze... dziękuję... — Pani Halina oparła się o ramię dziewczyny. — Przepraszam bardzo, narobiłam tyle zamieszania. Jestem naprawdę niepoczytalna. Panie doktorze — odwróciła się do Cassiera — może mnie pan zechce odwiedzić? Chciałabym z panem porozmawiać... o Svenie.

— Jestem do usług pani. Obawiam się jednak, że dozna pani przykrego rozczarowania. Było to przed dwoma laty... poza tym bardzo mało znałem pani małżonka.

— Ale pan go widział i to mi wystarczy. Proszę, panie doktorze....

Po odejściu pani Oesterberg dobry nastrój już nie powrócił.

Wkrótce zjawiła się Grażyna oznajmiając, że położyła panią Oesterberg do łóżka, jednak rozmowa schodziła ciągle na wypadek w pociągu pośpiesznym, choć doktór Cassier dokładał wszelkich starań, by zmienić temat.

— Jeśli dobrze zrozumiałem, to pan komisarz odrzuca stanowczo możliwość zbrodni — zauważył Grioni, który się przysłuchiwał wywodom Antockiego ze znacznie większym zaciekawieniem niż Cassier.

— Według mojego głębokiego przekonania było to samobójstwo. — Wzruszył ramionami. — Ale pani Oesterberg ma swoją idée fixe i tego się nie da jej wytłumaczyć w żaden sposób. Skończy się na tym, że wynajmie całą sforę wywiadowców, a to będzie kosztowało grube pieniądze... Czy pan wraca wprost z Afryki, panie doktorze?

— Z Trypolisu — wtrącił Grioni, zanim Cassier zdążył odpowiedzieć. — Te dwa lata mój przyjaciel spędził w naszych koloniach na granicy Abisynii, natomiast doktór Oesterberg był, o ile wiem, w Kongo...

— Dajmy już raz spokój nieżyjącym! — przerwała stanowczo Grażyna. — Prawem jedynego gościa płci słabej żądam zmiany tematu.

Grioni do niej podbiegł.

— Przepraszam najmocniej, signorina! To jest rzeczywiście nie do wybaczenia... Może nastawić radio?

Rozległa się muzyka taneczna, dźwięki łkających skrzypiec napełniły pokój. Nagle coś zgrzytnęło i odezwał się głos speakera:

— Hallo! Hallo! Tu radio policyjne! Prefektura policji w Paryżu prosi o podanie miejsca pobytu Karola Nivellera, fabrykanta z Brukseli, który znikł 10 maja...

— To jest zupełnie nie ciekawe! — zawołał Grioni zbliżając się do aparatu radiowego i usiłując złapać jakąś muzykę lekką.

Antocki zapalił świeżego papierosa.

— A jednak, proszę łaskawych państwa, historia tego Nivellera przedstawia się bardzo tajemniczo. Proszę sobie tylko wyobrazić: przed dwoma miesiącami znikła bez śladu żona tego pana. I to się stało tu właśnie, w Wenecji!

(Ciąg dalszy nastąpi).

Tabela loterii

z dnia 16 kwietnia

I i II ciągnienie

GŁÓWNE WYGRANE

Główna wygrana: 100.000 zł na nr 174201

75.000 zł na nr: 151025

15.000 zł na nr: 168409

10 000 zł na nry: 12775 37948 136828

5.000 zł na nry: 136685 181716

2.000 zł na nry: 3766 40557 106732 107020 163186 178726

1.000 zł na nry: 48720 56159 79458 139681 148733 167097

500 zł na nry: 17302 68040 75587 87033 103749 108409 124068 127202 151122 157331 159738 167957

400 zł na nry: 17304 46566 51131 53853 88873 93853 123027 132276 134878 147203 158526 164479 168207 169591 178527 192158

300 zł na nry: 39813 52136 60386 63279 67089 97748 101957 102286 112596 128719 144740 159630 165733 169947 170255 190752

250 zł na nry: 6274 7937 14648 16045 31532 33785 36888 46307 57421 57857 71570 79806 81435 91587 91922 94209 94624 96712 97979 109308 113470 124134 124181 139166 138436 139957 144986 152199 157729 158047 158418 160438 163550 183957 194391

Wygrane po 200 zł

15 204 732 1906 2955 3153 225 824 78 5155 445 624 851 6202 88 365 768 7270 338 690 749 819 9543 887

10000 399 631 93 98 811 11838 12153 607 13795 827 14083 721 15603 939 16808 17026 523 18344 59 449 19431 535

20074 168 280 953 22359 626 753 23352 942 24379 697 989 25796 26041 338 49 27303 28061 227 349 639 50 29640

30119 563 31729 918 32030 965 33274 785 34823 35246 338 851 909 36095 896 948 37366 38094 291 657 39157 906

40366 528 41217 339 42335 739 883 992 43050 70 662 44859 45387 46022 84 433 88 47093 155 401 697 928 48704 844 49258 882

50433 606 99 51063 118 934 52057 468 560 53303 64 54713 55521 771 56373 58080 214 699 767 832 59900 65

60158371 598 602 53 67 734 911 80 62085 424 557 63392 652 64237 977 65264 445 956 66264 445 956 66848 67097 884 68722 69231 519

70076 223 364 711 890 71086 205 357 406 522 72110 787 851 73405 763 902 24 74141 52 503 805 75346 851 8 974 76094 531 753 840 77179 357 78717 79247 873

80082 370 586 622 81040 61 82975 83019 793 84274 447 953 85229 45 489 92 895 86285 309 87222 475 669 88887 89192 570 726

90120 37 295 564 856 91023 803 92358 747 93452 602 48 740 94812 95888 96060 655 808 97221 98203 366 99592 851

100404 93 747 102226 651 103007 484 104279 84 315 105096 268 737 106491 828 47 108119 316 90 937 61 109096 288 684 865

110334 111043 132 112009 114658 115962 116121 764 117080 758 118202 584 865 119382

120504 865 907 121275 610 122002 123571 124019 286 365 618 988 125194 756 889 126190 619 740 4 127157 572 762 834 963 128107 532 945

130336 75 926 131281 132074 301 585 133078 252 537 135076 347 666 88 136039 529 834 137497 138095 979 139163

140854 937 141266 541 142079 597 143150 223 633 144348 630 856 957 14545 146569 149029 819 947

150007 99 155 315 631 151149 362 491 501 864 152230 365 489 960 153217 84 688 883 154385 772 155090 662 745 952 156030 124 306 806 157854 981 188004 644 159272 770 930 90

160334 928 161150 368 162122 384 481 650 163053 696 1164167 396 480 597 165257 899 919 166 627 167287 301 168197 169051 109 277 53 426

170114 211 171055 199 455 172194 224 74 368 173550 685 175010 437 94 176534 791 177040 675 178104 410 636 179776

181362 535 182031 331 603 98 183264 664 86 184032 35 46 562 902 186175 327 943 187841 188214 427 39 759 189556 688 790

190830 191247 350 681 192633 901 193512 194060 78 474 554 837

Wygrane po 50 zł

1548 2233 390 739 4771 5304 684 883 6072 84 998 7126 232 472 679 8096 615 779 858 9175

10124 697 11461 12118 773 13357 876 14135 15006 16226 65 88 359 580 17011 76 629 18111 119164 339 459

20048 83 21342 974 22001 415 24523 679 716 25653 765 26579 27885 970 28552 29544 989

31129 941 32275 33613 857 34168 35011 538 739 37315 597 40334 862 41018 77 694 42262 320 736 43020 89 342 44425 702 5 923 45574 47620 48489 49358 70 661

50157 479 763 881 51861 971 52100 304 920 98 53244 911 54754 55832 56701 898 57180 273 512 862 58107 59131 360 676 868

60366 86 945 61112 934 62280 477 63303 447 64588 65321 471 681 66140 969 67404 68317 565

71106 31 59 216 72473 609 25 73001 124 491 512 931 75030 539 971

76021 421 518 891 77176 568 816 78377 79506 628 57

80429 806 81056 700 82 261 564 611 705 95 83425 84467 678 900 85812 86220 964 87277 88262 89243

90381 598 792 846 91305 93464 98 850 914 94111 660 96140 354 672 730 97383 791 99278 378 767 95

100367 651 101261 479 863 102284 739 880 907 103638 104132 784 984 105125 231 55 106598 107103 206 624 108676 739 60 816 109007 167 927

110471 92 111666 78 113265 829 114977 115579 950 116255 872 117954 118178 620 54 119532 89 625 786

120082 911 121146 644 81 787 122063 792 124015 497 125657 989 12636 462 127123 672 901 128489 690 841 901 129572

10091 131169 78 91 325 746 829 134260 504 136038 314 444 576 137177 439 597 139229 371 978

140849 141084 229 142001 436 143544 57 898 144298 145638 741 997 146164 147098 685 148761 149024 277 698 977

150040 146 152107 229 153437 503 38 804 7 154347 756 59 98 850 155518 644 728 32 34 824 156431 620 64 157921 158559 913 159758

160426 674 162428 626 74 163515 164051 733 165823 166688 167585 982 168771 169271 410 23 854 998

170349 572 91 662 95 784 846 171210 327 172661 174184 455 629 886 175149 259 663 863 176625 17373 918 178210 977 179815 947

180247 181360 182254 966 183140 519 755 184824 186659 84 187274 655 188523 759 77 824 189457 894

190318 60 549 85 704 898 191103 754 192751 968 193147 454 700 194401 801 38244 39097 135 669

III ciągnienie

Wygrane po 200 zł

433 1288 4215 4329 5255 6336 43 7545 58 798 8245

11002 672 13948 14208 810 901 28 15178 16042 405 804 17110 18252 345 935

20437 902 22056 110 23534 24083 25293 583 26027 206 869 27812 994 28123 281 723 29216

30107 31134 870 32045 778 963 37742 39412

40716 41010 633 822 42763 853 43361 44604 827 993 45068 304 46416 915 48296 995 49278

50181 279 51474 873 52120 201 487 53167 287 54090 56596 57838 59594

60243 364 856 61155 723 62718 64183 85771 440 746 67184 930 68427 945 69220 318

70740 71809 74666 77 75031 76112 20 77026 78181 626 78299 458

80111 669 81205 86 601 83907 87 87431 88820 89374 587 711 748

90341 61 57 797 92147 93553 94269 95080 396 910 97964 98757 99213 405 885

100764 102141 103252 470 105079 106003 406 974 107415 989

110929 112012 351 968 113503 857 114781 115166 593 116124 720 909 118750 854 119263 450 544

120221 722 892 121114 123139 124569 91 125283 126883 127639 859 129336

132606 133050 134280 887 135139 305 136125 89 139980

140239 141109 633 142527 871 144277 990 145430 624 146497 147989 149238

151036 152753 156996 158016 554 963 159783 948

161468 938 162170 944 163043 555 164305 165181 166022 154 167260 70 7 169174 860

170495 500 171369 430 174234 175088 220 176203 27 178042 114 403 845 179006

181718 184343 187153 748 188061 178 873

190248 [illegible] 192248 87 193792 194662

Wygrane po 50 zł

564 765 912 1212 1696 1908 3023 3319 7407 6956 7564 8691 8762 9546 9821 1289 12331 13151 13968 15156 78 15218 15416 15553 928 17800

203466 21768 980 24709 26826 27454 28802 81 29125 574 746 843

33168 875 34894 35150 36409 804 37588 38250 92 39266

41434 42698 43277 667 44169 683 45178 566 753 47184 48054 118 906 49625

50712 51796 52413 53356 674 54464 815 55822 58033

60170 61699 732 90 64768 65724 66598 67160 7 284 782 68103 666 767 69189

70699 73403 74030 75476 76300 78122 388 79499

80417 81514 83479 86522 782 925 87590 88608

90157 541 91634 94967 95563 96168 97518 89 98326 863 99754 93

100254 541 101343 444 737 102307 104421 242 106038 108663 109054 82 252

110521 111236 908 112550 970 113494 979 117115 269 819 62

121388 124295 464 125206 381 622 32 127081 128318 129189

131326 133375 135619 138062 247 139839

140722 141602 142401 829 143508 144311 614 145083 806 147145 376 148629 149425 748

150552 152142 609 82 154702 155248 157199 251 802 158044 319 159302

161569 164154 333 464 713 166019 167606 169024

170183 830 66 171294 532 59 172028 271 833 173575 906 57 174558 176678 177962

173041 949 184345 185614 975 186193 276 488 187041 925 188332

191227 193324 507

IV ciągnienie

GŁÓWNE WYGRANE

Stała dzienna wygrana 20.000 zł na nr. 164751

Po 5.000 zł na n-ry 58445 103419 187336

Po 2.000 zł na nry 67533 118221 147609

Po 1.000 zł na n-ry 43639 47721 53307 75530 56124 98248

Po 500 zł na n-ry 15023 51874

Po 400 zł na n-ry 11105 24142 54472 84029 103273 131316 171188 182474 183079

Po 300 zł na n-ry 23256 51272 51586 62426 82616 83558 87524 97462 148292 149097 153907 154730 161228 170700 175045

Po 250 zł na n-ry 7070 26664 27247 45599 46339 48816 58104 61285 65510 72057 89560 90088 91442 99543 110427 126729 128504 135887 141684 141891 143164 154587 156230 164440 166890 168378 175393 179812 193523

Wygrane po 200 zł

33 257 468 1710 2643 3502 4031 224 703 5149 838 6873 8270 766 849 990 9076 97 586

10485 13477 633 989 14243 799 15126 319 16231 17253 714 19246 553

20315 21585 22640 23145 564 778 24396 25096 456 26345 27174 28133 640

30281 545 6 72 32199 694 33984 35674 36428 37770 38100 59 39760

40277 445 42493 594 657 944 44470 45420 644 46291 993 47771 48328 49470

50397 565 80 51084 6 591 52688 53155 54486 55052 57352 484 695 58141 998 59225

60586 832 61729 978 62171 282 806 82 66478 67156 850 68021 667 69680

70027 570 72174 73450 75442 76016 964 77412 746 78541 79089 870 904

82468 788 83238 367 509 605 86198 87667 857 88310 713 89013 553

90042 566 913 91029 755 92178 327 98 435 76 93563 96495 97582 905 62 98368 910

101822 979 102186 599 103489 104005 105861 72 106257 107349 108900 109253

110233 888 111737 836 957 112040 113126

114586 908 115321 672 802 116101 119221 729

121314 496 755 123472 124537 125435 126400 915 127362 835 129385

131622 34 803 133179 134002 647 136224 137275 480 857 138471 757 139149

140293 141518 81 837 144423 581 673 935 145581 146352 149171

150475 529 770 151470 89 832 152330 155501 156191 157265 158304 159891 924

160706 161127 49 91 826 903 164096 963 166706 167271 3 168408 894 169112

170036 409 666 744 171029 907 173006 115 496 175191 178788 179547 781 873

180931 182626 968 183728 184948 185353 186210 187970 188986

190168 193007 604 79 747 194594 912

Wygrane po 50 zł

583 1685 978 2421 3650 4604 6514 8157

10450 12428 14016 805 965 15303 40 16106 489 906 17043 113 18393 19590

20151 948 23072 24258 368 26049 29066 304 41 900

30153 407 31526 33187 801 5 35044 479 36613 874 37115 338 38458 860 39803

40245 755 42800 43484 44170 45792 46869 47379 48192 373 768 49543 69 686

51094 572 752 54572 865 57200 58994

60599 61388 910 64799 65833

70218 972 71183 310 522 988 73398 74685 75385 719 76034 77076 523 891 78764

82040 83188 85377 86532 724 88078 779 89048

91306 93181 94472 97255 98634

102375 736 44 83 104297 419 105162 929 107421 593 109040

110722 112725 113433

115321 621 116593 118071 463

121245 122399 124534 55 744 125207 126336 127880

130698 951 131 201 132731 133091 134323 86 614 795 137904

140262 141712 142579 143969 144289 645 146363 482 147386 633 148649 149759 999

151675 153521 155957 156688 751 157573

160398 161570 162028 580 671 163728 164458 166813 168286 169859

170243 673 171632 172285 634 173832 61 174305 177865 178720 179032

181006 743 185172 848 186956 187373 188674 189970

190220 856 192309 597 194763

Gdynia może i musi się nadal rozbudowywać

Obniżka czynszów nie powinna zachwiać rentowności domów mieszkalnych

W roku bieżącym Gdynia obchodzi swego rodzaju jubileusz, kończąc dziesięciolecie swego istnienia, rok bowiem 1927 można uważać za rok **rozpoczęcia budowy miasta Gdyni.**

Budowa portu wyprzedziła miasto o kilka lat, jednak miarodajne czynniki do roku 1926 budową miasta w większym zakresie się nie interesowały.

W tym swoim pierwszym dziesięcioleciu wykazuje Gdynia **największy rozrost z wszystkich miast Polski,** większy nawet od Łodzi, która w ciągu 100 lat osiągnęła cyfrę pół miliona mieszkańców, podczas gdy Gdynia w ciągu 10 lat — 100.000 mieszkańców. Zachodzi teraz pytanie czy Gdynia w dalszym ciągu będzie się w tym tempie rozwijać, a więc jakie są horoskopy na przyszłość i jakie czynniki zaważą na rozwoju naszego jedynego miasta portowego?

Ogólna koniunktura będzie w znacznym stopniu decydować o dalszych losach Gdyni a jest pewnym, że koniunktura światowa kształtuje się korzystnie, i że **czas pracuje dla Gdyni.**

Z sprawą budownictwa w Gdyni, a w szczególności budownictwa mieszkaniowego łączy się ścile **rentowność domów czynszowych.** Rentowność ta obniżyła się w stosunku do lat ubiegłych, ale nie w stosunku do lat 1928-29-30, w owym czasie bowiem koszt budowy wynosił ca 70 zł za mtr^3, a dochodowość jednej izby brutto w śródmieściu ca 80 zł, gdy dzisiaj koszt jednego mtr^3 wynosi około 35 zł, już uwzględniając podwyżkę cen, zaś dochodowość jednej izby brutto w śródmieściu ca 40 zł. **Stosunek więc jest utrzymany.** W porównaniu do lat 1933-35 dochodowość się obniżyła, natomiast wzrósł procent wypłacalności lokatorów, a to w związku z doprowadzeniem wysokości czynszów do górnej granicy możliwości budżetowych rodziny. Kwestia **dalszej obniżki komornego,** to poważne zagadnienie budownictwa mieszkaniowego w Gdyni, a idąc dalej — wartości Gdyni jako portu i ośrodka przemysłu portowego.

Gdynia musi być **tanim portem,** choćby ze względu na konkurencję innych portów tranzycie towarowym, a jeszcze bardziej dla zaoszczędzenia krajowemu eksportowi podwyżki cen artykułów eksportowych przez wysokie stawki przeładunkowe i przez kosztowne pośrednictwa portowe, zaś w stawkach tych, które są kalkulowane na podstawie płac pracowniczych **poważną pozycję stanowi koszt mieszkania pracownika.**

Gdyby budownictwo mieszkaniowe miało osłabnąć na skutek zmniejszonej rentowności domów, to w niedalekiej przyszłości ze względu na brak podaży mieszkań, ceny ich podskoczyłyby gwałtownie, co odbiłoby się także na zdolności konkurencyjnej Gdyni jako portu. Oczywiście kapitał prywatny zaraz zainteresowałby się lokatą w budownictwie mieszkaniowym i po okresie zwyżki komornego nastąpiłaby deruta, ale te fale koniunktury komornego są właśnie **najgorszym złem dla Gdyni.**

Wydaje się więc, że w interesie miasta jak i portu leży piecza nad rentownością domów, ale w tym sensie, aby rentowność ta **nie zwiększyła się kosztem lokatorów.**

Miasto winno więc **nie podrażać budownictwa przez wysokie opłaty lub poważne ograniczenia.** Naprzykład zakaz wykorzystywania poddaszy na mieszkania. Przecież mieszkania na poddaszu odpowiednio ocieplone **są znacznie zdrowsze od mieszkań w barakach,** które dziś stanowią klapę bezpieczeństwa na rynku mieszkaniowym. Przez urządzenie mieszkań na poddaszach, oczywiście przy zachowaniu potrzebnych powierzchni na suszarnie, umożliwiłoby się **likwidację dzielnic barakowych w śródmieściu.**

Zresztą, życie silniejsze, od zakazów wskazuje na celowość wykorzystywania poddaszy, urządzanych już obecnie powszechnie, choć nielegalnie. Dostęp światła i powietrza do ulic i ogródków nicby na tym nie ucierpiał, gdyż chodzi tu o zezwolenie podwyższenia linii zabudowy o jakie 30—50 cm. Tymczasem wprost przeciwnie **obniżono linię gzymsów o 50 cm.** właśnie w tym celu, aby poddaszy nie można było urządzać, działając bez przeanalizowania, jakie skutki pociągnie za sobą takie drobne zdawałoby się zarządzenie.

Innym przykładem jest wyrzucony wprost za okno koszt **murów szczytowych.** Np. przy ul. Świętojańskiej w Gdyni nie spotyka się prawie, aby sąsiedzi korzystali z jednej ściany szczytowej. Frontowe ściany, mające znaczenie konstrukcyjne i chroniące wnętrza od zimna mają 40 cm. grubości, podczas gdy ściany, dzielące sąsiadów na tych samych kondygnacjach mają 80 cm, a w piwnicy niejednokrotnie 1,40 mtr. — **prawdziwe mury forteczne!** Właśnie w takich punktach przepisy miejscowe mogą dużo zdziałać w zakresie obniżki kosztów budowy, a więc i komornego i to **ani kosztem właścicieli, ani lokatorów.**

Również zupełnie niezrozumiałym jest przepis **o minimalnych frontach parcel.** Nawet nie przy głównych ulicach wykrawa się parcele tak duże, że urządzanie małych mieszkań, przewietrzanych na przestrzał, jest nie możliwe. Zarządzenie to ma gwarantować rzekomo na przyszłość możność urządzania większych lokali, jednak obecnie stwarza wielkie trudności dla produkcji małych mieszkań.

Wysiedlanie mieszkańców do małych mieszkań na peryferje miasta i to mieszkańców takich, którzy są ściśle związani z śródmieściem i portem, wydaje się **gospodarczo nie uzasadnione;** wprost przeciwnie — właśnie duże mieszkania w wielkich miastach mają tendencję odśrodkową. Oczywiście z tego rozumowania należy wyeliminować samo śródmieście, które w przyszłości może stracić charakter dzielnicy półmieszkaniowej, a nabrać charakteru **ściśle handlowego.**

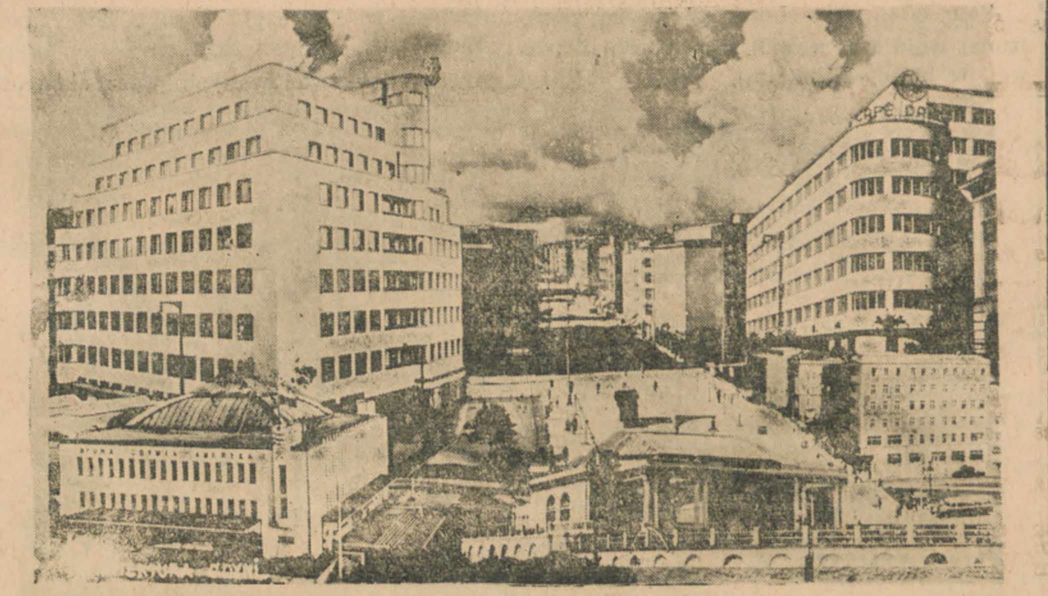
Reasumując należy stwierdzić że istnieją warunki dogodne dla budownictwa w Gdyni, do wykorzystania których należy jednak dopomóc. Dalsze losy budownictwa Gdyni zależą **od przemyślanych pociągnięć Zarządu Miasta,** które stosując ułatwienia i ulgi dla przemysłu, znosząc zbędne ograniczenia w budownictwie, mogą na kanwie pomyślnej koniunktury doprowadzić miasto do prawdziwego rozkwitu.

W. P.

Zakłady Szklarskie: Ryszard Zieliński

Szlifiernia szkła, fabryka luster, hurtownia szkła, oprawa obrazów, szyby wystawowe
Specjalność: szkło-beton, szkło nietłukące, fabryka gablotek

Na czołowe miejsce przemysłu szklarskiego nie tylko w Gdyni, lecz na całą Polskę wysunęły się znane **Zakłady Szklarskie Ryszarda Zielińskiego,** których biura, składnice i wytwórnie znajdują się w **Gdyni przy ul. Pułaskiego, róg ul. Świętojańskiej, telefon nr. 15.58.**



Prace szklarskie wykonane przez Zakłady R. Zielińskiego
Wszelkie prawa zastrzeżone 1934 r. Foto-„MARE NOSTRUM" Gdynia

Założone w roku 1927 w okresie dziesięcioletniej rozwojowej pracy, właściciel, wybitny i rutynowany fachowiec, jak i jego zakłady zdobyły sobie ogólne zaufanie w świecie budownictwa, tak, że nie ma prawie w Gdyni poważniejszego gmachu, czy to rządowego, czy miejskiego, wzgl. prywatnego, w którym powyższa firma nie wykonała odnośnych prac, a więcej, bo nawet najpoważniejsze obiekty państwowe w stolicy, jak i w innych miastach Polski, powierzono do wykonania w zakresie prac szlarskich właśnie powyższym Gdyńskim Zakładom.

Ambicja fachowa parła rzutkiego przedsiębiorcę bezustannie naprzód, w miarę wzrostu powodzenia rosła chęć wydoskonalenia zakładów i postawienia ich na poziomie czołowych firm europejskich. P. Zieliński zwiedzał i zwiedza stale wszelkie międzynarodowe wystawy i targi w kraju i zagranicą, studiując uważnie wszelkie nowości w dziedzinie przemysłu szklarskiego, wprowadzając je potem na teren Polski.

Ostatnią zdobyczą Zakładów Szklarskich Ryszarda Zielińskiego jest wprowadzenie na rynek t. zw. **„Szkła-Beton"**, jako ścianki, działowe przepierzenia i t. p. w obramowaniu betonowym. Nowość ta umożliwia **konstrukcje czysto szklane tak ścian, posowy, jak i posadzki,** szczególnie w zakładach fabrycznych, przemysłowych, szpitalach itp. i wywołuje na rynku budowlanym zrozumiały zachwyt.

Łącznie z wprowadzeniem najnowszych zdobyczy przemysłu szklarskiego, przeprowadza p. Ryszard Zieliński odpowiednie prze- i wyszkolenie personelu, tworząc w ten sposób nowe kadry fachowych pracowników.

Specjalny dział wytwórni szklanych gablotek z urządzeniem chłodniczym (dla cukierń, kawiarń, barów, sklepów masła, wędlin itp.) i urządzeń sklepowych itp. cieszy się coraz wzrastającym powodzeniem. Solidne wykonanie, umiarkowane ceny, a głównie ich praktyczne zastosowanie, z natury rzeczy wpłynęły i wpływają na dalszy rozwój i tego działu. Gabloty chłodnicze wraz z konstrukcją metalową fabryka wydaje w najrozmaitszych kombinacjach i rozmiarach.

Jako dalszą specjalność wprowadził p. Zieliński na tutejszy rynek **szkła nietłukące.** I tu próba powiodła się w zupełności.

Fabryka luster Ryszarda Zielińskiego ma swoją wyrobioną markę i odznacza się również bardzo solidnym wykonaniem i trwałością podlewów.

Mimo nader rozgałęzionych interesów, pracowity i obrotny przedsiębiorca znajduje jeszcze czas do zawsze chętnej i ofiarnej współpracy na niwie społecznej, zyskując sobie ogólne wdzięczne uznanie społeczeństw .

Ruchliwej placówce przemysłowej i jej zasłużonemu właścicielowi życzymy dalszego jak najlepszego rozwoju.

Konkursy na wynalazki na Targach Poznańskich

Wśród konkursów na wynalazki zgłoszone na Targi Poznańskie, wymienić należy konkurs ogłoszony przez Społeczny Komitet Radiofonizacji Kraju w porozumieniu z Radiem Polskim na jednoobwodowy odbiornik bateryjny 3 zakresowy, o ilości lamp nie większej od trzech. Odbiornik ten powinien być wykonany na chassi metalowym, jako zwarta całość i dostarczony w stanie całkowitej użyteczności bez lamp do dnia 1 maja pod adresem: Targi Poznańskie, Dział Wynalazków, Focha 18. Do nadesłanego odbiornika winna być załączona koperta, zawierająca schemat odbiornika i wykaz użytych części i ich wartości technicznych oraz typ zastosowanych lamp do głośnika i wreszcie imię, nazwisko i adres uczestnika. Jury oceni nadesłane odbiorniki, kierując się względami technicznymi, jak selektywność, wierność i siła odtworzenia, praca na zakresie krótkofalowym, taniość eksploatacji i produkcji, prostota obsługi i pewność działania.

Następnie Powszechny Zakład Ubezpieczeń Wzajemnych, w porozumieniu ze Związkiem Straży Pożarnych RP. ogłasza konkurs wynalazków w dziedzinie zabezpieczenia przeciwpożarowego i sprzętu pożarniczego, przy czym przyjęte będą pod uwagę wyłącznie wynalazki z okresu ostatniego trzechlecia. Modele, względnie rysunki wynalazków wraz ze szczegółowym opisem działania, obsługi i konserwacji powinny być nadesłane najdalej do 1 maja pod adresem Targów Poznańskich, Dział Wynalazków.

Jury przyzna nagrody, kierując się użytecznością zastosowania, celowością i prostotą konstrukcji i obsługi, niezawodnością działania, taniością produkcji i eksploatacji.

Oprócz tego wynalazki z innych działów, premiowane przez jury Związku Fabrykantów, będą przesłane bez kosztów dla wynalazcy na Wystawę Wynalazków w Paryżu, osiągając w ten sposób popularyzację na skali światowej.

„ELEWACJA"

Zakłady Przemysłowe Gdynia, ul. Morska 49

Najpoważniejszą placówką przemysłową w dziale wytwarzania tynków szlachetnych jest znana na całym Pomorzu firma: **„Elewacja" Zakłady Przemysłowe** pod kierownictwem **Władysława Lorentowicza**, mająca swą siedzibę **w Gdyni, przy ulicy Morskiej nr. 49, telefon 22-73.**

Wyżej wymieniona firma istnieje od roku 1928 i w krótkim stosunkowo czasie zdołała sobie wyrobić poważne stanowisko w świecie budowlanym.

Dowodem tego jest powierzenie jej prac w nowopobudowanych gmachach, jak: Wojewódzka Komunalna Kasa Oszczędności i Kasa Emerytalna w Toruniu, Komisariat Rządu, Państwowy Instytut Meteorologiczny, Miejska Komunalna Kasa Oszczędności, Dom Naczelnika Budowy Portu, Zakłady Wodociągowe i Kanalizacyjne, oraz wiele prywatnych gmachów w Gdyni, Elektrownia Gródek, Kawiarnia Lido w Juracie, wnętrze kawiarni Francuskiej w Gdyni i wiele, wiele innych. Świadczy to nietylko o zaufaniu, którym się cieniona firma w świecie budowlanym cieszy, lecz także o solidności fabrykowanych we własnych zakładach tynków szlachetnych i wzorowym wykonywaniu zleconych „Elewacji" prac, niemniej też o estetycznym wyczuciu i guście p. Lorentowicza.

Stosując się do ogólnej sytuacji gospodarczej, firma „Elewacja" znacznie obniżyła ceny na swe wyroby, przez co zyskała sobie ogólne uznanie i poważnie powiększyła swe obroty.



Pan Władysław Lorentowicz, po skończonej wojnie, przeszedł do służby państwowej, w której kilkoletnią pracą dosłużył się VIII. stopnia służbowego, przeszedł następnie do swego fachu w Warszawie jako kierownik firmy „Trib".

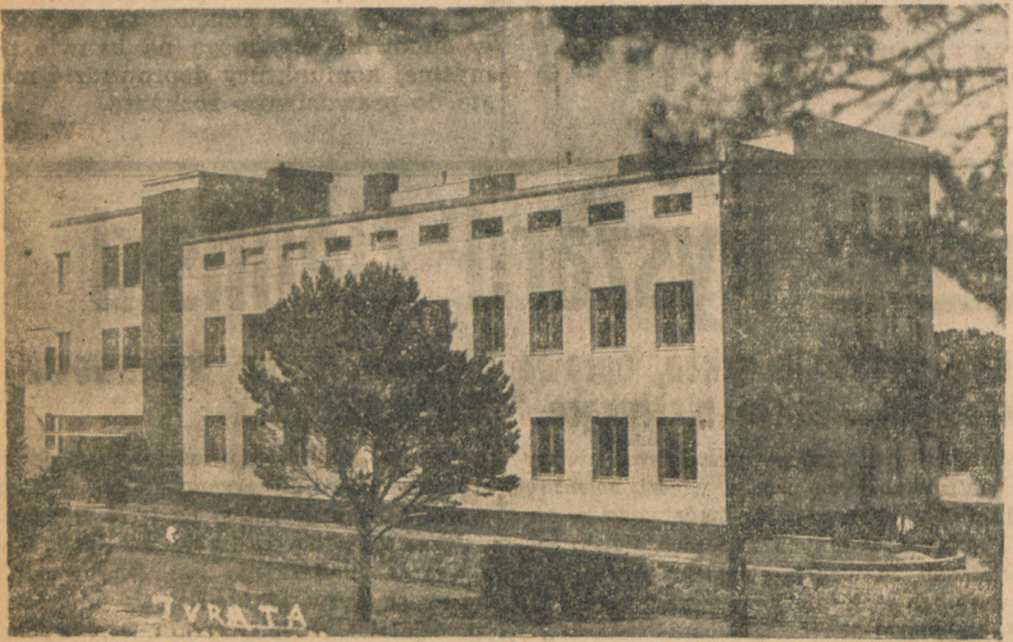
Wysondowawszy w międzyczasie sytuację gospodarczą na terenie Gdyni, przeniósł się tu i założył w roku 1928 firmę „Elewacja". Mimo różnych stawianych przeszkód spowodowanych przez elementy żydowsko-konkurencyjne, firma „Elewacja" — nasilona niestrudzoną pracą energicznego właściciela, rozwijała się coraz pomyślniej, dobiegając w końcu do dzisiejszych pięknych rezultatów.

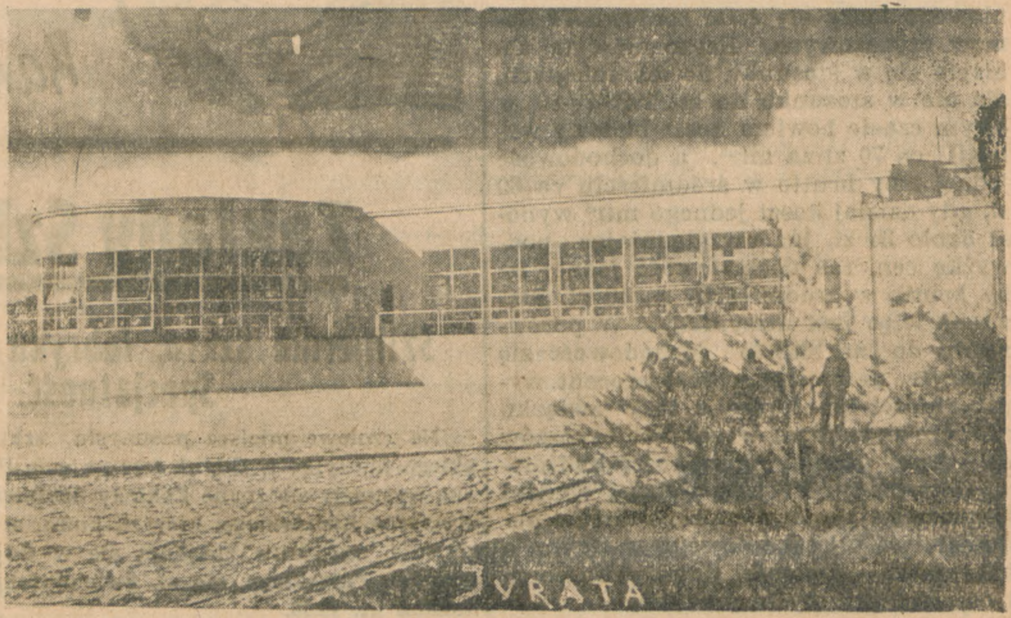
Fabrykacja tynków szlachetnych zaspakaja rynek budowlany z uwzględnieniem najnowocześniejszych wymogów i staranne jej używanie i wykonanie prac, zyskuje coraz więcej uznania, przyczyniając się do dalszych i poważnych zleceń.

Fabryka zatrudnia łącznie z zakładami sporą ilość pracowników, nie wliczając całej masy robotników przy pracach dorażnych.

Wyszkolenie stałych pracowników odbywa się pod czujnym okiem i przewodnictwem samego **właściciela.** Najstarszej polskiej i chrześcijańskiej placówce „Szczęść Boże!"

Firma ma stale na składzie Marmur, Granit, Lastrico, Stopnie, Marmurek do Lastrico, Xylolit i t. p.







Budżety miast i powiatów woj. warszawskiego

W dniach 22 i 23 bm. odbędzie się posiedzenie Wydziału Wojewódzkiego woj. warszawskiego w sprawie zatwierdzenia preliminarzy budżetowych powiatowych związków samorządowych: Grójca, Grodziska, Mińska Mazowieckiego, Płońska, Rypina, Rawy, Łowicza, Płocka, Ciechanowa, Pułtuska, Makowa i Włocławka.

Ponadto wydział powiatowy poweźmie decyzję o zatwierdzeniu budżetów miast Płocka i Żyrardowa.

Huragan nad Małopolską wschodnią

Lwów 15. 4. (PAT). Nad Małopolską wschodnią przeszła w nocy z dnia 14 na 15 bm. gwałtowna burza. Szczególnie silny huragan przeszedł nad powiatem brodzkim. W samych Brodach burza poczyniła znaczne szkody, zrywając wiele dachów, obalając płoty, słupy przydrożne. W Ponikwie (miejscowość letniskowa) wody stawu pod naporem wiatru zerwały wielką groblę i zalały wioskę oraz okoliczne pola. Ludność została ewakuowana. Ponadto w wielu miejscowościach burza pozrywała przewody telegraficzne. W okolicznych lasach wiele drzew zostało obalonych.

Wylosowane książeczki

Dnia 15-go kwietnia 1937 r. odbyło się w Centrali P. K. O. w Warszawie 44-te z rzędu losowanie książeczek na premiowane wkłady oszczędnościowe Serii I-ej.

Po zł. 1.000,— otrzymają właściciele następujących książeczek:

7.355	29.275	39.249
7.737	29.931	41.607
21.939	30.212	46.640
26.581	31.190	
28.315	35.790	

Książeczki premiowane Serii I-ej, wylosowane 15. I. br., a niezrealizowane: Nr.Nr. 30.599 i 46.190.

Zakłady Przemysłowe M. KREŃSKI Sp. z o. o. w Gdyni

Do najpoważniejszych przedsiębiorstw w dziedzinie budownictwa należą bezsprzecznie **Zakłady Przemysłowe: M. Kreński,** Sp. z o. o. z centralną siedzibą **w Gdyni, przy ul. Gdańskiej nr. 15,** telefony 2630 i 2731.

Firma założona przed przeszło 25 laty jest własnością pp. Michała Kreńskiego i synów i rozgałęzioną jest na całe Pomorze, posiada bowiem oddziały swe w **Orłowie Morskim, Tczewie, Grudziądzu, Toruniu i Chojnicach,** ostatnio zaś pp. Kreńscy wykupili z rąk niemieckich fabrykę papy i wyrobów cementowych B-cia Schlieper w Bydgoszczy, przy ul. Gdańskiej nr. 140, przeistaczając tę placówkę w samodzielny oddział ich zakładów. Ponadto firma posiada własne **tartaki i stolarnie w Gdyni, Starogardzie, Rytlu, Klonowie i Wierzchucinie** (wszystkie placówki na własnych terenach i w własnych nieruchomościach). Wykup bydgoskiej placówki B-ci Schlieper przez pp Kreńskich ma ten skutek, że na Pomorzu mamy nareszcie jedyną polską fabrykę papy i wyrobów smołowych, która pod sprężystym kierownictwem właścicieli doskonale się rozwija i zapewne niebawem zupełnie zawładnie rynkiem dostaw i sprzedaży.

Specjalnością firmy i najkorzystniejszym źródłem zakupu materiałów budowlanych są: kantówki, belki, szalówka, deski podłogowe, listwy profilowe, drzewo stolarskie, drzewo liściaste, dyszle, sprzychy dykta, fornier, parkiet **drzewo opałowe,** stolarka budowlana, cegła, cement, wapno, gips, papa, smoła, lepnik, karbolineum, asfalt, żelazo, gwoździe blacha, płytki posadzkowe terrakotowe, płytki glazurowane, kafle we wszystkich kolorach, armatury do pieców, węgiel, koks, oraz wszelkie inne materiały drzewne i budowlane.

Świetny rozwój **Zakładów Przemysłowych M. Kreński** służyć może za wzór polskiej twórczej inicjatywy, solidności, obrotności i pomysłowości, niemniej niezmordowanej energii i wytrwałości w ciężkiej pracy pp. właścicieli i doskonale dobranego personelu.

Życzymy tej pierwszorzędnej i przykładnej placówce dalszego jak najlepszego powodzenia.



Na ekranie mody wiosennej

W powodzi fasonów i barw...

Na wystawach codzień inne materiały, kolory, gatunki. W żurnalach przedziwna moc różnych fasonów. Fachowe pisma zarzucają nas całą masą najnowszych informacyj. — Wszystko jest piękne, wszystko jest modne, wszystko jest jakby stworzone dla nas, wszystko by się właściwie nam przydało.

Każda pani przeżywa właśnie na wiosnę okres niesłychanego podniecenia, jest wprost oszołomiona nawałem barw, gatunków, modeli — wszystko by chciała mieć, wszystko jej się podoba, a właściwie na nic nie może się zdecydować.

Decyzja jest istotnie trudna, jeśli się weźmie pod uwagę z jednej strony urok, jaki wywiera na panią nakaz mody, a z drugiej głos nie uśpionego całkowicie zmysłu praktyczności. Zresztą portmonetka też ma coś do powiedzenia i jej to głos bywa często z konieczności decydującym.

Tak więc w tej rozterce piękna blondynka marzy o czymś z czerwonego materiału, gdy kolor czerwony jest bardzo modny, a pani o niebieskich oczach jest w tym kolorze wprost prześlicznie. Ale czyż nie jest to kolor zbyt rażący, zbyt jaskrawy?

Oczywiście jest jaskrawy, ale jest też i modny, w każdym razie wystarczy, gdy pani zrobi sobie bluzeczkę z czerwonej jaskrawej gorgetty. Uroczą bluzeczkę całą marszczoną lub plisowaną, która nada się do ciemnego wiosennego kostiumu, zwłaszcza gdy będzie miała połączenie z kapeluszem lub kwiatem w klapie żakieta.

Latem do białego lekkiego kompletu będzie wprost niezastąpiona. Można jeszcze później uszyć sobie czerwoną sukienkę, taką na spacer do ogrodu, na zmianę z lnianą płócienną.

Kolor słomy, dojrzałego banana, złotego motyla, a nawet zwyczajny kolor żółtego kaczeńca są również bardzo modne. Są również bardzo twarzowe, pięknie wyglądają latem, a najważniejsze, że niewiadomo kiedy znów moda pozwoli nam go nosić. Warto sobie więc coś z tych kolorów uszyć. Warto, ale również ostrożnie. Z pastelowych odcieni można mieć śliczny komplet lub suknię kostiumową; co do ostrzejszych kolorów żółtych, to lepiej stosować je jako dodatek do całości, przybranie itp.

Mniej rezerwy możemy zachować do odcieni niebieskich, jasno-granatowych i bronzowych — te zawsze wyglądają dobrze, a i potem w przeróbkach nie sprawiają nam przy połączeniach wiele kłopotu.

Latem rzeczy cięższe, obliczone na noszenie przez kilka sezonów, powinny być robione z materiałów i kolorów mających swoje stałe miejsce w modzie. Nie znaczy to jednak, byśmy odwracały oczy od tych różnokolorowych cudów, nie — patrzmy na nie, zachwycajmy się i obmyślajmy: lekka sukienka, bluzeczka, żakiecik — te nie mają w programie długiego życia, zatem dla nich poświęćmy bogactwo barw. Niech nas stroją i cieszą. Lato, jaskrawe słońce, jaskrawa żółta lub czerwona sukienka, biały duży kapelusz, szafirowe niebo .. Nie, naprawdę, to cudowne, na samą myśl robi się już jaśniej, a to znaczy tak wiele, prawda?

Anita.

Kosmetyka i tłusta cera

Najwięcej kłopotu z pielęgnowaniem swej urody mają panie, posiadające tak zwaną cerę „tłustą". Twarz stale się świeci a szczególnie czoło, nosek i broda. Pory rozszerzone, kolor twarzy szary. Największą jednak tragedią są tak często spotykane przy cerze tłustej przeróżne krostki, pryszczyki i pęcherzyki.

Taka cera wymaga bardzo starannej pielęgnacji, dlatego nie powinno się zaniedbywać wszystkich środków ostrożności, by nie pogłębiać zła i nie przeszkadzać w usuwaniu istniejących dolegliwości.

Tłustą cerę zasadniczo należy myć w gorącej wodzie mydłem piaskowem lub otrąbkami migdałowymi, a po tem spłókiwać zimną wodą. Jednak jeżeli cera jest wrażliwa i po takim zabiegu czerwienieje, brać do mycia raczej wodę letnią, by nie wywoływać przekrwienia naczynek włoskowych. Do mycia używać grubych płatków lnianych, które przykładać ostrożnie do twarzy, nie rozciągając naskórka. Przy rozszerzonych porach, każde zbyt gwałtowne naciągnięcie skóry robi odrazu widoczne szkody na twarzy.

Z wyborem kremów przy tłustej cerze należy być bardzo ostrożną, a już zrezygnować zupełnie z podkładu kremu pod puder. Tłusta cera ma aż zanadto dostateczny podkład tłuszczu, który częściowo zapobiega tworzeniu się zmarszczek, pozatem krem, wbijając się w rozszerzone pory, niepotrzebnie rozciąga je. Do odżywienia naskórka najlepiej jest używać środków odżywczych w stanie płynnym, przeróżnych mleczek i astringenów. Dobry jest następujący płyn:

Rozcieńczony kwas octowy 1 gr., spirytus kamforowy 2 gr., tynktura benzoesowa 3 gr., rozcieńczony alkohol 100 gr.,

lub: woda kwiatu pomarańczy 100 gr., czysta gliceryna 5 gr., boraks 1 gr.

Puder powinien być używany nie tylko w dobrym gatunku ale i w małej ilości. Nie wbijać go w twarz, nie wcierać — nie starać się sztuczną powłoką zatuszować defektów, których musimy się pozbyć drogą leczenia. Prawda, że puder lekkim obłoczkiem owiany na twarzy zleci prędko, lecz proszę mi wierzyć, że naprawdę buzia lekko nawet połyskująca ma też pewien swoisty wdzięk naturalności i niektóre panie, szczególnie o ciemnej cerze lubią tę leciutką, ale musi być naprawdę leciutka i ledwo widoczna połyskliwość cery. Oczywiście jest to upodobanie czysto indywidualne, w każdym razie wygląda to o wiele estetyczniej, wdzięczniej i młodziej, niż sztuczna maska z pudru grubo nałożona na twarzy. To czasem wygląda nawet wprost odrażająco, wcale nie ratuje sytuacji, a naprawdę cerze przynosi szkodę.

(A.)

Wskazówki dla przyszłych matek

Niezmiernie ważną rzeczą dla potomstwa jest dodatni stan fizyczny i psychiczny kobiety oczekującej dziecka. Uzależniony jest on od zrozumienia higieny i hartu woli...

1. Pierwszym postulatem higieny jest czystość ciała i ubrania. Nigdy za mało wody. Poza codziennym obmywaniem całego ciała ciepłą wodą wskazane są jak najczęstsze kąpiele; temperatura wody nie może jednak przekraczać 20 st. C.

2. Pielęgnowanie piersi przez obmywanie alkoholem.

3. Swoboda ubrania. Nie za ciepłe, ani za lekkie okrycia. Ciało musi oddychać ale nie może być narażone na chorobę nerek np. lub inne objawy przeziębienia utrudniające poród.

4. Tryb życia pozostawiamy bez zmiany, unikając jednak znaczniejszego przemęczania. Na dwa tygodnie przed porodem należy przerwać pracę zawodową, gdyż może ona stać się szkodliwą.

5. Nieodzowny jest pobyt na świeżym powietrzu. Najlepiej w postaci długotrwałego, nie męczącego spaceru.

6. O ile sport szczególnie z ćwiczeniami powodującymi wstrząsy ciała (np. skoki) jest szkodliwy, o tyle codzienna, umiarkowana gimnastyka w znacznej mierze ułatwia poród....

7. Dozór lekarski nie tylko ma badać prawidłowości rozwoju płodu, powinien poza tym usuwać, w miarę możności, wszelkie schorzenia organizmu matki dla uratowania od nich dziecka. Matka więc powinna się poddać całkowitemu badaniu.

8. Niemniej ważną rolę odgrywa stan psychiczny. Wyrabianie panowania, równowagi i pogody ducha przez unikanie zdenerwowania, doszukiwanie się w życiu stron pięknych — to również ważny moment przygotowania się do nowej roli — matki.

9. Poza tym konieczne jest teoretyczne obznajmienie się z warunkami, jakie trzeba stworzyć na przyjęcie małego gościa. Odpowiedni podręcznik polecony przez lekarza, lub stację zdrowia, słuchanie pogadanek przez radio, wreszcie prenumerata specjalnego pisma, wszystko to przyczyni się do lepszego spełnienia obowiązku wobec swego maleństwa.

10. Ostatnią wreszcie wskazówką, to przygotowanie wyprawki dla niemowlęcia przed jego urodzeniem.

Powyższe wskazówki są niezmiernej wagi dla kobiet poważnie odnoszących się do swego macierzyńskiego zadania.

Na wiosenne spacery



1 2 3

Reprodukujemy parę ładnych wiosennych płaszczy i kostiumów sportowo-spacerowych.

Kącik dla smakoszów

PASZTET W KRUCHYM CIEŚCIE Z POZOSTAŁEGO MIĘSA.

Zagnieść ciasto z 30 dkg. mąki, 20 dkg. masła, 3 łyżki śmietany, dodać szczyptę soli, poczem pozostawić w chłodnym miejscu.

Tymczasem ugotować 30 dkg cielęciny z 10 dkg. słoninki, jarzynami korzeniami i 2 dkg. grzybków. Po 20 minutach słoninę wyjąć. Oddzielnie udusić na maśle 12 dkg. wątróbki z cebulą, a gdy się zrumieni, dodać do niej pokrojoną w kostkę jedną bułkę i razem smażyć. Obrać z ugotowanej cielęciny mięso od kości, dodać resztki pozostałej pieczeni, albo rosołowego mięsa i zemleć razem z wątróbką, bułką, cebulą i słoniną 3 razy na maszynce. Do mięsa ubić 3 całe jaja i doskonale wymieszać.

Wyłożyć kruchym ciastem odpowiedniej wielkości rondel, nałożyć przygotowanym miesem, przykryć z wierzchu krażkiem rozwałkowanego ciasta, posmarować jajem i włożyć na godzinę do pieca.

GRZANECZKI Z KREMEM ŚLEDZIOWYM.

2 łyżki oliwy, 1 łyżkę musztardy, 3 jaja ugotowane na twardo, 1 śledź dobry, 1 łyżka kaparów lub korniszonów, lub grzybków marynowanych, 1 mleczko śledziowe.

Utrzeć masę z oliwy, musztardy, mleczka, żółtka, wrzucić do niej grzybki, kapary lub korniszony, wymieszać dokładnie. Tą masą smarować grzanki usmażone na maśle, na każdej grzance położyć kawałek śledzia.

Rozwój przedsiębiorstw miejskich w Tczewie

Tczew, który jeszcze lat temu kilka nie mógł, jeśli chodzi o przedsiębiorstwa miejskie, związać, jak to mówią — końca z końcem, w ostatnim czasie uczynił na tym polu duży krok naprzód, ulepszając swe przedsiębiorstwa, co bardzo dodatnio wpłynęło na całokształt budżetu i podniosło wartość majątku miasta, a równocześnie powitane zostało z zadowoleniem przez ogół mieszkańców.

ADMINISTRACJA.

Administracja przedsiębiorstw miejskich jest połączona obecnie w jedną całość i spoczywa w rękach wytrawnego fachowca p. dyr. Morawskiego. Zadania administracji polegają na umożliwieniu przedsiębiorstwom osiągnięcia swoich celów w sposób najbardziej sprawny, prosty, ekonomiczny i gwarantujący powodzenie i rozwój przedsiębiorstw.

ELEKTROWNIA.

Elektrownia pobudowana w roku 1899, pozbawiona w czasie wojny światowej miedzianych przewodów, była w możności oddawać dla miasta energię elektryczną tylko w godzinach wieczorowych, a dla odbiorców w powiecie oddawano prąd jedynie przez dwa dni w tygodniu.

Od czasu powstania Polski, a szczególnie w ostatnim czasie — rozwój elektrowni wkroczył na nowe tory.

Po odpowiedniej przebudowie, zasięg oświetlenia nowych terenów zwiększa się z każdym rokiem i dziś Elektrownia w Tczewie dostarcza energii elektrycznej do 145 miejscowości, których obszar posiada ponad 60,000 mieszkańców, zaś długość sieci wysokiego napięcia, o napięciu 15 000 volt, wzrosła do 200 klm.

Dzięki specjalnej i indywidualnej polityce taryfowej wszystkie większe zakłady państwowe i prywatne znajdujące się na terenie zasilania Elektrowni Okręgowej Tczewskiej, są przyłączone do jej sieci. Jedną z ważniejszych metod elektryfikacji jest nowoczesna taryfikacja dla odbiorców gospodarstw domowych, za pomocą której Elektrownia stara się umożliwić swoim odbiorcom korzystanie z energii elektrycznej w zakresie jaknajszerszym, ułatwiając im to jednocześnie przez sprzedaż na dogodnych warunkach różnych aparatów elektrycznych.

Jeśli chodzi o cenę prądu, to zastosowano tu tzw. taryfę blokową (dotychczas przyjęły ją tylko 4 miasta na Pomorzu i to: Gdynia, Tczew, Grudziądz i Toruń) najdogodniejszą dla konsumenta i jedną z najtańszych w Polsce. Natomiast koszt prądu — siły zależny jest od ilości zużycia i waha się od 11—35 gr.

GAZOWNIA.

Gazownia wybudowana jeszcze w roku 1867 była stale poważną troską miasta Tczewa. Powodem tego była niewątpliwie okoliczność, że do roku 1907 Gazownia znajdowała się w rękach prywatnych i 8-miokrotnie zmieniała swych właścicieli, którzy nastawiali gospodarkę w kierunku dochodowym, nie przeprowadzając poważniejszych inwestycyj wzgl. ulepszeń technicznych. Złożyło się jednak tak, że wszyscy właściciele gazowni popadli w trudności finansowe i nareszcie w roku 1906 miasto przejęło to przedsiębiorstwo na własność. Stan gazowni był opłakany i pod koniec wojny światowej gazownia została unieruchomiona. Dopiero w roku 1920, po przeprowadzeniu remontów piecowni oraz wybudowaniu nowego zbiornika gazowego o pojemności 3000 mtr. kub., uruchomiono ponownie gazownię, która odtąd jest czynna bez przerwy. Celem obniżenia kosztów produkcji uruchomiono w ostatnich latach fabrykę benzolu, zmodernizowano piecownię, aparatownię i urządzono laboratorium, a dla wygody odbiorców gazu zaopatrzono bogato magazyn w sprzęty gazowe.

Cena gazu w Tczewie jest stosunkowo b. niska, ponieważ wynosi tylko 30 gr za 1 mtr. kub. (do 1 kwietnia 1936 r. wynosiła jeszcze 35 gr). Należy nadmienić, że **wszelkie naprawy kuchenek itp. sprzętu do gotowania na gazie Gazownia wykonuje zupełnie bezpłatnie.**

WODOCIĄGI.

Po przełamaniu kryzysu przedsiębiorstw miejskich Zarząd Miejski przystąpił do przebudowy wodociągów, pobudowanych w 1905 roku. Konieczność przebudowy wodociągów wywołana była brakiem wody. Wszystkie studnie były wyczerpane, tak, że woda do krańców miasta nie dochodziła, jak również w centrum miasta na górnych piętrach odczuwano często brak wody. W 1928 roku przebudowano maszynownię wodociągów podług wzorów ostatniego wyrazu techniki współczesnej. Wodę wydobywa się z warstw dyluwialnych oraz z poziomu kredowego z głębokości od 95 do 165 mtr. za pomocą kompresorów poruszanych silnikami elektrycznymi mocy 350 K. M. Obecnie można wydostać każdą ilość wody, pomimo, że zapotrzebowanie wynosi 950,000 mtr. kub. czyli na głowę i dobę 114 ltr. Długość sieci wodociągów wynosi 25 km.; a skutkiem przyłączeń nowych osiedli stale się powiększa.

KANALIZACJA

Urządzenie kanalizacji oddano do użytku publicznego w kwietniu 1909 roku. Sieć kanałowa jest systemu rozdzielczego, o długości 25 km. Ścieki spływają grawitacyjnie z miasta do tarczy oczyszczającej, znajdującej się w najniżej położonym punkcie miasta.

Oczyszczone ścieki spływają naturalnym spadem do Wisły, a przy wysokim stanie Wisły są odprowadzane za pomocą pomp.

* * *

Jak z powyższego wynika przedsiębiorstwa miejskie w Tczeweie stoją obecnie na wysokim poziomie, a spodziewać się należy, że dzięki troskliwej opiece burmistrza miasta Tczewa p. mgr. Jagalskiego i fachowemu kierownictwu p. dyr. Morawskiego, poziom ten będzie jeszcze podnosił się stale z roku na rok.

Ogniskiem postępu w ceramice budowlanej
Pomorskie Zakłady Ceramiczne w Grudziądzu
Budujmy ściany i stropy z pustaków — najlepsze i najtrwalsze!

Przemysł ceramiczny w Polsce postępuje stale naprzód i dotrzymuje kroku przemysłowi a nawet przewyższa ten w krajach zachodnich. W miejsce dawnych grubych murów i cegły pełnej, nie przepuszczającej powietrza, lecz zatrzymującej w swoich spoinach chłód i wilgoć, stosuje się obecnie cegły wydrążone — **pustaki,** które posiadając liczne kanały umożliwiają promieniowanie ciepła z pomieszczeń, dzięki czemu, mury te są **znacznie cieplejsze,** niż z cegły pełnej a co najważniejsze że nie **przetrzymują wilgoci,** przeto domy z pustaków murowane szybko wysychają i nie przyczyniają mieszkańcom reumatyzmów i innych chorób.

Istnieją takie typy pustaków z których mury wzniesione z pustaków w jedną cegłę są cieplejsze i suchsze niż mury z cegły pełnej w 1 i pół cegły. Taki typ cegły pod nazwą **„Universal"** produkują **Pomorskie Zakłady Ceramiczne w Grudziądzu.**

Poczyniono również liczne postępy w dziedzinie **stropów,** które w budownictwie mieszkaniowym zajmują drugie miejsce po murach. Zamiast stropów drewnianych, które są **łatwo palne i drogie,** wprowadzając b. często tak niebezpieczny dla budowli grzyb, stosuje się obecnie **ceglane stropy pustakowe** pod nazwą **„Pomorze".**

Stropy systemu „Pomorze" wykonuje się ze specjalnych **wielokomorowych pustaków ceramicznych.** Pustaki te o przekroju prostokątnym posiadają z jednej strony grzebień dwustopniowy o bokach ukośnych w kształcie jaskółczego ogona. Druga strona pustaków posiada bruzdę takiego samego kształtu co grzebień, lecz nieco od niego większy. Pustaki układa się na szalowaniu na wiązanie tak, aby spoina jednego pustaka wypadała w połowie sąsiedniego pustaka, zaś grzebienie jednego rzędu wchodziły w bruzdy drugiego rzędu, przy czym styki tak podłużne jak poprzeczne wypełnia się szczelnie zaprawą cementową.

Grzebienie pustaków w formie jaskółczego ogona zazębiają się z bruzdami sąsiednich pustaków, **tworząc zwartą, nierozerwalną płytę stropową,** która przy rozpiętości do 4 i pół mtr. nie potrzebuje żadnego zbrojenia. Stropy o rozpiętości powyżej 4 i pół mtr. zbroi się bednarką umieszczoną w dolnej części pustaka.

Stropy **„Pomorza"** posiadają również powierzchnię tak spodnią, jak i wierzchnią zaopatrzoną w rowki które zapewniają dobrą przyczepność tynków jak również lepnika lub asfaltu, na które może być układana bezpośrednio posadzka jak również podłoga.

Stropy „Pomorze" wykonane z pustaków ceramicznych wielokomorowych z minimalną ilością cementu są **mniej przenikliwe** niż inne stropy zarówno na temperaturę jak i na dźwięki, co stwierdzono na wielu budowlach domów mieszkalnych i gmachach użytku publicznego. Strop „Pomorze" będąc płytą jednolitą i zwartą, **usztywnia i wiąże** konstrukcję murów, pracując promieniście, rozkłada obciążenie na całą powierzchnię oporów. Wymurowany strop może być zaraz użytkowany, bez uszczerbku dla jego wytrzymałości, co wpływa na tempo robót budowlanych. Wykonywane jednocześnie z murami stropy wiążą zdecydowanie każdą kondygnację, a dzięki swojej zwartości nie przepuszczają wody, wobec czego mogą być w b. krótkim czasie tynkowane i to jeszcze przed pokryciem dachu.

Strop „Pomorze" jest najklasyczniejszym typem stropu murarskiego a ponieważ jest wykonany z pustaków ceglanych, przeto posiada wszystkie walory cegły, która dotąd nie znalazła godnego sobie zastępcy. Strop „Pomorze" jest **absolutnie ogniotrwały,** nie zmienia swojej formy ani objętości, nie posiada żadnych zalążków szkodliwych. Przy konstruowaniu stropu „Pomorze" odkryto wielką wytrwałość cegły wysokiego gatunku, co wykazuje wręcz **rewelacyjne wyniki z obciążeń stropów.** Wyżej wymienione walory stropu „Pomorze" zostały ocenione przez pp. architektów i inżynierów, o czym świadczy **duża ilość budowli, na których je zastosowano.** Prostota i łatwość wykonania stropu „Pomorze" czyni, że jest **najtańszy** ze wszystkich istniejących dotychczas stropów.

Stosowanie stropów „Pomorze" jest b. zalecane w czasach dzisiejszych, kiedy **cena drzewa jest b. wysoka,** a które możemy wywieźć zagranicę uzyskując za nie potrzebną nam walutę. Zastąpienie stropów opartych na belach żelaznych stropami ceglanymi jest zarówno b. wskazane, gdyż Polska uboga w żelazo musi zachować **żelazo dla obrony kraju i innych,** koniecznych potrzeb, których nie można zastąpić innym materiałem (n. p. mosty, wiadukty itp.). Pustaki stropowe „Pomorze" jak również pustaki murowe „Universal" są **wynalazkiem Pomorskich Zakładów Ceramicznych w Grudziądzu,** które produkują je w wielkich ilościach, wysyłając do najdalszych okolic Polski.

Zjazd delegatów Związku Oficerów z Pomorza

W niedzielę 18 bm. o godz. 12 w kasynie oficerskim w Toruniu przy ul. Żeglarskiej odbędzie się zjazd delegatów Zw. Oficerów WP w st. spoczynku. O przybycie proszeni są pp. oficerowie zrzeszeni i niezrzeszeni.

Depesze w kilku wierszach

Dnia 18 kwietnia b. r. odbędzie się w Warszawie Powszechny Zjazd delegatów Zrzeszeń Emerytów Państwowych, który urządza Stała Delegacja Zrzeszeń Emerytów Państwowych. Na porządku dziennym Zjazdu znajdują się wyłącznie sprawy zawodowe.

Ministerstwo Spraw Wewnętrznych udzieliło Stowarzyszeniu Oświaty Robotniczej pozwolenia na urządzenie w dniu 1-ym maja r. b. zbiórki publicznej.

Związek Miast Polskich organizuje w dniu 28 kwietnia roku bieżącego zjazd elektrowni miejskich. W zjeździe wezmą udział prezydenci, burmistrzowie i kierownicy wszystkich elektrowni miejskich.

Z Ostrowa Wkp. odjechało przeszło 400 robotnic i robotników z terenu pow. ostrowskiego i rypińskiego na roboty rolne do Luksemburga.

Na Śląsku uruchomiono hutę cynkową „Łazarz", która od 10 lat była nieczynna. W związku z tym dyrekcja huty przyjęła 100 robotników, a w najbliższych dniach znacznie powiększy personel.

W Wyszynie w pow. konińskim trzej uzbrojeni bandyci napadli na zagrodę gospodarza Juzika, którego zamordowali, po czym zrabowali przechowywaną w domu gotówkę.

We Francji w wyborach uzupełniających do rad miejskich komuniści uzyskali w kilku miejscowościach nowe mandaty. Np. w Rumilly-en-Cambraiso obecna rada miejska na 16 członków rady posiada 14 komunistów.

Generalny Konsulat hiszpański we Francji zawiadomił wszystkich obywateli hiszpańskich od 35 do 40 roku życia, iż winni się oni zgłosić do Konsulatu uo odbiór kart mobilizacyjnych. Jak zaznacza prasa francuska dotychczas zgłosiło się zaledwie kilka osób.

Decyzją prezydium charkowskiej rady miejskiej zamknięto w Charkowie Ukraiński Instytut medycyny doświadczalnej, zatrudniający 300 profesorów, asystentów i laborantów. Budynek instytutu przemianowany zostaje na klinikę dla położnictwa.

W tych dniach opuściło Moskwę 20.000 młodych dziewcząt, udając się na Syberię w charakterze kolonistek. Okazuje się bowiem, że na Syberii ludność męska jest dziesięciokrotnie większą od żeńskiej, co powoduje bardzo mało zawieranych małżeństw.

Według ostatnio ogłoszonej statystyki chińskiego min. spraw wewnętrznych — w roku 1936 liczyły Chiny 466,785.856 ludności. Obszar, który obejmują Chiny wynosi 11698860 klm. kwadratowych.

W Berlinie ogłoszono nową listę osób, które utraciły niemiecką przynależność państwową za „postępowanie sprzeczne z obowiązkiem lojalności wobec Rzeszy i narodu, i narażenie na szwank interesów niemieckich".

W fabryce zamków „Jale" w Detroit robotnicy ogłosili strajk okupacyjny. Wczoraj 200 policjantów atakowało kilkakrotnie bombami z gazem łzawiącym budynki fabryczne, zmuszając tym robotników do opuszczenia fabryki.

Wiadomości gospodarcze

Wywozimy coraz więcej szynek w puszkach

Szynek, polędwic wieprzowych w opakowaniu hermetycznym wywieźliśmy z Polski w miesiącu marcu b. r., w stosunku do miesiąca lutego, za trzy miliony złotych więcej.

Ulgi celne i reglamentacyjne

W wywiadzie prasowym dla IKC minister przemysłu Roman uznał istniejący system ochronny dla krajowej produkcji niezbędnych norm towarów, otoczonej wysoką nadmiernie barierą celną za przekraczający normy i szkodliwy. System reglamentacyjny, uprawiany przez państwa nie powinien być hodowlą wysokich zysków dla uprzywilejowanych. Oświadczenie to nie oznacza jeszcze zmiany wspomnianych systemów, istnieje natomiast nadzieja na wprowadzenie szeregu nowych ulg w tej dziedzinie.

Zbiory zbóż we Włoszech zmniejszyły się

Teraz dopiero ogłosiło ministerstwo rolnictwa wyniki zbiorów w roku 1936. Zbiory te przedstawiają się następująco: pszenica 6,103,780 ton; żyto 132,244 ton; jęczmień 192,578 ton; owies 478,300 ton. Zbiory pszenicy były w roku 1936 o 20 procent mniejsze od zbiorów w roku 1935. Było to wynikiem nie tylko nieurodzaju, lecz i ograniczenia uprawy. Mianowicie Włochy ograniczają celowo uprawę żyta i forsują uprawę specjalnych gatunków pszenicy, udających się znakomicie na gruntach, które dotąd tylko nadawały się pod żyto.

Zjazd właścicieli nieruchomości

W niedzielę, 18 bm. odbędzie się nadzwyczajny zjazd właścicieli nieruchomości z całej Polski. Zjazd poświęcony jest sprawom podatkowym i rozbudowy miast.

Propaganda za zwiększeniem hodowli drobiu

Izby rolnicze rozesłały do organizacyj rolniczych terenowych plakat, poświęcony propagandzie zwiększenia pogłowia drobiu. Ponadto propaganda hodowli drobiu będzie prowadzona przez radio i na łamach prasy rolniczej. Akcja ta powinna spotkać się z poparciem wszystkich organizacyj rolniczych i rolników - producentów.

Cło wywozowe na ogórki konserwowe

Z dniem 1 czerwca r. b. projektowane jest wprowadzenie cła wywozowego na ogórki konserwowe. Zaświadczenia zwalniające od cła będą wydawane podobnie, jak i przy innych artykułach wywozowych.

Wyższy roczny kurs lniarsko - konopny

Wobec dotkliwie odczuwanego we wszystkich działach lniarstwa braku odpowiednio wykwalifikowanych fachowców Towarzystwo lniarskie w Wilnie organizuje wyższy roczny kurs lniarsko-konopny.

Na kurs przyjmowani będą absolwenci uczelni wyższych (przede wszystkim rolniczych) oraz wyższej szkoły rolniczej w Cieszynie

P. Wojewoda Raczkiewicz przybędzie do Czerska na zjazd wypróbowanych patriotów

W związku ze zbliżającym się zjazdem b. uczestników strajków szkolnych w Czersku zgłosiła się do p. Wojewody Raczkiewicza w Toruniu delegacja komitetu zjazdowego, z zaproszeniem na zjazd.

Pan Wojewoda zaproszenie przyjął.

Wiadomość o tym wywołała ogromne zadowolenie w Czersku, który tęraz tym chętniej sposobi się do przyjęcia zjazdu wypróbowanych patriotów, jakimi byli młodociani jeszcze polscy działacze narodowi i najważniejszego ich gościa, włodarza ukochanej Ziemi Pomorskiej.

Wiadomości sportowe

WIELKI TURNIEJ TENISISTÓW ZAWODOWYCH W LONDYNIE.

W dn. od 24 do 28 maja odbędzie się w Londynie na stadionie w Wembley wielki międzynarodowy turniej zawodowy tenisistów. Udział wezmą m. i. **Fred Perry, Ellsworth Vinez, Wiliam Tilden i Henri Cochet.**

ZAKOŃCZENIE 6-DNIÓWKI KOLARSKIEJ W PARYŻU.

Dnia 14 bm. zakończyła się w Paryżu 6-dniówka kolarska. Pierwsze miejsce zajęła **ekipa holendersko-belgijska Wals-Billiet** 834 pkt. przed parą włoską Guerra-di Paco.

Reprezentacyjna ósemka Polski na mistrzostwach w Mediolanie

Eliminacyjne spotkanie bokserskie **w wadze piórkowej pomiędzy Polusem a Krzemińskim** nie odbyło się z powodu kontuzji Krzemińskiego i kapitan związkowy PZB. wyznaczył ostatecznie Polusa do reprezentacji na mistrzostwa pięściarskie Europy w Mediolanie.

Polski Związek Bokserski przesłał już do Mediolanu pełny skład naszej reprezentacji, który przedstawia się następująco: w wadze muszej wystąpi **Sobkowiak,** w koguciej — **Czortek,** w piórkowej — **Polus,** w lekkiej — **Woźniakiewicz,** w półśredniej — **Sipiński,** w średniej — **Chmielewski,** w półciężkiej — **Szymura,** w ciężkiej — **Piłat.**

Mistrzostwa bokserskie Europy, do których zgłosiło się ostatecznie 18 państw, odbywać się będą — jak wiadomo — w czasie od 3 do 7 maja.

Jak się dowiadujemy, macierzysty klub Krzemińskiego, **W. K. S. „Gryf" Toruń** zwrócił się pismem do P. Z. B. z prośbą o wyznaczenie **dodatkowej eliminacji** pomiędzy **Polusem a Krzemińskim,** który w obecnej chwili wrócił do zdrowia i może już walczyć. Eliminacja ta — jak proponuje W. K. S. „Gryf" — mogłaby nastąpić na rozgrywkach bokserskich o mistrzostwo Polski, które odbędą się w dn. 24 i 25 kwietnia 1937 r. w Poznaniu. O decyzji P. Z. B. powiadomimy naszych Czytelników.

Piłkarze walczą o mistrzostwo Pomorza

W TORUNIU.

O godz. 16 na boisku miejskim **T. K. S. 29** spotka się z **Unią tczewską.** Szanse obydwóch drużyn są równe. **Unia po pięknym zwycięstwie** w ub. niedzielę nad **Polonią bydgoską** udowodni, że wynik ten **nie był przypadkowy,** a tylko bojowość i chęć zwycięstwa decydowały o sukcesie. **T. K. S. 29 wywiózł z gorącego terenu** inowrocławskiego **dwa cenne punkty** i za wszelką cenę zechce również u siebie wygrać. Mecz ten zapowiada się ciekawie, gdyż będziemy mieli możność zobaczyć po raz pierwszy w Toruniu formę T. K. S.'istów.

W BYDGOSZCZY.

Polonia bydgoska gości u siebie **W. K. S. „Gryf",** obecnego lidera mistrzostw. Wiadomem jest, że **Gryf do Polonii ma pecha** i że prawie nigdy Gryf w Bydgoszczy **nie wygrał.** Spotkanie tych dwóch klubów należy do **najciekawszych** i mecze pomiędzy tymi drużynami stały zawsze na wysokim poziomie. **Polonia** wystąpi **w wzmocnionym składzie** i z wiarą pomszczenia **zeszłorocznej porażki 5:1** i zrehabilitowania ostatniego wyniku z Unią. Czy uda się Gryfowi wobec nie wzbudzającej wielkiej nadziei formy uzyskać dalsze dwa punkty, okaże niedzielny mecz.

W GDYNI.

Goplania inowrocławska jedzie do Gdyni na mecz z **Bałtykiem.** R. K. Bałtyk zainaugurował swój sezon piłkarski bogatym plonem w postaci 4 bramek, zdobytych w Inowrocławiu na tamt. W. K. S.'ie. Typujemy Bałtyk na zwycięzcę spotkania, gdyż drużyna gdyńska posiada lotny atak i dobrych strzelców. W razie zwycięstwa nad Goplanią, Bałtyk wydatnie wzmocni swą 4-tą w tabeli pozycję.

W GRUDZIĄDZU.

P. P. W. Grudziądz, który ulokował się na **6-tym miejscu** w tabeli, rozegra mecz z beniaminkiem **pomorskiej „A" klasy W. K. S. Inowrocław,** którego pobyt w „A" klasie **zdaje się być** krótki. Zajmuje on ostatnie **miejsce** i w 9 meczach uzyskał zaledwie 5 bramek. Na zwycięzcę meczu typujemy P. P. W., lecz ewentualna porażka na własnych śmieciach nie byłaby niespodzianką wobec słabej formy, jaką PPW. zademonstrował na ostatnim meczu z Gryfem.

* * *

Tabela rozgrywek w piłkę nożną o mistrzostwo Pomorza przedstawia się następująco:

		Drużyna	Punkty	Gry
1	miejsce	Gryf	16 pkt.,	8 gier
2	„	Polonia	13 „	9 „
3	„	T. K. S. 29	10 „	8 „
4	„	Bałtyk	8 „	8 „
5	„	Unia	7 „	8 „
6	„	P. P. W.	5 „	9 „
7	„	Goplania	5 „	9 „
8	„	WKS. Ino.	4 „	9 „



Książę tronu mistrzem Szwecji w szermierce. Wnuk króla szwedzkiego a syn następcy tronu, książę Gustaw Adolf, uzyskał znowu mistrzostwo Szwecji w walce na szable. Na prawo, obok księcia, jego przeciwnik w ostatnim starciu. K. Nordholm.

GŁOSY I ODGŁOSY

Mydło i mydło

Kulturę narodu, społeczeństwa mierzy się nie czym innym tylko ilością zużytego przez ten naród i społeczeństwo mydła. Jak wygląda u nas ta kultura, oglądana od tej strony, ciekawą statystykę podaje Dziennik Poznański:

> Aby się przekonać, na jak niskim poziomie znajduje się higienia na wsi, wystarczy porównać produkcję i zużycie mydła oraz konsumcję alkoholu i tytoniu. W r. ub. wyprodukowano mydła: zwykłego 29.000 ton, wartości 31 miln. zł. toaletowego 1.900 ton, wartości 6,4 miln. zł czyli na jednego mieszkańca przypada za 90 gr. mydła zwyczajnego i za niecałe 19 gr. mydła toaletowego, podczas gdy na jedną osobę przypada 1,02 litra alkoholu, wartości około 6 zł i tytoniu za 19,6 zł. Spożycie alkoholu, piwa i tytoniu osiągnęło kwotę prawie 30 zł. na osobę rocznie, przy produkcji mydła o wartości zaledwie 1,09 zł na osobę.

A czy w miastach inaczej? Mało produkujemy mydła, ale za to sztuka mydlenia u nas oczu stoi na bezkonkurencyjnym miejscu.

Przeczytajcie tylko prasę opozycyjną.

Polityka i... płeć

Smętkówna i Koubkowa zajmują zdaje się więcej uwagę opinii, aniżeli hałas, jaki wyczynia Stronnictwo Ludowe dokoła niedoszłej manifestacji Racławickiej na użytek demagogicznych interesów partyjnych.

Nie szkodzi, to więcej zajmujące, bo oto donosi I. K. C., zawsze łasy na sensacje:

> Opinja w dalszym ciągu emocjonuje się przemianą płci u Zofji Smętkówny. Udzieliła ona prasie wywiadu, w którym powiedziała:
>
> — Wiem dobrze, że w sporcie kobiecym wiele triumfatorek mistrzyń, a nawet rekordzistek świata, jest w sytuacji podobnej do mojej.
>
> P. Smętkówna pracuje w Polskich Zakładach Lotniczych, gdzie została przyjęta jako kobieta. Obecnie zapewniono ją, że jako mężczyzna może pracować dalej.
>
> P. Smętkówna urodziła się w Kaliszu. Ma lat 25. Od wczesnej młodości zajmowała się sportem. Zaczęła trenować biegi, dokonując wysiłków bardzo ciężkich. Potem wstąpiła do łódzkiego klubu sportowego, oczywiście do drużyny kobiecej. Trenowała w dalszym ciągu w biegach, a jednocześnie poświęcała się rzutom oszczepem, dochodząc do bardzo dobrych wyników. W r. 1935 przeniosła się do Warszawy.
>
> Wielkie wrażenie zrobiło na Smętkównie spotkanie z Koubkową na meczu międzypaństwowym we Lwowie. Być może, że to wpłynęło na jej decyzję."

Patrzcie Państwo, nawet płeć zmienić można, ale nikt nie zmieni tępego uporu zgranych politykierów.

Kącik językowy

OD REDAKCJI.

W rubryce tej będziemy omawiali najpospolitsze błędy językowe, powodowani troską o kulturę mowy ojczystej.

Język jest takim samym dobrem w dziedzinie duchowej, jak ziemia w dziedzinie fizycznej.

Do współpracy tej zapraszamy wszystkich naszych Czytelników. Prosimy o nadsyłanie nam swych uwag, spostrzeżeń, informować nas o schorzałych wyrazach i formach językowych, które usunąć jest naszym obowiązkiem.

* * *

USIĄDŹ SIĘ.

Jednym z najpospolitszych błędów, występujących w naszym języku, jest zwrot: **Niech się pan usiądzie,** usiądź się.

Zaimka zwrotnego „się" używamy dla oznaczenia, że czynność wyrażona przez czasownik dotyczy osoby, która tę czynność wykonywa: np. ojciec goli się (goli siebie); matka myje się (i myje dziecko).

Ale usiąść się? Tu nie zachodzi wątpliwość, że można usiąść kogoś, a nie siebie.

Zaimek zwrotny „się" w tym wypadku jest zupełnie zbędny.

— — — — — — — —

Odwrotnie postępujemy, używając takiego błędnego zwrotu, jak: **„Spóźniłem pociąg".**

Zwrot, conajwyżej mógłby być usprawiedliwiony w ustach maszynisty kolejowego, ale zwykły podróżny **„spóźnia się na pociąg",** co jest rzeczą przykrą, to prawda, ale również nie przyjemną jest rzeczą, gdy ktoś kaleczy język, mogąc wyrażać się poprawnie. **(eles).**

Drobiazgi etymologiczne

JAK POWSTAŁ WYRAZ „CAŁOWAĆ".
(Według Brücknera).

Że „całować" pochodzi od cały, jak miłować od miły, każdy z nas rozezna, lecz jak połączyć oba znaczenia?

Otóż „cały" znaczyło pierwotnie „zdrowy". Słowianie, witając się, życzyli sobie zdrowia — całości, a przy tym dotykali się ustami, jak inni barbarzyńcy; otóż na to dotykanie przeniesiono owo witanie, nazwano je również całowaniem.



NA EKRANIE TYGODNIA

Czego to już w tym dwudziestym wieku pary, elektryczności, radia i.... brydża nie wymyślą. Cuda i dziwy. Medycyna, ściślej mówiąc chirurgia, tak już zmądrzała, że nie tylko naprawia krzywe i haczykowate nosy (W Niemczech ten sposób operacji zabroniony z uwagi na obawę przed aryjskimi falsyfikatami) — ale formalnie zmienia na życzenie płeć człowieka. I podobno łatwiej już dziś zmienić płeć, aniżeli sto złotych. Nie fantazjuję, ani primaaprilisuję.

Wszem wobec i każdemu z osobna wiadomo, że pani Koubkowa nazywa się już obecnie pan Koubek, a kubek w kubek panna Smętkówna pragnie zrobić to samo. Panna Smętkówna jest już na tropach... pana Smętka, bo tak się będzie nazywała po niewinnym zabiegu, któremu ulegnie za tydzień.

Operacja lekka, jako że panna Smętkówna jest lekkoatletką, ale precedens niebezpieczny.

Co będzie, gdy nastanie moda na zmianę płci? Temu dyktatorowi, tej tyrance — modzie nie przeciwstawi się ani jedna kobieta. I jak my, mężczyźni — będziemy wyglądali? Chyba i my zaczniemy płeć zmieniać: z brzydkiej na piękną. Będzie zmiana dam.

Bądź co bądź jesteśmy w przede dniu rewolucji biologicznej, fizjologicznej. Od dziś nie całuję w rękę kobiet. Bo skąd mam pewność, że całując, nie całuję mężczyzny? I wogóle, zacznę się przyzwyczajać do nowej roli. Dam się przenicować na płeć piękną. I tak konkurencja, przez emancypację kobiet, w zawodach męskich jest wielka. Zostanę więc redaktorką i będę pisała teraz o modzie.

Wiosna! Zrobię mężowi scenę, że dotychczas nie mam wiosennego kapelusza. Nędznik, uwiódł słodkimi słówkami niewinne dziewczę z lepszego domu, a dziś muszę prowadzić przy nim gorzkie życie. Podły!

— — — — — — —

Prawda, że wiosnę czuć w powietrzu. Podskórnie wprost ją się wyczuwa choćby z takiego dialogu:

Ona: Czy wiesz mężusiu, że już pierwsze jaskółki przyleciały?

On: Pierwsze rachunki też.

Ona: Jakie rachunki?

On: Wiosenne: — kapelusz, płaszcz, sukienka.

Ona: Jakiś ty mało romantyczny, przecież widzisz, że wiosna stroi się w zieleń, a twoja żoneczka, twoja najukochańsza Zochna — wiochna miałaby chodzić w zeszłorocznej...

— Ach tak, wiosna może sobie pozwolić, nie stroi się w magazynie mód, podług najnowszych żurnali.

— Czy to aluzje pod moim adresem? — mierzy swego męża małżonka zabójczym wzrokiem.

— Nie, to pod adresem wiosny.

— Więc dobrze, kup mi, mój najdroższy tę sukienkę, cośmy oglądali na wystawie.

— Przeklęte wystawy! — mruczy mężuś pod nosem.

— Prawda kupisz?

— Za co?

— Ja wiem, dla mnie to ty wszystkiego żałujesz. Oszukałam się na tobie, ty....

— I pierwszy wiosenny deszcz z grzmotami.

Mąż trzasnął drzwiami, żona grzmotnęła w płacz przy akompaniamencie zgrzytania zębów teściowej.

* * *

Tak było dawniej, ale nie teraz. Bo gdy żona będzie zbytnio mężowi dokuczała, ten najprościej w świecie pójdzie do chirurga i zmieni płeć. Bo niby dlaczego nie? Jeśli Koubkowa i Smętkówna mogą przefasonować się na mężczyzn, to czyż odwrotnie tego zrobić nie można?

Jeśli nie można, to wtedy byłaby to nieuczciwa konkurencja.

— — — — — — —

Ach. jak to wszystko mnie męczy. Uciekłem w las, do parku.

Wiosna!

Zostawiłem politykę na uboczu. Nie będę dziś o niej pisał. Wypocznę. To wszystko takie beznadziejnie nudne i mdłe. Wiosna tylko zawsze ta sama, a przecież inna.

Ptaszki świergolą, drzewa się puszczają, kwiaty też; w parkach już pierwsze parki, jako te pierwsze czujki miłości; poeci i poetniki piszą wiersze — słowem bezrobotny Amor naraz otrzymał pracę i strzela z Łuku... Cezara do serc, nabrzmiałych pragnieniem miłości. Panny strzelają oczyma do wojskowych, wojskowi do dziewcząt robią przysposobienie wiosenne, żony atakują mężów, mężowie zmieniają front.

Miłość się dziś nie tylko zmaterializowała, ale i zmilitaryzowała. Amor na usługach Marsa. Niebawem w państwach totalnych hasło: „więcej dzieci" zamieni się na apel: Kobieto — patriotko zmieniaj płeć!

Straszne! Do jakich dożyliśmy czasów? W swej absurdalności są one fantastyczne Maluczko, a przyjdzie chwila, że wszyscy będziemy mogli zmienić swój rodzaj. Taka metamorfoza każdemu zapewne przypadnie do smaku. Myślę o tym, jakby to dobrze było dać sobie zanulować kilka lub kilkadziesiąt lat życia. Z męskiego, czy żeńskiego rodzaju, zamienić się na rodzaj nijaki.

Czy utopia?

Nie, bo co wiosnę się odradzamy. Ja na przykład dziś gdy pierwsze promienie słoneczne prześwidrowały grubą stalową powłokę zimy, czuję się tak młody, tak dziecinnie nastrojony, że tylko bym robił psoty, (ot, choćby niniejszy artykuł) przewracał koziołki, stawał do góry nogami i puścił się na hulajnodze, potrącając wszystkich na ulicach miasta.

Wiosna idzie! Prosimy panią!

A może i wiosna zmieniła płeć?

Zobaczymy! **HAJOT**



Z sali sądowej

Mała historia elektryczna

czyli ostrożnie z odcinaniem światła — elektrykom!

Pan Roman Wanke z zawodu jest elektromonterem. Taki elektryk to nie byle figura. O jego znaczeniu a głównie zdolnościach i pomysłowości można mówić a mówić. Zna on nie tylko sekrety „dynamówek", „kontaktów" i „gruszek" (żarówek), lecz wyznaje się jeszcze na tajnikach sieci elektrycznej. Kto jak kto, ale p. Wanke złożył dowody zarówno swej wiedzy, jak i umiejętności, co tak zgorszyło zazdrosną o swe tajemnice a głównie o dochody elektrownią toruńską, że obmówiła go u pana prokuratora o rzeczy wręcz niesłychane. Pan Wanke oto — nic sobie nie robiąc z prawa i dobrych obyczajów obywatelskich płacenia za prąd elektryczny — korzystał z prądu elektrowni, nic jej nie płacąc. A było to tak.

Panu W. odjęto przed Bożym Narodzeniem licznik. Po jakimś czasie przechodzący obok jego mieszkania kontroler elektrowni spostrzegł, że mimo skreślenia go z listy abonentów elektrowni — w oknach jego świeci się jak za dawnych „dobrych czasów abonamentowych".

— Co to? — pomyślał pan kontroler, w duchu rad, że jednak jego stanowisko czasem na coś się przydaje. Wrócił do biura, sprawdził co jest z panem W. i jeszcze raz poszedł pod mieszkanie domniemanego przestępcy. Jakoż światło tam było. Nazajutrz rano — uroczysty meldunek szefowi, panu inżynierowi M., który błyskawicznie pojął, co to za sztuka. Rewidować mieszkania nie wypadało, ale inżynier nie od tego, by nie znał innych sposobów. Dobrawszy więc ludzi — polecił na chwilę odjąć bezpiecznik uliczny. W tej sekundzie światło u pana Wanke zgasło. Manipulację tę przeprowadzono kilka razy i zawsze z tym samym skutkiem. Po czym, będąc upewnionym, że p. W. czerpie do swego domu prąd poza licznikiem wprost z sieci ulicznej — zarządzono rewizję mieszkania. Odkryto w nim dość prymitywnie skonstruowany z drutów przewodnik, łączący kabel mieszkaniowy z kablem ulicznym z ominięciem urządzeń odjętego licznika.

Na rozprawie pan Wanke do winy nie przyznawał się. Skąd miał światło — też jak należy nie wyjaśnił. Na podstawie zeznań świadków sąd skazał go na miesiąc aresztu i koszta „bezpłatnie" zużytego prądu w czasie od 22 grudnia do dnia 5 lutego br. Skazany będzie podobno od wyroku tego apelował.

Dla elektrowni zatem przestroga: ostrożnie z pozbawianiem prądu fachowców, bo oni i „tak" dają sobie radę!

Ceny bekonu na targach w Gdańsku i Sopotach

Na targ, który odbędzie się w Gdańsku i Sopotach w dniu 20 bm. we wtorek ustalono ceny:

Świnie żywe powyżej 300 f. guld. 57,5 za 50 kg; klasa B — 57,5 gld. za 50 kg; klasa C 221—240 f. 52 gld. za 50 kg; klasa C 200—220 f. 50 gld. za 50 kg; lochy 40—43 gld. za 50 kg; świnie bite 63 gld. za 50 kg; wątroba 70 gld. za 50 kg. Wszystkie inne ceny pozostały bez zmiany.

Polski Związek Eksporterów Bekonu i Artykułów Zwierzęcych. Warszawa, ul. Kopernika 30.

Dole i niedole świata pracy

Myślicie, że łatwo być kelnerem?...

Trzeba mieć końskie zdrowie, przytomność umysłu i spryt w nogach jak baletnica

— Panie starszy!

— Co, proszę? — W sprężystych lansadach biegnie ku mnie usłużnie stołowy lokalu restauracyjnego — kawiarni

— Pół czarnej! — rzucam krótko.

— Już się robi, — panie redaktorze, doktorze, panie radco, panie dziedzicu, panie inżynierze, panie prezesie, panie profesorze i t. d. (Zwykłego śmiertelnika w cukierni nie ma!!).

Na tytulacji swych gości kelner musi się znać ekspedite. Wolno mu się omylić w górę, w dół, broń Boże.

Już się robi! U kelnera wszystko powinno „już się robić". Gość zazwyczaj jest niecierpliwy, a przy tym niejednemu snobowi się ubrdało, że „sekowanie" stołowego, demonstrowanie w restauracji wiecznie niezadowolonej miny zniechęconego księcia krwi, który się przypadkowo znalazł w Pikutkowie, należy do lepszego tonu.

Ale nie każdy jest ordynatem Michorowskim. Najwięcej jest... ordynarnych chamów.

W dwie minuty „już się zrobiło". Kawę mam przed nosem, stołowego obok. Sympatyczny, schludnie przyodziany o inteligentnym wyrazie twarzy.

Stoi kelner prawie zgięty, z serwetką pod pachą, cały jakby zaklęty w znak zapytania i skory do skoku, wodzi oczami po



lokalu, nastawiając czujnie uszu. Ten chce ognia, ów zabiera się do płacenia, a tamten wogóle zabiera się z podejrzaną intencją.

— Jak tam interes?

— Licho, panie redaktorze.

Zacząłem mego rozmówcę ciągnąć za język. Byłem wszakże w niejakim kłopocie, jak go tytułować. Grzeczność za grzeczność. Ale jak? Może „panie starszy? — kiedy akurat jest ode mnie młodszy. Panie stołowy? Potworek językowy, — mogą być tylko stołowe nogi, które jak wiadomo rozumem nie grzeszą. Panie kelner? — Szpetny wyraz obcy. A znów mówić: „panie pomocniku gastronomiczny" — jak kelnerzy chętnie się oficjalnie nazywają — mało sensowne.

Więc może zawód kelnera nie jest zawodem? I ja tak niegdyś sądziłem. Phi!... — przynieść kawy, podać ognia, usłużyć przy obiedzie, wydać reszty ze złotówki?... Cóż to za zawód, każdy potrafi. A przecież tak nie jest. I tu fachowość wymagana. „Piccolo", chłopiec restauracyjny, czy kawiarniany trzy lata musi praktykować.

Bo tak się Państwu zdaje. Dobry kelner musi przede wszystkim posiadać odpowiednią prezencję. No i elastyczne, zdrowe nogi. Zupełnie bez mała jak baletnica. On też wykręca piruety na posadzce restauracyjnej z tą różnicą, że nikt mu za to brawa nie bije, najczęściej szykanuje, bo w Polsce tak trudno jest o szacunek dla cudzej pracy, — nieprawdaż? Czy kto zastanowił się nad tym, i obliczył, że kelner przeciętnie dziennie zrobi do 30 kilometrów. Oczywiście zależnie od lokalu i frekwencji.

— A jakiż tam macie, panowie, u siebie egzamin, czego się uczycie przez trzy lata?

— Dzisiaj w naszym zawodzie — panie redaktorze, — jest specjalizacja. Dobry kelner - fachowiec musi się znać i na winach i na wódkach różnogatunkowych i na kuchni, żeby gościowi dać wyjaśnienie o potrawach. Ludzie mają najrozmaitsze zachcianki, upodobania, trzeba się nauczyć obejścia z gośćmi, umieć podać do stołu, nabrać wprawy w noszeniu potraw, talerzy, szklanek. Przecież to wszystko musi mieć tempo. A niech się stołowy przewróci i obleje naprzykład gościowi ubranie sosem, czy likierem? Po wielkich restauracjach i hotelach są kelnerzy, którzy muszą znać po kilka języków.

— No ci, chyba mają dobrze?

— Tak, jak w każdym zawodzie tak i w naszym są różnice. Zagranicą niejeden kelner ma stajnię wyścigową a i w Warszawie niektórzy kelnerzy to panowie całą gębą, mający po kilka kamienic. Ale masa kelnerów, zwłaszcza na prowincji, ma biedę. W zawodzie naszym przepełnienie, konkurencja duża, gości przedwojennych już nie ma. Ot teraz, panie redaktorze godzina późna, a ja mam tylko 8 zł. kasy.

— Wskazówka zegara nakryła godz. 11 przed północą?

— Płacić.

— Moje uszanowanie, panu redaktorowi! **(eles)**

Budownictwo mieszkaniowe w stolicy Pomorza

Plan przyszłych robót inwestycyjnych w Toruniu zamyka się w ramach 15 milionów złotych

Toruń i Gdynia przodują całej dzielnicy pomorskiej w twórczej, pełnej rozmachu pracy.

W stolicy Pomorza **w ostatnich pięciu latach wzniesiono trzysta nowych domów, przedstawiających inwestycję w wysokości 10 milionów złotych wniesionych przez kapitał prywatny** w budownictwo mieszkaniowe. Poza blokami kamienić i will wybudowano w tym czasie w Toruniu około **230 budynków gospodarczych i przemysłowych.** Milionowe sumy inwestowano również w budownictwie publicznym. W ostatnim dziesięcioleciu Toruń wzbogacił się o **tak monumentalne gmachy jak: Ubezpieczalnia Społeczna, Dyrekcja Lasów Państwowych, gmach Dyrekcji Kolei,** przeznaczony początkowo na nową siedzibę Urzędu Wojewódzkiego, **Dom Społeczny, gmachy Funduszu Pracy i Starostwa Krajowego.** Wyrósł już po strop w tym czasie nowy **gmach Muzeum Ziemi Pomorskiej,** a ponad Wisłą przerzucone zostały **stalowe przęsła drugiego mostu toruńskiego,** przez który biegną ważne szlaki dalekobieżne.

Rozmach — zdawałoby się fantastyczny, ale mimo to oparty na realnych obliczeniach — cechuje **plan przyszłych robót inwestycyjnych w Toruniu, zamykający się w ramach 15 milionów złotych.** W planach tych, których realizacja rozłożona jest na cztery lata, mieści się **przebudowa kosztem półtora miliona złotych toruńskiego portu wiślanego,** który ma przywrócić Toruniowi znaczenie dawnego e m p o r i u m h a n d l o w e g o. Przebudowa portu przewiduje montaż kranów mechanicznych i zelektryfikowanie całego znacznie przedłużonego nabrzeża. **Dalej mieści się w planach toruńskiej „czterolatki" budowa nowej gazowni i elektrowni na peryferiach miasta, hali targowej, nowoczesnego szpitala w zdrowej okolicy kosztem miliona 700 tysięcy złotych, dwóch budynków szkolnych** dla dwóch tysięcy dzieci kosztem półtora miliona złotych, oraz różnych urządzeń zdrowotno-sportowych.

Gdynia i Toruń to dwa bieguny, z których na całe Pomorze promieniuje twórcza praca inwestycyjna. Inne miasta pomorskie, **w miarę możności i środków pracują równie pilnie na swych odcinkach.**

Nowa ustawa o wykonaniu reformy rolnej

Mimo stałej aktualności rozwiązanie najprostszych kwestii prawnych z dziedziny reformy rolnej i parcelacji przymusowej czy dobrowolnej, przedstawiało dotąd niezwykłe praktyczne trudności. Brak jednolitego tekstu i komentarza uwzględniającego bardzo liczne nowele od 1926 r. odczuwał każdy interesant.

Należy z uznaniem powitać ukazanie się komentarza opracowanego przez poznańskiego adwokata Tadeusza Łebińskiego ujmującego w harmonijną całość obowiązujący tekst ustawy o wykonaniu reformy rolnej i rozporządzenia wykonawczego w oświetleniu orzecznictwa i Sądu Najwyższego. Zwięzły komentarz w optycznie przejrzystym układzie podaje również na 248 str. wszelkie zmiany Ustawy o wykonaniu reformy rolnej, wynikają z zespolenia władz ziemskich z administracją ogólną, wprowadzenie w życie ustaw finansowo rolnych, parcelacji t. zw. oddłużeniowej i t. d. Ustawodawstwo dodatkowe skompletował adwokat Łebiński również rozp. o oszacowaniu ziemi, przymusowo wykupywanej, oraz tekstem świeżo uchwalonej nie ogłoszonej jeszcze ustawy o ograniczeniu obrotu nieruchomościami powstałymi z parcelacji.

Starannie opracowany skorowidz stwarza z komentarza przy przystępnej cenie (5 zł.) precyzyjne narzędzie pracy dla każdego naukowca i praktyka Książkę wydała księgarnia Wł. Wilak w Poznaniu.

Pokaz tryków

odbędzie się w Toruniu w piątek, dnia 23 kwietnia br. w miejskiej hali wystawowej (Bydgoskie Przedm.) z inicjatywy Pomorskiego Związku Hodowców Owiec w Toruniu i Wielkopolskiego Towarzystwa Hodowców Owiec w Poznaniu pod protektoratem Wielkopolskiej i Pomorskiej Izby Rolniczej.

Celem pokazu jest zademonstrowanie wyprodukowanych tryków w owczarniach związkowych ziem zachodnich. Wstęp bezpłatny.

Podgórz

Z rocznego walnego zebrania P. C. K.

W ub. czwartek o godz. 19 w sali posiedzeń rady miejskiej odbyło się roczne walne zebranie P. C. K., które zagaił długoletni prezes p. dr. Balewski, witając przedstawiciela okręgu p. majora Jachimowskiego. Przewodniczącym rocznego walnego zebrania wybrano p. majora Jachimowskiego. Po sprawozdaniu prezesa, sekretarza i skarbnika uchwalono ustępującemu zarządowi pokwitowania, po czym wybrano nowy zarząd: prezes p. dr. Balewski, wiceprezes p. Edmund Szulc, sekretarz p. Konieczny, zastępca sekretarza p. F. Jędrzejewski, skarbnik p. W. Kobędza, zastępca skarbnika p. Pacek. Zapisujcie się na członków P. C. K. Składka miesięczna 25 gr. Zgłoszenia przyjmuje skarbnik koła p. W. Kobędza, Podgórz, ul. Pierackiego 15, tel. 2681. P. C. K. utrzymuje stację opieki nad matką i dzieckiem przy ul. Pierackiego 1 (w budynku miejskim) pod kierownictwem fachowej pielęgniarki.

Chełmża

— **Dokąd pójść w niedzielę 18 bm. po południu?** Na boisko sportowe PW. i WF. przy ul. 3 Maja w Chełmży. Kiedy trzeba iść? O godzinie 15. Jak trzeba iść? Zabrać rodzinę i przyłączyć się do zawodników. Jacy zawodnicy pójda? Pójdą zawodnicy szkolnego kółka LOPP. Szkoły Powsz. Nr. 3 w Chełmży. Jakie zawody będą się 18 bm. odbywały na boisku sportowym? Odbędą się zawody eliminacyjne modeli lotniczych najmłodszych członków LOPP. w Chełmży. Jakie modele l. będą startowały? Będą startowały modele l. własnej konstrukcji i własnego wyrobu najmłodszych członków LOPP. w Chełmży. Czy można sobie pozwolić na udział w zawodach? Tak, bo wejście na boisko kosztuje tylko dobrowolny datek.

Akcji o obniżenie cen

towarzyszy na Pomorzu pełne poparcie społeczeństwa

Przedsięwzięta ostatnio przez władze akcja zwalczania nieuzasadnionego wzrostu cen artykułów pierwszej potrzeby spotkała się na terenie Pomorza z dużym zadowoleniem konsumentów oraz z pełnym zrozumieniem zainteresowanych sfer gospodarczych, zwłaszcza piekarzy, młynarzy i kupców.

Zgodnie z intencją władz naczelnych zostały wyznaczone w porozumieniu z lokalnymi komisjami do ustalania cen nowe ceny mąki, chleba i bułek oraz kasz ze zbóż chlebowych, jak pęczak, perłówka, grysik względnie t. zw. manna oraz kasza jęczmienna.

Nowa **cena chleba żytniego** na Pomorzu wahać się będzie, zależnie od okolic i warunków pracy odnośnych przedsiębiorstw, w granicach **od 32 do 38 gr. za 1 kg.** Dalsza akcja w tej sprawie jest w pełnym toku.

W celu wzmożenia ruchu budowlanego i potanienia kosztów budowy, zwłaszcza domów mieszkalnych, władze wojewódzkie wyznaczą w najbliższych dniach cenę cegły w poszczególnych powiatach Pomorza. Akcja ta jest bardzo ważną i pilną, gdyż ostatnio zaobserwowano **niepożądaną tendencję zwyżkową cen cegły** na Pomorzu, co mogłoby się odbić ujemnie nietylko na ruchu budowlanym, lecz wogóle na ożywiającym się od pewnego czasu stale życiu gospodarczym na tak ważnym dla kraju terenie, jakim jest Województwo Pomorskie.

Echa najechania na rowerzystę

Jak już pokrótce donosiliśmy w numerze czwartkowym — dnia 14 bm. o godz. 19 na szosie Toruń — Przysiek autobus PZ 11233 najechał na furmankę rolnika Benzla Maksa z Czarnego Błota, którą powoził Ernst Wiknich, oraz na rowerzystę Fiszera Zygmunta zamieszkałego w Toruniu ulica Chełmińska. Woźnica furmanki wyszedł z wypadku cało — natomiast rowerzysta Fiszer doznał potłuczenia, którego woźnica furmanki Wiknich odwiózł do szpitala miejskiego w Toruniu. Niebezpieczeństwo życiu jego nie zagraża. Wypadek spowodowany został spłoszeniem się koni.

Jeździmy rowerami!

Ale — kiedy będą jak należy ścieżki?

Przy budowie autostrady Kraków — Warszawa — Wilno — Żułów uwzględniono potrzeby ruchu kolarskiego. Rowerzyści nasi nie będą tam „plątali się" między szybko wymijającymi ich samochodami ani wozami konnymi, grożącymi im najechaniem lecz pojadą własną drogą. Wzdłuż całej autostrady będzie biegła po jednym z jej boków specjalna ścieżka dla rowerzystów. Wprawdzie u nas nowość, za granicą, zwłaszcza w Niemczech, rzeczą już znaną są takie ścieżki, urządzone nie tylko przy autostradach lecz również przy zwykłych gościncach. Urządzono je w ten sposób, że adiacenci czyli właściciele przyległych do szos pól i parcel musieli odstąpić jednometrowego pasma swych ziem, tuż przed rowem szosowym i nawet własnym kosztem pasmo to wyrównać i ubić, by było zdatne do szybkiej jazdy, bowiem na torze rowerowym poruszają się tam prócz zwykłych rowerów pedałowych także rowery motorowe, i to w dużej ilości.

O potrzebie otoczenia odpowiednią opieką kolarzy na Pomorzu czytaliśmy nie dawno w artykule inżyniera A. Dziedziula. Autor wysuwał projekt urządzenia podobnychnych ścieżek. Chwalebny ten zamiar oby jednak jak najprędzej został urzeczywistniony! I — na wzór Niemiec — tanim kosztem. Niech by nasi rolnicy i adiaceni podmiejscy odstąpili choćby po pół metra ziemi, choćby bez ubijania i wyrównywania które te roboty wykonały by gminy lub gromady zatrudniając bezrobotnych — już w ciągu kilku miesięcy moglibyśmy jeździć śmiało i bez obaw „swoim torem".

Gospodarze wiejscy, prawie wszyscy używający roweru, skorzystali by na tym pierwsi, mogąc z całą swobodą jeździć w miejscu wolnym i bezpiecznym od najechania. Potrzeba trochę dobrej woli i zrozumienia dla potrzeb obywatelskich, a rzecz stanie się rzeczywistością.

Ścieżki półmetrowe będą — rzecz prosta — zbyt wąskie dla ruchu dwukierunkowego będą musiały przeto biec po obu stronach dróg kołowych, poza tym w niektórych miejscach posiadać co pewien odstęp wjazdy i zjazdy na szosę, a także połączenia przez rowy i strumyki. Ale to już sprawa inżynierów drogowych w powiatach, którzy będą umieli rzecz załatwić. Sprawa główna — to miejsce pod ścieżki. Polecamy ją przeto gorąco gminom i gromadom i ich naczelnikom — panom wójtom i sołtysom.

Która z gmin za tym zajmie się tym najprędzej, która najszybciej załatwi u siebie problem kolarskiej komunikacji — to zaskarbi sobie wdzięczność i uznanie wszystkich.

• • •

Na marginesie dopiero co poruszonej sprawy władzom powiatowym toruńskim polecamy drożynę wiodącą z Torunia do Nieszawki tuż przy torze kolejowym do Poznania. Otóż przy zejściu na drogę pod tunel do Kluczyków nie ma teraz tam kładki przez rów i kanał, tak, że drożyna w tym miejscu się urywa i jest nie do przebycia. Ponieważ jeździ nią mnóstwo osób, zwłaszcza funkcjonariuszy kolejowych i okolicznych gospodarzy, odwołujemy się w ich imieniu o naprawienie drogi i ułożenie nowego, solidnego zjazdu z desek.

„Józef Piłsudski"

Oratorium Zygmunta Moczyńskiego

W sali koncertowej Konserwatorium w Toruniu odbyło się próbne wykonanie oratorium Zygmunta Moczyńskiego „Józef Piłsudski" z udziałem orkiestry, chórów i solistów. Choć nie wszystkie partie solowe były obsadzone, to jednak grono zaproszonych na próbę gości miało możność poznać ogólne zarysy dzieła.



Prof. Zygmunt Moczyński.

Moczyński znany jest na naszym terenie zwłaszcza z licznych utworów chórowych świeckich i kościelnych, po raz pierwszy jednak występuje z dziełem zakrojonym na większą skalę.

Tekst oratorium nie stanowi całości zwartej; z licznych poezyj, jakie pojawiły się po zgonie Marszałka Piłsudskiego wybrał kompozytor kilka cenniejszych utworów; niejako trenów na śmierć Marszałka, które posłużyły mu za libretto.

Kilkunastotaktowy wstęp orkiestrowy, oparty na głuchych uderzeniach kotłów, przechodzi w recitativo tenorowe zakończone unisonem basów. Jest to prolog niejako do właściwego dzieła, rozpoczynającego się orkiestrową fugą o temacie prostym, pełnym siły i — pomimo minorowej tonacji — bynajmniej nie żałobnym.

Gdy przebrzmią ostatnie akordy fugi przy wtórze orkiestrowych akordów wstępu żałobną melodią psalmu rozpoczyna się chór (mieszany) do słów „Pochylają psalmy marszem posuwistym". Wiolonczelowo solo tworzy przejście do burzliwego Allegra chóru męskiego („Dziś z pod nieba w noc pustą"). Jaskrawo kontrastuje z tą częścią następny chór żeński, utrzymany niemal a capella i zakończony melodyjnym Andanto „Kwitną kasztany".

Kilka taktów kwintetu smyczkowego stanowi przejście do sola basowego, utrzymanego w charakterze recitativu przy wtórze głuchego werbla („Pochód zaczęło wojsko"); słowa końcowe „I Bóg dał mu, że ona jest — wspaniała Armia Polska" rozbrzmiewają fortissimem akordów 8-głosowego chóru mieszanego, w które wpada sygnał bojowy trąbki.

I znów następuje silnie kontrastujący z częścią poprzednią, piękny tak w słowach, jak i w prostocie melodii chór dzieci „Do Wilna serce dajcie, do grobu Matki mojej".

Po przydługim nieco Largo (solo sopranowe do słów „Powrócił, wiodła go tęsknota") odzywa się w orkiestrze temat fugi i oparte na nim fugato chóru „Dźwigamy Tobie pomnik wzwyż". tworzące potężne zakończenie dzieła.

Oto w krótkim zarysie budowa oratorium „Józef Piłsudski". Najmocniejszą jego stroną są bez wątpienia partie chórowe. Moczyński nie jest (i nie chce zresztą być) nowatorem; nie szuka nowych środków ekspresji, ani nowych form. Idzie utartymi drogami, które jednak zna dobrze. Dzięki temu i dzięki świeżości swej inwencji stworzył dzieło o niezaprzeczalnych i nieprzemijający wartościach.

a. r.

Przy moim głośniku

Dwie audycje Rozgłośni Pomorskiej.

Z audycyj, zasługujących w tym tygodniu na uwagę w zasięgu Rozgłośni Pomorskiej — należy wymienić ciekawą jak zwykle pogadankę mgr. A. Bukowskiego „Poznajmy pisarzy pomorskich" (Dr. Wł. Łebiński. Prelegent w ciekawym szkicu nakreślił nam sylwetkę zasłużonego Pomorzanina, a tak mało znanego na Pomorzu, który przecież był „persona grata", boć sam Józef Kraszewski, zaszczycał go swą przyjaźnią. Dr. Wł. Łebiński był jednym z pierwszych założycieli „Gazety Toruńskiej" i pierwszym jej redaktorem w drugiej połowie 19-go stulecia. Następnie przeniósł się do Poznania, gdzie również kierował najpoważniejszym podówczas organem „Dziennikiem Poznańskim". Około „Gazety Toruńskiej" i „Dziennika Poznańskiego" koncentrowało się podówczas całe życie kulturalno - społeczne dzielnicy Zachodniej. Oprócz działalności publicystycznej Dr. Łebiński dał się poznać jako autor wielu prac literackich, które podówczas cieszyły się olbrzymią wziętością. Nie było zagadnienia społeczno - gospodarczego, któremu by Łebiński nie poświęcił swej wnikliwej uwagi.

Skala twórczości Łebińskiego była tak rozległa, że sięgała od zagadnień gospodarczych do poezji i utworów scenicznych.

Z przyjemnością więc słuchaliśmy popularyzatorskiego odczytu p. Bukowskiego. Co do dwóch punktów odczytu mielibyśmy zastrzeżenia: 1) nie koniecznie dziennikarzowi musi być właściwa zwykła dziennikarska gorycz zawodowa, bo znam dziennikarzy pełnych słodyczy.

2) Zdaniem naszym język nasz lubuje się w akcencie na przedostatniej zgłosce: nauka, okolica.

Na tych dwóch bynajmniej nie goryczą dziennikarską wytkniętych drobiazgach lecz pełną życzliwością — odczyt p. Bukowskiego nic nie stracił.

• • •

Oryginalnym był reportaż red. Leona Sobocińskiego p. t.: „Rezerwiści powiatu chełmińskiego ćwiczą" ilustrowany piosenkami legionowymi w wykonaniu chóru KPW. pod batutą p. Nowakowskiego. Piosenki te były miłym urozmaiceniem odczytu.

Wykonanie stało na wysokim poziomie, jeśli się zważy, że po jednej tylko próbie. Fakt ten przynosi zaszczyt tak dyrygentowi jak i zespołowi śpiewackiemu.

Dzień w Toruniu

Sobota-Niedziela, dnia 17 i 18 Kwietnia

Na toruńskim bruku

— **Zamiast kwiatów** na trumnę śp. Marii Szeliga-Magierowej, złożyli pp. prof. Teofilowie Kandybowie zł 5 na ubogich Stow. św. Wincentego a Paulo parafii NMP.

— **Dancing żeńsk. Zw. Strzel.** Sekcja imprezowa oddziału żeńskiego Zw. Strzeleckiego urządza dziś w sobotę o godz. 20 w dolnych salach kasyna oficerskiego przy ul. Żeglarskiej — dancing, na który uprzejmie zaprasza swoich znajomych i sympatyków. Wstęp za zaproszeniami.

— **Rodzina Urzędnicza** (Koła Administracji Ogólnej) urządza we wtorek 19 bm. o godz. 8,30 rano w kościele Najśw. Panny Marii mszę św. żałobną za spokój duszy śp. Anny Smolnej. Na nabożeństwo zaprasza się członków Stowarzyszenia i znajomych śp. Zmarłej.

— **Przed zbiórką na „Dar Narodowy 3 maja" zebranie porozumiewawcze T. C. L.** Zarząd Koła TCL w Toruniu prosi o gremialne przybycie w poniedziałek dnia 19 b. m. o godz. 16.30 do auli Państw. Gimn. im. Kopernika na zebranie porozumiewawcze w związku ze zbiórką ofiar na „Dar Narodowy 3 maja" pod przewodnictwem pani starościny Łąckiej i pani prezydentowej Raszejowej.

— **Z Klubu Kynologów.** Dnia 21 bm. o godz. 8-ej wiecz. odbędzie się w sali hotelu „Wiktoria" w Toruniu przy ul. Żeglarskiej nr. 15 zebranie plenarne. O łaskawe przybycie wszystkich członków prosi Zarząd.

— **Kronika policyjna.** Kościńska Waleria zam. w Łążynie pow. Toruń zgłosiła kradzież bielizny i pościeli wart. 500 zł.

Fiedler Georg zam. w Wybczu zgłosił kradzież 8 ctr. pszenicy i jęczmienia wart. 200 zł.

Spotkamy się na dancingu
Polskiego Czerwonego Krzyża pod Orłem

— Gdzie, kiedy?

— Pod Orłem, o godz. 20 dnia 18 bm. w niedzielę.

Idziemy tym bardziej, że miła zabawa towarzyska odbędzie się gratis i franco, co nie przeszkadza, że wolnym datkom Instytucja tak pożyteczna, tak niezbędna, jak Czerwony Krzyż, będzie wielce rada.

Zarząd Polskiego Czerwonego Krzyża zaprasza serdecznie a redakcja nasza uprzejmie radzi, że iść warto.

A więc spotkamy się pod Orłem. W niedzielę. Napewno!

Dancing Polskiego Białego Krzyża

W niedzielę dnia 18 bm. PBK. — jak zwykle — organizuje spotkanie towarzyskie „Pod Orłem o godz. 17 dla członków i sympatyków.

Zawody konne w Rudaku

Koło sportu konnego przy Centrum Wyszkolenia Art. urządza w sobotę, dnia 17 b. m. na Rudaku na ujeżdżalni otwartej Szkoły Podofic. Art.

zawody konne.

W programie 4 konkurencje oficerskie i podoficerskie. Wstęp na zawody bezpłatny.

Wioślarze — Żeglarze — Kajakowcy

Krzewiąc szczytne hasło Ligi Morskiej i Kolonialnej oraz sportu wodnego, przyczyniamy się w znacznym stopniu do pomyślnego rozwoju spraw, związanych z polskim morzem.

Wioślarzę komunikują nam...

Informacyj w sprawach (zapisów na członków) toruńskiego Klubu Wioślarskiego, poza sekretariatem Klubu, mieszczącym się w siedzibie Klubu (Kępa Bazarowa) — udziela p. Zdzisław Sadowski — właśc. drogerii „Foto" — Pod Arkadami, tel. 2533. P. Sadowski upoważniony jest również do odbioru korespondencji dla Tor. Kl. Wiośl.



MOTTO:

„Rzetelnie wam prawię
Satyra tym jest w życiu
Czym sól jest w potrawie"

Toruńskie zagadki

„Sołtysem" go Bydgoszcz zowie,
Żydem zrobili go w „Słowie".
Kim w istocie jest?... Zagadka!
Na to tylko nam odpowie
Skończona „dwunastolatka".

KTO TO?

*)

Dziś, w sobotę pogrzeb ofiar katastrofy samochodowej pod Gniewem

Dziś w sobotę o godz. 16 z lecznicy szpitala na Mokrem **odbędzie się pogrzeb ofiar katastrofy samochodowej pod Gniewem śp. Danuty z domu Loengren - Worochowej i jej synka Leszka.**

O godz. 9 rano odbędzie się za dusze śp. zmarłych **Msza św. w bazylice św. Jana.**

Jak się dowiadujemy, stan zdrowia czwartej ofiary wypadku p. Worocha jest ciężki. P. Woroch do tej pory znajduje się pod opieką lekarską w szpitalu w Gniewie.

Kino „AS" — Zemsta Johna Ellmana

Filmy z Borysem Karloffem są stosunkowo nieliczne, lecz jeśli się jakiś ukaże, to z góry można mieć przekonanie, że będzie to jakaś niesamowitość, której sfilmowanie nie tylko wymaga wielkich wkładów pieniężnych, ale przede wszystkim świetnego reżysera i dobrych aktorów. Tak jest też z filmem „Zemsta Johna Ellmana", wyświetlanym od wczoraj w kinie „As".

John Ellman, muzyk niezwykle łagodnego usposobienia, zmaltretowany karą 10-letniego więzienia, zostaje zupełnie niespodziewanie oskarżony o morderstwo i skazany na śmierć. Od tego momentu rozpoczyna się niesamowitość akcji, bo w chwili wykonania wyroku na niewinnie oskarżonym, zgłaszają się świadkowie morderstwa, dokonanego przez zakonspirowaną szajkę. Świadkowie ci, to dwoje młodych lekarzy, asystentów i sekretarka lekarza — uczonego — wynalazcy. Trójce tych badaczy Ellman zawdzięcza swe „zmartwychwstanie". I wówczas zaczyna się zemsta człowieka, który wrócił z tamtego świata, na pięciu sprawcach jego śmierci na krześle elektrycznym. Ellman wprawdzie nie staje się mordercą, lecz owi sprawcy jego nieszczęścia giną pod wpływem jedynie spojrzenia skrzywdzonego nieszczęśliwca.

O tym, że film wywiera potężne wrażenie i przykuwa uwagę widzów, najlepiej świadczyło nie często spoytkane skupienie i powaga licznej premierowej publiczności.

W obszernym nadprogramie obok tygodnika PAT'a pokazano dwie świetne wkładki muzyczno-taneczne wytwórni Warner Bros.

„Ogród Allacha"
Pierwszy „międzynarodowy" film

Już dziś na ekranie kina „Mars" ukaże się dawno oczekiwany film „Ogród Allacha" zrealizowany bajońskim nakładem kosztów w barwach naturalnych. Jak wiadomo, w głównych rolach wystąpią: Marlena Dietrich Charles Boyer, C. Aubrey Smith, Józef Schildkraut i Basil Rathbone, pod kierunkiem mistrza Ryszarda Bolesławskiego, Polaka. Film „Ogród Allacha" oparty jest na popularnej powieści Roberta Hichensa pod tym samym tytułem, i po za cudownym tłem (pustynia), prawdziwą symfonią ruchu i barw, oraz mistrzowskimi kreacjami znakomitych aktorów, słynie za granicą, jako film... międzynarodowy.

Cóż to oznacza?

Otóż każdy niemal aktor, występujący w tym obrazie, pochodzi z innego kraju. Zacznijmy od Marleny Dietrich: jest ona Niemką, gra zaś rolę Belgijki. Charles Boyer, Francuz, gra rolę Rosjanina, C. Aubrey Smith, Anglik gra Francuza, Basil Rathbone, również Anglik, gra Włocha, Tilliy Losch tancerka niemiecka gra Arabkę, wreszcie reżyserem filmu jest Polak, Ryszard Bolesławski. Akcja zaś rozgrywa się w... Algierze.

O samym filmie można powiedzieć, że jest to cud kinematografii i niewątpliwie „Ogród Allacha" wywoła częściowy przewrót w świecie filmu, bowiem kolory w których widzimy powyższy film, są wyczarowane prawdziwie po malarsku. Są momenty kiedy po prostu zapominamy o rozgrywającym się dramacie, tak jesteśmy pochłonięci tym kolorowym cudem.

Opinia zagraniczna twierdzi jednogłośnie, że „Ogród Allacha" jest filmem bez porównania potężniejszym od wszystkich dotychczasowych obrazów Marleny Dietrich, natomiast Charles Boyer od tej chwili, kiedy wystąpił po raz pierwszy razem z Marleną, staje się automatycznie gwiazdorem pierwszej wielkości.



Z ratuszowej wieży



List od Edzia

„Kochany redaktoże, z tej wierzy to fszystko widać, ale jakoś jeszcze nikt niedojrzał nie doli dzisiejszej młodzieży. Bo posłuchajcie tylko. Mam lat osiem i jadę codzień do szkoły. I sobie siadam w jedynke z jednego końca i jade aż na drugi koniec koło tej remizy na Słowackiego. A do tramwajó mam jeszcze durzy kawałek drogi.

Nuszki mnie bolom, wienc siedzę. A tu kszyk! Co za chłopak, co za źle wychowany bżdonc, czego to fszkole uczom! Wogule nie wiem o co chodzi, bo mię ktoś za ócho i benc z łafki. Na moje miejsce siada jakaś pani. Panie redaktoże, to nie sprawiedliwość bo ta pani ma grupsze i mocniejsze nuszki, a mnie mamusia nieras sama ustempuje miejsca, a tu nagle tyle chałasu, że pani stoi, a ja siedze, a właściwie to ja tylko wcisnołem się na ławke rzeby mnie nikt nie potroncał i patszyłem przes szypkę. Czy to sprawiedliwie? I jeszcze się boje rzeby nienaskarżyli do pani nauczycielki."

Kreślę się z poważaniem

Edzio.

Tyle napisał nasz napewno najmłodszy czytelnik. Dużo w tej dziecinnej skardze mieści się słusznych wyrzutów pod adresem starszych. Wymaga się od naszych pociech tak wiele, czasem za wiele, zwłaszcza w tramwaju, który przecież tak rzadko bywa przepełniony. Moim skromnym zdaniem, miejsce siedzące należy się najpierw starcom, później dzieciom, a dopiero na samym końcu dorosłym i starszej młodzieży. Tak przynajmniej jest na całym zachodzie.

KARR.

Z Teatru Ziemi Pomorskiej

ZGORSZENIE PUBLICZNE

które wywołało swojem sensacyjnym tytułem duże poruszenie w naszym mieście, — zostanie wystawione w sobotę i niedzielę. Celem wyjaśnienia różnych dociekań i przypuszczeń komunikujemy, że profesor zamieszany w tę aferę w sztuce nazywa się von Diringer. Rolę tę powierzono p. Cybulskiemu. P. Zaklicka odegra rolę siejącej zgorszenie tancerki. Resztę ról w niezawodnych rękach pp. Doree. Małkowskiej, Łukowskiej, Mierzejewskiego, Ilcewicza i Surzyńskiego.

REPERTUAR TEATRU

Sobota — „Zgorszenie publiczne"
Niedziela — „Akademia sportowa" — godz. 12; „Mysz kościelna" godz. 16; „Zgorszenie publiczne" godz. 20.

KINA.

ARIA: „Dzisiejsze czasy" i „Jej szampańska noc" (premiera).
AS: „Zemsta Johna Ellmana".
ŚWIT: w sobotę „Ty co w Ostrej Świecisz Bramie" (ostatni raz); w niedzielę premiera „Osaczona" z Sylvią Sidney.
MARS: „Ogród Allacha" (premiera).

Powtórzenie Akademii Sportowej
w niedzielę, 18 bm. o godz. 12-tej

Akademia sportowa, która odbyła się w ub. niedzielę, powtórzoną będzie w niedzielę 18 bm. o godz. 12 w Teatrze Ziemi Pomorskiej w Toruniu. Bilety dziś i jutro nabywać można w firmie „Start" p. Skałeckiego przy ul. Szerokiej, w niedzielę zaś przy kasie teatru. Ceny od 1 zł. do 20 gr.

Naprawdę warto zobaczyć tę akademię, urozmaiconą tańcami, plastyką, rytmiką i pokazami sportowymi, w wykonaniu uczenic oraz uczniów toruńskich zakładów naukowych. Akademia ta jest apoteozą młodości, urody i piękna.

Informator dla przyjezdnych w Toruniu

Z cyklu: Śladem gospodarki miejskiej (II)

ZDZISŁAW KARR-JAWORSKI.

Tam - gdzie żubry i tury miały swoje siedliska...

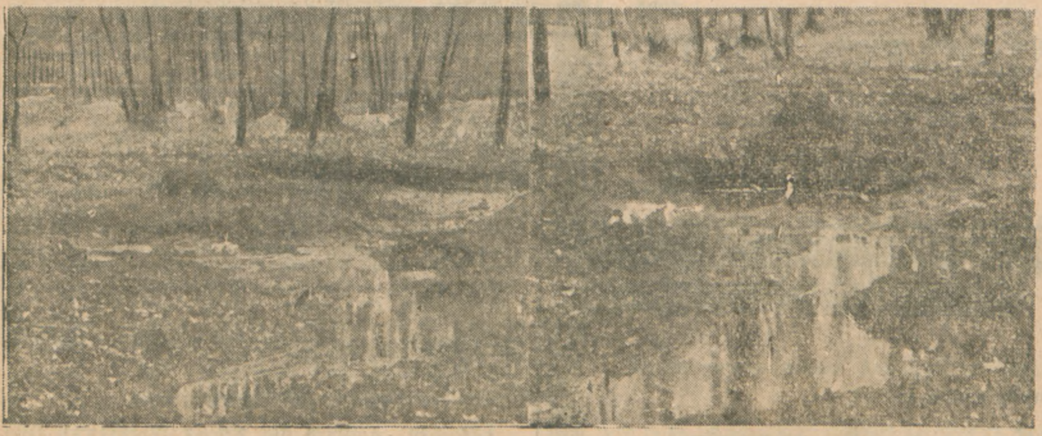
W lasach Barbarki, Olka i Kamieńca

Drewniane wojsko — „Nie było nas — był las, nie będzie nas — będzie las"

Od Redakcji

Jak zapowiedzieliśmy w poprzednim reportażu (z wzorowej szkółki drzew w Gutowie) — prowadzimy dalej **cykl artykułów pt. „ŚLADEM GOSPODARKI MIEJSKIEJ", obejmujący kolejno prace miasta w dobrach i instytucjach miejskich.**

Z dniem dzisiejszym pozostawimy już za sobą szkółkę drzew w Gutowie i lasy. W najbliższym czasie zapoznamy Czytelników z inwestycjami w parkach i zieleńcach, oraz folwarkach; co robią i co zamierzają zdziałać: elektrownia, gazownia, tramwaje, wreszcie z kolei przejdziemy do rozbudowy Wielkiego Torunia, zapraszając do współpracy z nami, w wyżej zakreślonych tematach, czołowych znawców swego resortu.



W głębi lasu błyszczą spokojną taflą wody w obramowaniu ciepłego błota — tarzawiska dzików.



Wśród wysmukłych sosen stoją rzędem złociste sągi, rzucając jasne plamy na ciemnobrunatne poszycie lasu.

Kilka słów o położeniu lasów miasta Torunia

Lasy miasta Torunia leżą na prawym brzegu Wisły. Stanowią one trzy oddzielne kompleksy leśne, z których tylko pierwszy posiada mniejwięcej prawidłowe kształty, zaś w pozostałych dwóch — jeden jest wydłużony ze wschodu ku zachodowi, zaś drugi od południowego wschodu ku północnemu zachodowi. Do kompleksów tych należy obecnie doliczyć i Bielany, które przy systematycznym obsiewaniu dadzą do 1000 ha młodego lasu.

Wspomniane trzy kompleksy składają się z czterech leśnictw, w których znajdują się osady leśniczych w następującej odległości od Torunia:

Leśnictwo **Barbarka** — 6.2 klm.
Leśnictwo **Olek** — 10,3 km.
Leśnictwo **Gutowo** — 16,3 km.
Leśnictwo **Kamieniec** — 29.1 km.

Ogólna powierzchnia całego obszaru wynosi 4.066,21 ha, z których na powierzchnię leśną przypada 3.572,16 ha i na nieleśną 494.05 ha. (Do tych cyfr dochodzi oczywiście powierzchnia Bielan, co w sumie da do 5.000 ha).

Po pobieżnym zapoznaniu się z położeniem lasów na podstawie „operatu urządzenia lasów miasta Torunia", przejdziemy z kolei do zasadniczego tematu, tj. do naszej wycieczki w głąb dawnej kniei, gdzie tury i żubry miały swoje siedliska. Wielkie było nasze rozczarowanie. Ze starodrzewu pozostały gdzie niegdzie tylko wspomnienia. Tu i tam strzela w niebo potężny dąb, ale należy on już do muzealnych zabytków lasu. Rozczarowanie nasze nosi charakter raczej poetyczny, bo w miejscu wytrzebionego boru stanęły tysiące równiutkich rzędów sosen, zasianych ludzką ręką. Las został całkowicie pozbawiony uroku.



Sosny, świerki, jodły i konary drzew liściastych pną się ku światłu, ku słońcu, ku wiośnie...

„Zgleichschaltowane" pnie wyglądają raczej na „drewniane wojsko" niż na las, ale za to są namacalnym świadectwem ogromu ludzkiego wysiłku włożonego w naprawę tego, co wytrzebiła lekkomyślność lub rabunkowa gospodarka.

Warunki ekonomiczne gospodarstwa leśnego

Powróćmy jeszcze na chwilę do „Operatu".

Jak już powiedzieliśmy na początku, lasy Torunia składają się z trzech kompleksów.

Przez pierwszy, główny kompleks — leśnictwa Barbarka i Olek, od strony wschodniej przechodzi linia kolejowa Toruń — Unisław, zaś wzdłuż wschodniej granicy tegoż — szosa Toruń — Unisław.

Drugi kompleks leśny Gutowo — przecina kolej i szosa Toruń — Czarnowo, zaś przez Kamieniec przechodzi z południa na północ nowa szosa Czarnowo — Fordon.

Prócz wymienionych linij kolejowych i dróg bitych znajduje się dość rozgałęziona sieć dróg leśnych oraz linij podziału przestrzennego, które przyczyniają się do łatwiejszego wywozu materiałów drzewnych.

Biorąc powyższe pod uwagę, jak również, że w leśnictwach Barbarka i Gutowo znajdują się stacje załadowania, że leśnictwo Olek znajduje się stosunkowo nie daleko od stacyj kolejowych Barbarka i Pigża, że w pobliżu leśnictwa Kamieniec istnieje stacja Czarnowo, widzimy, że okoliczność ta bardzo dodatnie wpływa na warunki ekonomiczne miejskich lasów.

Głównymi odbiorcami materiałów drzewnych są tartaki, położone w Toruniu. Również odbiorcą jest ludność okoliczna.

Eksploatację prowadzi się sposobem gospodarczym we własnym zarządzie; wyrabia się dłużyce i drewno opałowe. Sprzedaż materiałów drzewnych odbywa się drogą submisyj i licytacyj. Odbiorcami eksploatacji leśnej jest również i zagranica, która w tej chwili naprzykład zamówiła większą ilość kopalniaków do Holandii.

W głębi lasu

W lesie, jak to w lesie. Dla mieszczucha wszędzie lasy są jednakowe. Inaczej się jednak patrzy na las oczyma Zarządu Miejskiego, który w odpowiedzi na poszum boru, wysyła bardzo nowoczesną piosenkę: „A ile mi dasz"?

Przypomina mi się w tej chwili świetny felieton Melchiora Wańkowicza zatytułowany: — „Sosna polska wraca z Indyj" — w którym autor przytacza cały szereg „chłopskich argumentów" o lesie. Między innymi — że „chłop który blisko lasu mieszka jest automatycznie zamożny". Cóż dopiero, gdy ma las własny.

Takimi oczami miałem właśnie patrzeć na lasy toruńskie. Tak też patrzyłem.

Toruń posiada największe w Polsce nadleśnictwo miejskie, przynoszące chlubę każdemu mieszkańcowi wzorową gospodarką i bezlitosnym wprost przestrzeganiem przepisanego kontyngentem wyrębu.

Dalej powiem. Toruniowi z tygodnia na tydzień przybywa nowy hektar lasu przez systematyczne obsiewanie nieużytków, po stworzeniu na nich uprzednio odpowiednich warunków i t. zw. microklimatu. Wartość terenów leśnych przedstawia kilka milionów złotych. Jest to legat przekazany nam przez przodków, którego za żadną cenę nie wolno nam uszczuplić. Wręcz przeciwnie. To co się obecnie robi ma powiększyć w trójnasób bogactwo nowych pokoleń w myśl odwiecznej prawdy: „Był las, nie było nas, nie będzie nas, będzie las". Wprawdzie las ten przypominać będzie raczej „drewniane wojsko", jak rzekłem powyżej, ale „wojsko" to jest obrońcą naszego klimatu i przedstawia bezcenną wartość użytkową, nie mówiąc już o największym skarbie — zdrowiu, jaki w sobie kryje. O zwierzostanie, jego hodowli i racjonalnym trzebieniu, pomówimy innym razem. Cyfry dotyczące dochodów z lasu znajdą zainteresowani w budżecie miasta. Cytowanie ich tutaj, byłoby powtarzaniem rzeczy znanych. Ograniczyliśmy się tylko do podzielenia się z Czytelnikami wiadomościami z tej części gospodarki miejskiej, która prosperuje i przynosi poważne pozycje w dorobku naszej wielkiej pomorskiej stolicy.



Maleńka kapliczka, dobrze znana Torunia kom z niedzielnych wycieczek w stronę Barbarki.

Kto chce zdawać maturę poza gimnazjum?

Egzamin dla eksternów z ukończenia czteroletniego gimnazjum ogólnokształcącego

W miesiącu maju b. r. odbędzie się po raz pierwszy egzamin dla eksternów z ukończenia czteroletniego gimnazjum ogólnokształcącego. Egzamin składa się z części piśmiennej i ustnej. Egzamin piśmienny obejmuje języki polski, jeden z obcych nowożytnych, łaciński i matematykę. Egzamin ustny obejmuje: religię, języki polski, łaciński, obcy nowożytny, historię, geografię, biologię, fizykę i chemię, matematykę i zajęcie praktyczne. — Z tych ostatnich może zwolnić eksternów na ich prośbę od egzaminu Kurator Okręgu Szkolnego.

Kandydaci zamieszkali na terenie województw Poznańskiego i Pomorskiego, pragnący otrzymać świadectwo ukończenia gimnazjum czteroletniego, winni wnieść do dnia 24 kwietnia b. r. do Kuratorium Okręgu Szkolnego Poznańskiego podania o dopuszczenie do egzaminu ukończenia czteroletniego gimnazjum ogólnokształcącego. W podaniu winni wymienić z którego języka obcego nowożytnego pragną zdawać egzamin, a nadto załączyć do podania: a) własnoręcznie napisany życiorys z zaznaczeniem odbytych studiów, b) metrykę urodzenia, c) wykaz lektury z języka polskiego i języka obcego nowożytnego, d) świadectwo szkolne, o ile je posiadają, e) 2 nie naklejono fotografie, opatrzone własnoręcznym podpisem.

Przedstawienie danych niedokładnych lub niezgodnych z rzeczywistością może spowodować nie dopuszczenie do egzaminu lub skreślenie z listy zdających. Ewent. prośba o zwolnienie od egzaminu z zajęć praktycznych powinna być w podaniu uzasadniona. Wysokość taksy egzaminacyjnej i sposób jej wpłacenia poda Kuratorium przy załatwieniu wniosku.

Giełdy

NOTOWANIA GIEŁDY WARSZAWSKIEJ z dnia 16 kwietnia 1937 r.

Dewizy

Belgia 88,85—89,03—88,67; Berlin 212,78—211,94; Gdańsk 100,20—99,80; Amsterdam 288,90—289,62—288,13; Kopenhaga 115,60—115,89—115,31; Londyn 25,89—25,96—25,82; Nowy Jork czeki 5,27 i pół — 5,28 trzy czwarte — 5,26 i ćwierć; kabel 5,27 trzy czwarte — 5,29 — 5,26 i pół; Oslo 130,05—130,38—129,72; Paryż 23,53—23,59—23,47; Praga 18,38—18,43—18,33; Sztokholm 133,45—133,78—133,12; Zurych 120,40—120,70—120,10; Wiedeń 99,20—98,80; Mediolan 27,95—27,75; Helsinki 11,47—11,41; Montreal 5,28 trzy czwarte — 5,26 i ćwierć.
Tendencja niejednolita.

Akcje

Bank Polski 102,00—101,00—102,00; warszawski cukier 0,50—30,75; węgiel 19,50; Ostrowiec 28,00; Haberbusch 38,00.
Tendencja mocniejsza.

Papiery procentowe

3 proc. pożyczka inw. 1-sza emisja 65,75 serie nienotowane; 3 proc. poż. inw. 2-ga em. 64,75 serie nienotowane; 6 proc. dolarowa 54,50—54,25 kupon 4,62; 4 proc. premiowa dolarowa 44,50; 7 proc. stabilizacyjna 368,00 kupon 0,49; 4 proc. konsolidacyjna 55,50—56,25—56,00—53,75—54,25 dwa ostatnie dr.; 4 i pół proc. pozn. ziemstwa kredytowego seria 1-sza 50,00—50,50; 8 proc. ziemskie dolarowe kupon 46,80; 4 i pół proc. ziemskie 52,25—52,00; 5 proc. Warszawy Nowe 57,75—58,25—58,13; 6 proc. oblig. Warszawy 6-ta emisja 60;50. Tendencja dla pożyczek mocniejsza dla listów niejednolita.

Waluty

Belgi belg. 90,03—88,60; dolary amerykańskie 5,28 — 5,25 i pół; kanadyjskie 5,28 — 5,25 i pół; floreny holenderskie 289,62—287,90; franki franc. 23,59—23,45; franki szwajcarskie 120,70—119,90; funty angielskie 25,96—25,80; guldeny gdańskie 100,20—99,80; korony czeskie 16,20—15,70; korony dun. 115,89—115,05; korony norw. 130,38—129,40; korony szwedzkie 133,78—132,80; liry włoskie 24,50—23,50; marki fińskie 11,47—11,0; marki niemieckie 125,00—122,00; szylingi austriackie 97,50—96,50; marki niemieckie srebrne 130.00—127.00.

POZNAŃSKA GIEŁDA ZBOŻOWA z dnia 16 kwietnia 1937 r.

Zboże: Ceny transakcyjne nienotowane. Ceny orientacyjne: żyto bez zmiany — niejednolite; jęczmień browarowy bez zmiany — spokojne; jęczmień 700—715 grl 26,25—27,00 — spokojne; mąka żytnia (standarty nowe) gatunek I 0—70 proc. cenę skreśla się; mąka żytnia (standarty stare) gatunek I 0—65 proc. 34,00 (tylko jedna cena) — spokojne reszta bez zmiany.

Ogólne usposobienie: spokojne.
Obroty: żyta 217; pszenicy 285; jęczmienia 58; owsa 10.

NOTOWANIA GIEŁDY ZBOŻOWO-TOWAROWEJ W BYDGOSZCZY z dnia 16 kwietnia 1937 r.

Żyto 24,75—25,00; pszenica 30,00—30,25; owies 22,00—22,25; jęczm. browarowy 26—27; 661—667 g-l 24,25—24,75; 648—649 g-l 24—24,25; 620,5—626,5 g-l 23,50—23,75; mąka żytnia wyciągowa gat. I 0—50 procentowa wł. w. 37,50—38,00; gatunek I 0—65 procentowa wł. w. 35,75—36,25; gatunek II 50—65 procentowa wł. w. 29,00—29,75; mąka żytnia razowa 0—95 procentowa wł. w. 29,25—29,75; mąka pszenna gatunek I wyciągowa 0—20 procentowa wł. w. 49,25—50,75; gatunek I A 0—45 procentowa wł. w. 48,25—48,75; gatunek I B 0—55 procentowa wł. w. 47,50—48,00; gatunek I C 0—60 procentowa wł. w. 46,50—47,0; gatunek I D 0—65 procentowa wł. w. 45,75—46,25; gatunek II A 20—55 procentowa wł. w. 41,50—42,50; gatunek II B 20—65 procentowa wł. w. 41,00—42,00; gatunek II C 45—55 procentowa wł. w. 40,00—41,00; gatunek II D 45—65 procentowa wł. w. 39,25—40,25; gatunek II E 55—60 procentowa wł. w. 38,00—39,00; gatunek II F 55—65 procentowa wł. w. 35,00—35,50; gatunek II G 60—65 procentowa wł. w. 34,00—34,50; mąka psz. razowa 0—95 proc. wł. w. 37,00—37,50; otręby żytnie wymiał standartowy 16,00—16,50; otręby pszenne miałkie standart. 16,75—17,25; otręby pszenne średnie standartowe 16,50—17,00; otręby pszenne grube standartowe 17,25—17,50; otręby jęczmienne 17,25—17,75; groch Wiktoria 22,00—24,00; groch Folgera 22,00—24,00; groch polny 22,00—23,00; wyka 22,50—23,50; peluszka 22,00—23; łubin niebieski 13,00—13,75; łubin żółty 14,00—14,50; seradela 23—25; rzepak zimowy bez worka 56,00—58,00; rzepik zimowy bez worka —; mak niebieski 68,00—72,00; siemię lniane 52,00—55,00; gor- [illegible] koniczyna biała 100—130; koniczyna czerwona surowa 95—115; koniczyna czerwona czyszczona 97 procentowa 130—140; makuch lniany 24,00—24,50; makuch rzepakowy 18,00—18,50; makuch słonecznikowy 40-42 procentowy 25,50—26,50; śrut soja 23,00—23,50; wytłoki suszone 9—9,50; ziemniaki jadalne pomorskie 5,50—6,00; ziemniaki jadalne nadnoteckie 5,00—5,50; płatki ziemniaczane 21,50—22,00; słoma żytnia prasowana 3,25—3,50; siano nadnoteckie luzem 5,75—6,25; siano nadnoteckie prasowane 6,25—6,75.

Ogólne usposobienie: spokojne.

Rozwój radiofonii polskiej

i plany Polskiego Radia na przyszłość

W dyrekcji Polskiego Radia odbyła się sezonowa konferencja dziennikarska, na której dyr. naczelny p. R. Starzyński wygłosił dłuższe przemówienie, poświęcone aktualnym zagadnieniom radiowym.

Ostatni rok był rokiem dobrej koniunktury radiofonii. Przyrost abonentów wyniósł z górą 230.000 nowych radiosłuchaczów, co stanowi przeszło 40 proc. przyrostu i stawia Polskę pod tym względem niemal na pierwszym miejscu w Europie. Pod względem absolutnej liczby radioabonentów przesunęliśmy się w ciągu ubiegłego roku z 11 miejsca na 8, wyprzedzając znacznie Austrię, Danię i Włochy, które w r. ub. miały znacznie więcej abonentów niż Polska.

Duży był przede wszystkim przyrost radiosłuchaczy wiejskich, których 1. 10. ub. r. było 105.000, a dziś z górą 270.000. Przyrost ten dotyczy przede wszystkim abonentów detektorowych. W ciągu ostatniego półrocza przyrost abonentów lampowych wyniósł jedynie 14 proc., gdy przyrost abonentów detektorowych osiągnął prawie 70 proc. W tej chwili przeszło 1/3 abonentów Polskiego Radia słucha audycyj na detektor.

Po podniesieniu mocy stacyj lwowskiej i wileńskiej do 50 KW, w najbliższych latach podniesione będą do tejże mocy dwie stacje zachodnie w Poznaniu i w Katowicach, oraz wybudowane nowe stacje 50 KW na kresach wschodnich, w Baranowiczach i Łucku. Uruchomiona stacja, Warszawa II, przeznaczona jest dla 100.000 abonentów stolicy.

Uzupełnieniem tych planów inwestycyjnych jest budowa eksperymentalnej stacji telewizyjnej na dachu drapacza chmur na placu Napoleon. Stacja ta uruchomiona na jesieni rb., rozporządzać będize na fali 7,5 m. Doświadczenia, uzyskane przy budowie tej stacji, pozwolą na wybudowanie doskonalszej stacji na dachu własnego gmachu przy placu Unii Lubelskiej.

Uchwalony na rok 1937-38 preliminarz budżetowy we wpływach przewiduje 15,5 milionów złotych z tego eksportacja na budżet eksploatacyjny, po przeprowadzeniu licznych oszczędności — 11,5 milionów złotych. Resztę, tj. 4 miliony przeznaczono na spłatę zobowiązań za dawne inwestycje oraz wykonanie nowego planu inwestycyjnego.

W okresie letnim Polskie Radio będzie nadawało prawie 62 proc. audycyj muzycznych (ile z tego zajmą płyty — na konferencji nie mówiono). Wszystkie rozgłośnie polskie rozpoczynać będą program w dni powszednie wcześniej, już o godzinie 6.15.

Jak wygląda stan obecny radiofonii polskiej?

Centralna rozgłośnia Polskiego Radia w Raszynie zapewnia obecnie odbiór detektorowy około 20 milionom mieszkańców, zamieszkałych na terenie 216.000 km kw. Podniesienie mocy Wilna i Lwowa zapewniło odbiór detektorowy programów polskich 2 i pół milionów mieszkańców polskich na kresach. Stacja w Baranowiczach pokryje zasięgiem detektorowym obszar około 59.000 km kw., z czego 26.000 nie jest dotychczas pokryte odbiorem detektorowym stacyj polskich, natomiast znajduje się w strefie silnego promieniowania Mińska. Cyfry te mówią same za siebie i dostatecznie wyjaśniają powody inwestycyjnej polityki Polskiego Radia.

Programy radiowe

Sobota, 17 kwietnia

PROGRAM OGÓLNOPOLSKI

6.30 Pieśń „Kiedy ranne wstają zorze". 6.33 Gimnastyka. 6.50 Muzyka (płyty). 7.15 Dziennik poranny. 7.25 Patrz programy lokalne. 8.00 Audycja dla szkół. 8.10—11.30 Przerwa. 11.30 Audycja dla szkół. 11.57 Sygnał czasu i hejnał z Krakowa. 12.03 Koncert popularny w wykonaniu orkiestry reprezentacyjnej Kolejowego Przysposobienia Wojskowego. 12.40 Dziennik południ. 12,50 Patrz programy lokalne 13.00—14.30 Przerwa. 14.30 Teatr Wyobraźni. Słuchowisko dla dzieci starszych p. t. „Związek 4-ch zuchów" — Adolfa Matthaus'a w przekładzie Anieli Waldenbergowej. 15.00 Wiadomości gospodarcze. 15.15 Patrz programy lokalne. 16.15 Melodie Suppe'go — orkiestra Adama Hermana (z Krakowa). 17.00 Koncert solistów: Wykonawcy: Luba Lewicka (śpiew), Janina Familier-Hepnerowa (fort.), prof. Ludwik Urstein — akompaniament. 17.50 Przegląd wydawnictw — prof. Henryk Mościcki. 18.00 Pogadanka aktualna. 18.10 Wiadomości sportowe. 18.20 Patrz programy lokalne. 18.50 Pogadanka aktualna. 19.00 Audycja dla Polaków za granicą: „Nasze rolnictwo" — w opracowaniu Stanisława Roya (z Poznania). 19.30 „Salon Choufleury" — operetka w I akcie J. Offenbacha (ze Lwowa) w przekładzie J. Chęcińskiego, oprac. muz. Jakuba Munda. 20.30 Nowości literackie omówi Jan Lorentowicz. 20.45 Dziennik wieczorny 20.55 Pogadanka aktualna. 21.00 Koncert wieczorny. Wykonawcy: Orkiestra Symfoniczna P. R. pod dyr. Mieczysława Mierzejewskiego i Jerzy Czaplicki (baryton). 22.00 „Kukułka wileńska" — w opracowaniu Teodora Bujnickiego. 22.30—23.00 Mała Orkiestra P. R. pod dyr. Zdzisława Górzyńskiego z udziałem Czwórki Radiowej 23.00—0.30 Patrz program Warszawy II (Mokotów), Lwowa i Łodzi.

ROZGŁOŚNIA POMORSKA

7.25 „Parę informacyj". 7.30—8.00 Muzyka płyty (z Warszawy). 12.50—13.00 Samowystarczalność pasz — pogadanka rolnicza w opracowaniu inż. Władysława Skrzypka. 13.00—14.00 Melodia za melodią (płyty). 15.15 Robert Schumann: Etiudy symfoniczne w wykonaniu Cassadesusa — fortepian (płyty). 15.30 Życie kulturalne Pomorza. 15.40 Nastroje wojenne w muzyce (płyty). 18.20 Gawęda gdańska. 18.30 Chwila wiolonczeli (płyty). 18.45—18.50 Program na jutro.

Niedziela, 18 kwietnia

PROGRAM OGÓLNOPOLSKI

8.00 Sygnał czasu i pieśń „Ave Maria". 8.03—8.50 „Audycja dla wsi": 1) „Gazetka rolnicza" — w red. Stanisława Jagiełły; 2) Muzyka (płyty); 3) „Hodowlą drobiu podniesiemy dochód z gospodarstw" — pogadanka, wygł. Miecz. Różański; 4) Muzyka (płyty). 8.50 Dziennik poranny. 9.00 Transmisja nabożeństwa z kościoła św. Krzyża w Warszawie. Po nabożeństwie ok. godz. 10.30 „Orkiestra i soliści" (płyty). 11.57 Sygnał czasu i hejnał z Krakowa. 12.03 Koncert rozrywkowy. Wykonawcy: Orkiestra Kameralna pod dyr. Władysława Szczepańskiego, Olga Olgina (sopran), J. Świętochowski i Z. Rewkowski (śpiew) (z Wilna). 14.00 Reportaż z życia. 14.30 Orkiestra mandolinistów KPW z Radomia i zespół piosenkarzy KPW z Warszawy. 15.15 „Audycja dla wsi": 1) „Prawdę mówicie Andrzeju" — dialog o lesie w opracowaniu inż. Mariana Sosnowskiego; 2) „Orka" — audycja słowno - muzyczna (z Torunia); 3) Przegląd rynków produktów rolnych". 16.10 Muzyka lekka (płyty). 16.30 „Lajkonik" — suita poetycko - muzyczna. Tekst Tytusa Czyżewskiego. Muzyka Stanisława Mikuszewskiego. Opracowali: St. Broniewski i A. Woycicki (z Krakowa). 17.00 Koncert symfoniczny (z Łodzi). Wykonawcy: Orkiestra filharmoniczna pod dyr. Karola Prosnaka i chór męski „Echo". W przerwie około godziny 17.55 Pogadanka aktualna. 19.00 „Legenda Młodej Polski" St. Brzozowskiego (z powodu nowego wydania) — szkic literacki Romana Zrębowicza. 19.15 Program na jutro. 19.20 Koncert rozrywkowy (płyty). 20.20 Wiadomości sportowe ze wszystkich Rozgłośni P. R. 20.32 Wiadomości sportowe lokalne. 20.40 Przegląd polityczny. 20.50 Dziennik wieczorny. 21.00 „Znaleziona melodia" — humoreska Józefa Czyścieckiego. 21,20 Recital fortepianowy Beveridge Webstera. 22.00 „Echa leśne" — audycja muzyczna. Wykonawcy: Chór męski „Echo" pod dyr. Władysława Raczkowskiego, Wanda Roesler - Stokowska — mesopran, Bronisław Dąbrowski — recytacje, Bronisław Młodziejowski — fortepian, Kapela góralska. Wstęp i objaśnienia dr. Jerzego Młodziejowskiego (z Poznania). 22.30—23.00 Muzyka taneczna — gra Mała Orkiestra P. R. pod dyr. Zdzisława Górzyńskiego. II (Mokotów) i Lwowa.

ROZGŁOŚNIA POMORSKA

8.21—8.50 Audycja dla wsi (z Warszawy). Ok. godz. 10.30—11.57 Muzyka orkiestrowa kameralna i solowa (płyty). Około godziny 13.00 „Rękopisy i autografy Miejskiej Biblioteki w Bydgoszczy" — felieton wygł. dr. Brandowski (z Bydgoszczy). 16.10—16.30 A może potańczymy? (płyty). 19.15 Program na jutro. 19.20—20.20 Koncert rozrywkowy. W programie utwory salonowe w wykonaniu zespołu Franciszka Kulczyka oraz piosenki z płyt. 20.32—20.40 Wiadomości sportowe.

ZAGRANICA

17.00 Rzym. Transmisja z Teatro Adriano. Koncert poświęcony twórczości O. Respighiego. 18.30 Londyn Reg. Niedzielny koncert symfoniczny. 19.20 Bratisława. „Od bajki do bajki" — balet Nedbala. 20.00 Bruksela franc. „Tosca" — opera Pucciniego (skrót). 20.30 Budapeszt. „Księżniczka" — operetka Lehara. 20.55 Hilversum. Festiwal Beethovena. Dyr. Mengelberg. 22.00 Droitwich. Msza f-dur Schuberta.

WAŻNIEJSZE AUDYCJE RADIOWE

„SALON CHOUFLEURY"

Operetka Offenbacha dla radiosłuchaczy

Jednoaktowa operetka Offenbacha — „Salon Choufleury" obfituje w szereg bardzo pięknych melodyj. Nieznana prawie, a bardzo stylowa ta operetka grana była we Lwowie jeszcze w r. 1875 p. t. „Pan Choufleury przyjmuje".

Dziś, 17. 4. usłyszą ją radiosłuchacze, również ze Lwowa o godzinie 19.30.

KRAKOWSKI LAJKONIK

Krakowski Lajkonik stanowi do dzisiaj tradycyjny i barwny obchód na pamiątkę zwycięstwa odniesionego nad Tatarami przez mieszczan grodu wawelskiego. Tradycja ta zyskała ostatnio nawet muzyczne opracowanie w postaci suity poetycko - muzycznej Tytusa Czyżewskiego z muzyką Mikuszewskiego, w układzie Broniewskiego i Wójcickiego. Audycję tę usłyszą radiosłuchacze dnia 18. 4. o godz. 16.30.

NIEDZIELNA MUZYCZKA

Program radiowy zapowiadą na niedzielę dnia 18. 4. kilka audycyj muzycznych o charakterze rozrywkowym, które uprzyjemnią słuchaczom chwile spędzone przy głośniku. O godzinie 12.03 z koncertem rozrywkowym wystąpi Wilno; nie zabraknie tutaj popularnych przebojów, wesołych piosenek i lubianych melodyj, w wykonaniu kameralnej orkiestry i solistów. O godzinie 14.30 popularne melodie, wiązanki pieśni wykona orkiestra mandolinistów z Radomia i zespół piosenkarzy. Suity o charakterze lekkim, wiązanki serenad, melodyjne potpourri zawiera koncert z płyt o godz. 19.20. „Echa leśne" — audycja muzyczna z okazji „Dnia lasu" o 22.00 zapowiada się barwnie dzięki ciekawie ułożonemu programowi, zawierającemu pieśni, recytacje i utwory fortepianowe. Poza tym w niedzielnym programie nie braknie muzyki tanecznej zarówno z płyt jak i w wykonaniu Małej Orkiestry P. R.

WAŻNIEJSZE AUDYCJE ROZGŁOŚNI POMORSKIEJ

W niedzielę o godz. 15.15 usłyszymy audycję dla wsi. Złożą się na nią: dialog w opracowaniu inż. Sosnkowskiego z Warszawy oraz nadana z Torunia na fali ogólnopolskiej audycja słowno - muzyczna p. t. „Orka". Audycja ta oparta jest na aktualnej w tej chwili pracy rolnika — orce. Przeniesiemy się w dniu tym na uprawne pola pomorskie. Dialogi, utrzymane w ludowej gwarze pomorskiej i piosenki złożą się na audycję, pełną charakterystycznych, dobrze podpatrzonych obrazków z regionu pomorskiego.

Około godz. 13.00 dr. Teodor Brandowski mówić będzie ze studia w Bydgoszczy o rękopisach i autografach biblioteki miejskiej w Bydgoszczy. Biblioteka ta posiada w swych zbiorach mnóstwo ciekawych książek - rękopisów. Do prawdziwych jej skarbów należą kartki zapisane ręką własną Sienkiewicza, Kraszewskiego, Weysenhoffa, Niemcewicza i wiele innych. Każdy w niej znajdzie coś, co go zainteresuje. Rękopisy potentatów nauki, podróżników, pisarzy politycznych, działaczy społecznych, poetów i literatów znajdują się w Książnicy Bydgoskiej w obfitości. Olbrzymi jest również zbiór autografów wielu wybitnych ludzi. Po zbiorach Biblioteki Miejskiej w Bydgoszczy oprowadzi nas w ciekawym felietonie dr. Brandowski.

W poniedziałek o godzinie 15.35 nada Toruń pogadankę społeczną.

O godzinie 16.00 zbiorą się przy głośnikach dzieci. Pani Zofia Bogusławska odpowie na ich miłe liściki, skierowane do Rozgłośni i opowie coś ciekawego. Zatem nasi najmniejsi radiosłuchacze nastawią o godz. 16.00 odbiornik na Toruń.

O godz. 18.20 nadana zostanie z Torunia pogadanka aktualna.



WIELKOPOLSKIE TOW. BUDOWLANE „RIKA"

SPÓŁKA AKCYJNA
BYDGOSZCZ, Marcinkowskiego 7, tel. 31-72
NAJSTARSZE PRZEDSIĘBIORSTWO BUDOWLANE NA MIEJSCU
poleca się do wykonania:
Wszelkich robót inżynieryjno-budowlanych i innych t. j. robót naziemnych i podziemnych oraz żelazobetonowych
Budowa domów mieszkalnych, zakładów i urządzeń przemysłowych, budowa dróg, mostów t śluz, wykonanie robót kolejowych i kanalizacyjnych, wbijanie ścianek szczelnych, pali itp. trudnych fundamentacji, własnymi kafarami parowymi, budowa kominów fabrycznych etc.



Własna stolarnia maszynowa z elektrycznym zapędem
Opracowanie kompletnych projektów, kosztorysów, ekspertyz etc. oraz wykonanie obliczeń statystycznych wszelkiego rodzaju konstrukcji budowlanych.

Bezpłatne porady techniczne przez naszych inż. na żądanie
Chlubne zaświadczenia władz i instytucji. Pierwszorzędne referencje.
SOLIDNE WYKONANIE NISKIE CENY 2458

Wielka sprzedaż wiosenna

Polecamy nasze **bogato zaopatrzone magazyny materiałów wełnianych na sukienki, kostiumy, komplety i płaszcze.** Obrzymi wybór **materiałów męskich. Jedwabie w najprzedniejszych gatunkach. Specjalny dział bawełny.**

Skład Ludowy ulica DŁUGA 19 Telefon 3589.
BYDGOSZCZ 2401
E. PREIS Pl. Wolności 1 (róg Gdańskiej) Telefon 3588

MEBLE biurowe
oraz wszelkiego rodzaju, najlepszego wykonania na dogodnych warunkach po cenach najniższych poleca
DOM MEBLI H. CHOMICKA
Gdynia, Świętojańska 63 tel. 21-83. Firma nagrodzona została złotym medalem. 8556M

PAWEŁ WAWRZON
ARCHITEKT BUDOWNICZY
Tel. 3413 **Bydgoszcz, ul. Długa 22** Tel. 3413
WYKONUJE:
WSZELKIE RYSUNKI BUDOWLANE
KOSZTORYSY, OBLICZENIA, OCENY (TAKSACJE)
Techniczne kierownictwo budowli
2462

ARCHITEKT BUDOWNICZY
JÓZEF GRODZKI
Biegły sądowy w dziedzinie architektury i budownictwa oraz zaprzysiężony rzeczoznawca architektury i budownictwa lądowego, ustanowiony na okręg Izby Przemysłowo-Handlowej w Bydgoszczy — Gdyni
Bydgoszcz, ul. Nakielska 58
2461 telefon 19-15

TCZEW

Chiromantka
grafologini z Wiednia przepowiada przeszłość, teraźniejszość i przyszłość. Przyjmuje także w niedziele i święta. Tczew, ul. Szopena 34, parter lewo. 2562T

Służąca
z samodzielnym gotowaniem i do wszelkich prac domowych, do bezdzietnego małżeństwa od zaraz lub 1. 5. potrzebna. Szellongowa, Tczew, ul Dworcowa 34. 2563T

POLSKA ŻEGLUGA RZECZNA „VISTULA"
Sp. z ogr. odp.
Oddział w Bydgoszczy, ul. Grodzka 21 Tel. 30-30 i 11-96
Korzystajcie z przewozu towarów drogą wodną!
Jest to najtańszy i najdogodniejszy transport!
Nasze regularne codzienne linie pospieszne i holownicze na całej długości Wisły i zatoce Gdańskiej.
Oddziały i Agentury: Kraków, Nowy Korczyn, Tarnobrzeg, Sandomierz, Puławy Warszawa, Wyszogród, Płock, Włocławek, Łódź, Toruń Bydgoszcz, Grudziądz, Tczew, Gdańsk, Gdynia.
2398
W roku bieżącym przedłużyliśmy nasze linie towarowe i pasażerskie aż do Krakowa.

Numer akt: VI. Km. 1922/35. (2685

OBWIESZCZENIE O LICYTACJI NIERUCHOMOŚCI.

Komornik Sądu Grodzkiego w Bydgoszczy rewiru VI, Józef Szubartowski, mający kancelarię w Bydgoszczy ul. Cieszkowskiego Nr. 10, na podstawie art. 676 i 679 k. p. c. podaje do publicznej wiadomości, że dnia 19 czerwca 1937 r. o godz. 10 w Sądzie Okręgowym w Bydgoszczy sala Nr. 7, odbędzie się sprzedaż w drodze publicznego przetargu należącej do dłużniczki Firmy C. A. Franke, masy upadłościowej, dział. przez adw. Kaz. Radzikowskiego w Bydgoszczy, nieruchomości: miejska — kompleks budynków przeznaczony na łaźnie i porektyfikacyjne, położone w Bydgoszczy przy ul. Ks. Adama Czartoryskiego nr. 4 i 6, zapisanych w ks. wiecz. Bydgoszcz tom VII. wykaz L. 248. Księga wieczysta przechowywana jest w Sądzie Grodzkim w Wydziale Hipotecznym.

Nieruchomość oszacowana została na sumę zł. 152.015,—, cena zaś wywołania jako 2-giej licyt. wynosi zł. 101.344,—.

Przystępujący do przetargu obowiązany jest złożyć rękojmię w wysokości zł. 15.201,50 oraz przedłożyć zezwolenie właściwej władzy na nabycie nieruchomości.

Rękojmię należy złożyć w gotowiźnie albo w takich papierach wartościowych bądź książeczkach wkładkowych instytucyj, w których wolno umieszczać fundusze małoletnich. Papiery wartościowe przyjęte będą w wartości trzech czwartych części ceny giełdowej.

Przy licytacji będą zachowane ustawowe warunki licytacyjne, o ile dodatkowym publicznym obwieszczeniem nie będą podane do wiadomości warunki odmienne.

Prawa osób trzecich nie będą przeszkodą do licytacji i przysądzenia własności na rzecz nabywcy bez zastrzeżeń, jeżeli osoby te przed rozpoczęciem przetargu nie złożą dowodu, że wniosły powództwo o zwolnienie nieruchomości lub jej części od egzekucji i że uzyskały postanowienie właściwego sądu nakazujące zawieszenie egzekucji.

W ciągu ostatnich dwóch tygodni przed licytacją wolno oglądać nieruchomość w dni powszednie od godziny 8-ej do 18-ej, akta zaś postępowania egzekucyjnego przeglądać można w Sądzie Grodzkim w Bydgoszczy, ul. Wały Jagiellońskie, sala Nr. 5.

Bydgoszcz, dnia 14 kwietnia 1937 r.

Komornik: (—) J. Szubartowski.

Zlecenie Nr. 71/VIII/K.

OGŁOSZENIE PRZETARGU.

Oddział Mechaniczny w Gdańsku ogłasza przetarg na

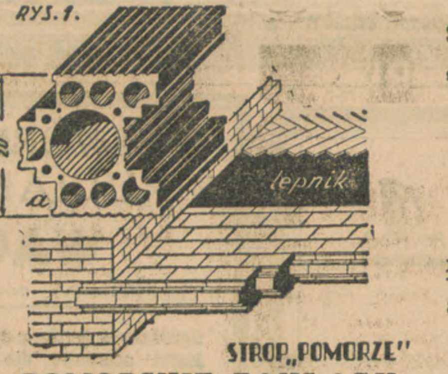
wyładunek węgla z wagonów

do składnicy węglowej przy parowozowni Gdańsk Olivaer Tor.

Oferty należy kierować do wyżej wymienionego Oddziału przy ul. Am Steffenspark Nr. 7, gdzie również udziela się bliższych informacyj, dotyczących warunków umowy.

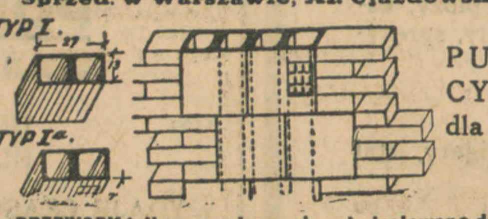
Termin składania ofert do 1. V. 1937 r. (2644

(—) Inż. Pankanin,
Naczelnik Oddziału Mechanicznego.



STROP „POMORZE"
zastrzeżony patentami w Polsce i zagranicą. 2500
Łatwy w wykonaniu, mało akustyczny, najtańszy z istniejących.

POMORSKIE ZAKŁADY CERAMICZNE Sp. Akc.
W GRUDZIĄDZU
Kosztorysy i oferty wysyła fabryka w Grudziądzu i Biuro Sprzed. w Warszawie, Al. Ujazdowskie 30 m. 16 tel. 9-58-07.



PUSTAKI WENTYLACYJNE i KOMINOWE dla wmurowania w ścianki działowe i mury.
PRZEWODY tylko ceramiczne okrągłe izolowane dają gwarancję dobrego wyciągu.

FABRYKA LUSTER - SZLIFIERNIA SZKŁA
SZKLARNIA BUDOWLANA
Władysław Górski
Telefon 10-61 ***Bydgoszcz*** *ul. Garbary 7*
Specjalność:
Szkła szlifowane dla urządzeń składowych i mebli. Naprawa luster zużytych.
2474

Numer akt: VI. Km. 1925/35. (2684

OBWIESZCZENIE O LICYTACJI NIERUCHOMOŚCI.

Komornik Sądu Grodzkiego w Bydgoszczy rewiru VI, Józef Szubartowski, mający kancelarię w Bydgoszczy ul. Cieszkowskiego Nr. 10, na podstawie art. 676 i 679 k. p. c. podaje do publicznej wiadomości, że dnia 28 maja 1937 r. o godz. 11,50 w Sądzie Okręgowym w Bydgoszczy sala Nr. 7, odbędzie się sprzedaż w drodze publicznego przetargu należącej do dłużniczki Firmy C. A. Franke, masy upadłościowej, dział. przez adw. Kaz. Radzikowskiego w Bydgoszczy, nieruchomości, położonej w Bydgoszczy przy ul. Ks. Adama Czartoryskiego nr. 14, 16 i 18, oznaczonej w ks. wiecz. jako Bydgoszcz tom 53 wykaz L. 1873, przeznaczonej na budynki fabryczne, tartak oraz częściowo budynki mieszkalne, składy i szopy. Posiada urządzoną ks. hipoteczną przy Sądzie Grodzkim w Bydgoszczy oznacz. jako Bydgoszcz L. 1873.

Nieruchomość oszacowana została na sumę zł. 152.019,70, cena zaś wywołania wynosi zł. 114.014,79.

Przystępujący do przetargu obowiązany jest złożyć rękojmię w wysokości zł. 15.201,97 oraz zezwolenie od władzy administracyjnej na przewłaszczenie nieruchomości.

Rękojmię należy złożyć w gotowiźnie albo w takich papierach wartościowych badź książeczkach wkładkowych instytucyj, w których wolno umieszczać fundusze małoletnich. Papiery wartościowe przyjęte będą w wartości trzech czwartych części ceny giełdowej.

Przy licytacji będą zachowane ustawowe warunki licytacyjne, o ile dodatkowym publicznym obwieszczeniem nie będą podane do wiadomości warunki odmienne.

Prawa osób trzecich nie będą przeszkodą do licytacji i przesądzenia własności na rzecz nabywcy bez zastrzeżeń, jeżeli osoby te przed rozpoczęciem przetargu nie złożą dowodu, że wniosły powództwo o zwolnienie nieruchomości lub jej części od egzekucji, że uzyskały postanowienie właściwego sądu, nakazujące zawieszenie egzekucji.

W ciągu ostatnich dwóch tygodni przed licytacją wolno oglądać nieruchomość w dni powszednie od godziny 8-mej do 18-tej, akta zaś postępowania egzekucyjnego można przeglądać w Sądzie Grodzkim w Bydgoszczy, ul. Wały Jagiellońskie, sala Nr. 5.

Bydgoszcz, dnia 14 kwietnia 1937 r.

Komornik: (—) J. Szubartowski.

Zlecenie Nr. 70/VIII/K.

GDYNIA

Zakład Stolarski
W. Kozłowski, Gdynia vis a vis kościoła Serca Jezusowego. Wykonuje terminowo na dogodnych warunkach meble biurowe, urządzenia sklepowe, oraz wszelkie prace wchodzące w zakres stolarstwa 1533M

Pracownia trykotaży
wykonuje na zamówienia pierwszorzędnej jakości i po cenach przystępnych swetry, pulowery męskie, damskie i dziecięce, skarpetki, pończochy, oraz wszelkie roboty wchodzące w zakres trykotarstwa maszynowego i ręcznego, poza tym nadrabianie stopek i podnaszanie oczek. Poleca się Szan. P. T. Klientom
Pracownia trykotaży Brancewicz
2572 w Gdyni, Świętojańska 132.

Kilka
komfortowych mieszkań, składających się z 3 pokoi, kuchni, łazienki, wraz z przynależnościami do wynajęcia od zaraz. Wiadomość Dominik Marszałek, Władysława IV., tel. 10-24 lub u dozorcy na miejscu, Mikołaja Reja 7. 2365Mk

Restauracja
w Gdyni w śródmieściu z całkowitym wyszynkiem, mająca dobrą klientelę, lokal o 2 dużych kondygnacjach z bilardem i kuchnią, neonowe oświetlenie z powodu choroby właściciela do sprzedania, lub zamienię na dom mieszkalny z dodaniem 2 placów budowlan. w śródmieściu. Oferty pod „Restauracja" do Administracji „Gazety Morskiej Ilustrow." Gdynia. 2421M

„Runo"
Najpoważniejsze biuro matrymonialne. **Gdynia,** lu. Świętojańska 77. 805M

Majster-przodownik
do przetwórni śledziowej na Pomorzu zostanie zaangażowany. Wymagana dokładna znajomość przetwarzania surowca. Reflektuje się na osobę energiczną, rutynowaną, sumienną, posiadającą warunki kierowania licznym personelem technicznym. Zgłoszenia pod „Majster" do „Gazety Morskiej Ilustr." w Gdyni. 2503M

Mieszkania
3 pokojowe do wynajęcia. Wiadomość Administracja Nieruchomości Z. U. S. ul. Marsz. Piłsudskiego Nr. 5, m. 64, telefon 17-91 Gdynia 2594Mk

Parcela
budowlana w Gdyni, blisko hali Targowej do sprzedana. Wiadomość: Dominik Marszałek, Gdynia, Władysława IV nr. 10, telefon 10-24. 2595M

Grudziądz

Polecamy firmy ogłaszające się w naszym dzienniku!

Wstąpię

jako wspólnik do podróżowania z własnym samochodem względnie przyjmę zastępstwo. Zgłoszenia do „Dnia Grudziądzkiego" pod nr. 2661G

Km. V. 826/35. (2688

OBWIESZCZENIE
O LICYTACJI NIERUCHOMOŚCI.

Komornik Sądu Grodzkiego w Bydgoszczy rewiru V, Stefan Jaroszyński, mający kancelarię w Bydgoszczy ul. Śląska nr. 3, na podstawie art. 676 i 679 k. p. c. podaje do publicznej wiadomości, że

dnia 28 maja 1937 r. o godz. 10

w Sądzie Okręgowym w Bydgoszczy pokój nr. 7, odbędzie się 1-sza sprzedaż w drodze publicznego przetargu należącej do dłużników Zofii Katarzyny Alwiny z Rohrbergów Muschter, Erdmuthy Heleny z Muchterów Riedel, Joanny Luizy Friedy z Muschterów Lemke, Elzy Luizy z Muschterów Klapheck i Gottharda Ottona Muschtera, nieruchomości wiejskiej Kruszyn, położonej w Kruszynie pow. Bydgoszcz, przeznaczonej na prowadzenie gospodarstwa rolnego, a zapisanej w księdze wieczystej Kruszyn tom II wykaz 27, przechowywanej w Sądzie Grodzkim w Bydgoszczy.

Nieruchomość oszacowana została na sumę zł. 13.417,10, cena zaś wywołania wynosi 10.062,83 zł.

Do części inwentarza żywego i martwego zgłoszone zostały prawa osoby trzeciej i z chwilą wyłączenia takowego z pod egzekucji obniży się cena szacunkowa nieruchomości na kwotę 12.717,10 zł, a cena wywołania na kwotę 9.537,83 zł.

Przystępujący do przetargu obowiązany jest złożyć rękojmię w wysokości 1.341,71 zł. wzgl. 1.271,71 zł.

Rękojmię należy złożyć w gotowiźnie albo w takich papierach wartościowych lub książeczkach wkładkowych instytucyj, w których wolno umieszczać fundusze małoletnich. Papiery wartościowe przyjęte będą w wartości trzech czwartych części ceny giełdowej.

Przy licytacji będą zachowane ustawowe warunki licytacyjne, o ile dodatkowym publicznym obwieszczeniem nie będą podane do wiadomości warunki odmienne.

Prawa osób trzecich nie będą przeszkodą do licytacji i przysądzenia własności na rzecz nabywcy bez zastrzeżeń, jeżeli osoby te przed rozpoczęciem przetargu nie złożą dowodu, że wniosły powództwo o zwolnienie nieruchomości lub jej części od egzekucji i że uzyskały postanowienie właściwego sądu, nakazujące zawieszenie egzekucji.

W ciągu ostatnich 2 tygodni przed licytacją wolno oglądać nieruchomość w dni powszednie od godz. 8—18-ej. akta zaś postępowania egzekucyjnego można przeglądać w Sądzie Grodzkim w Bydgoszczy, ul. Wały Jagiellońskie nr. 2, pokój nr. 5.

Bydgoszcz, dnia 16 kwietnia 1937 r.

Komornik: (—) St. Jaroszyński.

Zlecenie Nr. 74/VIII/K.

Numer akt: Km. VII. 2187/36.

OBWIESZCZENIE
O LICYTACJI RUCHOMOŚCI.

Komornik Sądu Grodzkiego w Bydgoszczy rewiru VII, Stefan Kapuściński, mający kancelarię w Bydgoszczy ul. Śniadeckich Nr. 21, na podstawie art. 602 k. p. c. podaje do publicznej wiadomości, że dnia 20 kwietnia 1937 r. o godz. 11,00 w Bydgoszczy ul. Rycerska Nr. 9, odbędzie się 1-sza licytacja ruchomości, składających się z maszyny do wyrobu części rowerowych, jak frezarki, tokarki, heblarki, maszyny do pisania i części rowerowych, oszacowanych na łączną sumę zł. 18.680,—.

Ruchomości można oglądać w dniu licytacji w miejscu i czasie wyżej oznaczonym.

Bydgoszcz, dnia 16 kwietnia 1937 r

Komornik: (—) Kapuściński.

Zlecenie Nr. 72/VIII/K.

OBWIESZCZENIE
w przedmiocie uregulowania cen przetworów zbóż chlebowych.

Na podstawie rozporządzenia Wojewody Pomorskiego z dnia 14. I. 1937 r. o regulowaniu cen przedmiotów powszedniego użytku (Pom. Dz. Woj. Nr. 2 poz. 16) ustalam po wysłuchaniu Komisji do Badania Cen następujące ceny:

Ceny hurtowe:	
100 kg mąki żytniej 65%	36,— zł
100 „ kaszy jęczmiennej	37.— „
100 „ kaszy perłowej	53,— „
100 „ pęczaku	37,— „
100 „ grysiku (manna)	51,— „
Ceny detaliczne:	
1 kg chleba żytniego 65%	36,— zł
1 „ chleba razowego 90%	0,32 „
1 bułka wodna wagi 55—60 gramów	0.05 „
1 kg mąki żytniej 65%	0,41 „
1 „ kaszy jęczmiennej	0,42 „
1 „ kaszy perłowej	0,61 „
1 „ pęczaku	0,42 „
1 „ grysiku (manna)	0,59 „

Ceny powyższe obowiązują od dnia 17 kwietnia 1937 r. i są cenami maksymalnymi.

Winni żądania lub pobierania cen wyższych od cen ustalonych ulegną karze na podstawie art. 4 i 5 rozp. Prezydenta Rzplitej z dnia 31. VIII. 1926 r. (Dz. U. R. P. Nr. 91 poz. 527) łącznie z art. 63 i 64 rozp. Prezydenta Rzplitej z dnia 22. III. 1928 r. o postępowaniu karno-administracyjnym (Dz. U. R. P. Nr. 38 poz. 365) karze aresztu do 6-ciu tygodni lub grzywny do 3000 zł.

Jednocześnie wzywam wszystkich konsumentów, by cen wyższych od ustalonych nie płacili, a żądających względnie pobierających ceny wyższe podawali do ukarania.

Grudziądz, dnia 16 kwietnia 1937 r. 2659

Prezydent Miasta: (—) Włodek.

Km. 418/36. (2677

OBWIESZCZENIE O LICYTACJI

Na zasadzie art. 676—681 k. p. c. (tekst jednolity —Dz. Ust. R. P. nr. 112/32 poz. 934) ogłaszam, że w dniu 26 maja 1937 r. o godzinie 11 przed południem odbędzie się w Sądzie Grodzkim w Pucku, w sali rozpraw

licytacja nieruchomości,

położonej w Wielkiej-Wsi pow. morski, zapisanej w księdze hipotecznej Sądu Grodzkiego w Pucku, karta 226, na nazwisko Leona Paszkiewicza w Brzozówku pow. Brzeski, woj. poleskie.

Nieruchomość Wielka-Wieś wkl. 226, składa się z parceli o obszarze 1153 m², budynku masywnego (pensjonat), pompy, płotu drucianego, ustępu.

Nieruchomość Wielka-Wieś wkl. 226 oszacowano na sumę 18.059,— zł. Cena wywołania 13.544,25 zł.

Wysokość rękojmi, jaką licytant przystępujący do przetargu, powinien złożyć, wynosi 1.805,90 zł.

Rękojmia powinna być złożona w gotowiźnie albo w takich papierach wartościowych lub książeczkach wkładkowych instytucyj, w których wolno umieszczać fundusze małoletnich. Papiery wartościowe przyjęte będą w wartości trzech czwartych części ceny giełdowej. Wartość kuponów nie bierze się w rachubę.

Przy licytacji będą zachowane ustawowe warunki licytacyjne, o ile dodatkowym publicznym obwieszczeniem nie będą podane do wiadomości warunki odmienne. Prawa osób trzecich nie będą przeszkodą do licytacji i przysądzenia własności na rzecz nabywcy bez zastrzeżeń, jeżeli osoby te przed rozpoczęciem przetargu nie złożą dowodu, że wniosły powództwo o zwolnienie nieruchomości lub jej części od egzekucji i że uzyskały postanowienie właściwego sądu, nakazujące zawieszenie egzekucji.

W ciągu ostatnich dwóch tygodni przed licytacją wolno oglądać nieruchomość w dni powszednie od godziny 8-ej do 18-ej, akta zaś postępowania egzekucyjnego można przeglądać w Sądzie.

Puck, dnia 14 kwietnia 1937 r.

(—) St. Treter,
Komornik Sądu Grodzkiego.

Km. 535/36. (2676

OBWIESZCZENIE O LICYTACJI

Na zasadzie art. 676—681 k. p. c. (tekst jednolity —Dz. Ust. R. P. nr. 112/32 poz. 934) ogłaszam, że w dniu 26 maja 1937 r. o godzinie 10 przed południem odbędzie się w Sądzie Grodzkim w Pucku, w sali rozpraw

druga licytacja nieruchomości,

położonej w Leśniewie pow. morski, zapisanej w księdze hipotecznej Sądu Grodzkiego w Pucku, karta 21, na nazwisko dłużnika Józefa Riggi II i tegoż żony Tekli w Leśniewie.

Nieruchomość Leśniewo wkl. 21 składa się z domu mieszkalnego, chlewu, obory i stajni, stodoły, szałasu, roli o obszarze 7.29.50 ha.

Nieruchomość Leśniewo wkl. 21 oszacowano na sumę 9916,30 zł. Cena wywołania 6.610,86 zł.

Wysokość rękojmi, jaką licytant przystępujący do przetargu, powinien złożyć, wynosi 991.63 zł.

Rękojmię należy złożyć w gotowiźnie albo w takich papierach wartościowych bądź książeczkach wkładowych instytucyj, w których wolno umieszczać fundusze małoletnich. Papiery wartościowe przyjęte będą w wartości trzech czwartych części

Przy licytacji będą zachowane ustawowe warunki licytacyjne, o ile dodatkowym publicznym obwieszczeniem nie będą podane do wiadomości warunki odmienne. Prawa osób trzecich nie będą przeszkodą do licytacji i przysądzenia własności na rzecz nabywcy bez zastrzeżeń, jeżeli osoby te przed rozpoczęciem przetargu nie złożą dowodu, że wniosły powództwo o zwolnienie nieruchomości lub jej części od egzekucji i że uzyskały postanowienie właściwego sądu, nakazujące zawieszenie egzekucji.

W ciągu ostatnich 2 tygodni przed licytacją wolno oglądać nieruchomość w dni powszednie od godz. 8—18, akta zaś postępowania egzekucyjnego można przeglądać w sądzie.

Puck, dnia 14 kwietnia 1937 r.

(—) St. Treter,
Komornik Sądu Grodzkiego.

ROLNICY! z „VESTY"

Już czas ubezpieczyć się OD GRADU!

Przed ubezpieczeniem się **prosimy zażądać** wpierw **oferty**

T-wa Wzajemnych Ubezpieczeń od Ognia i Gradobicia w Poznaniu która na rok 1937 daje najkorzystniejsze warunki.

Informacyj udzielają: **Oddziały w Poznaniu,** ul. Br. Pierackiego 19, tel. 15-26, **w Bydgoszczy,** ul. Dworcowa 67, tel. 16-31, **w Grudziądzu,** Plac 23 Stycznia 20, tel. 20-83. **Reprezentacja w Toruniu,** ul. Mickiewicza 7, tel. 19-26. 2494

Zawiadamiam

że dekretem Pana Ministra Spraw Wojskowych z dnia 9 kwietnia 1937 r. Nr 0327-10 / Dep.Sprawiedliwości zostałem wpisany na listę obrońców wojskowych.

Stefan Juciata, adwokat
Toruń, ul. Szeroka 33.

2667



TORUŃ

Fotograficzne przybory dla amatora — znawcy
Zioła wody, sole lecznicze, gałki
Opatrunki wata, opaski irygatory
Pudry 2359 wody kwiatowe na wagę
Grzebienie lusterka, puderniczki
Żyletki nożyczki, brzytwy, scyzoryki kupisz najkorzystniej
w hurtowni
Jan Kapczyński
Szeroka 35.



Trwałą i wodną **ondulację** poleca po niskich cenach **B. Słupski** Toruń Bydgoska nr 58



KOPIARNIA ELEKTRYCZNA planów i rysunków
W. LEWICKA
kopie rysunków i z tym związane prace introligatorskie wykonuje fachowo, starannie i tanio.
Toruń Staromiejski Rynek nr. 24. I. p.
2614

POWAŻNA KRAKOWSKA FABRYKA MASZYN poszukuje 2642
zastępcy
doskonale wprowadzonego w sferach przemysłowych i handlowych, również u władz, na powiaty Gdynia i Kartuzy. Zgłoszenia z podaniem życiorysu i referencji do Towarzystwa Reklamy Międzynarodowej, Kraków, Floriańska 25, pod „Energia"

Do wydzierżawienia

na lat 6 jezioro państw. Skrwilno w pow. rypińskim o pow. ± 103 ha. Termin składania ofert do 10. V. 37 r. Bliższych informacji udziela Nadleśnictwo Lipno w Skępem. Telefon Skępe Nr. 2
2606

BUDUJESZ?

Cegłę, cement, wapno, gips, żelazo, papę, drut, gwoździe, smołę, lepnik, kafle, trzcinę i wszelkie
MATERIAŁY BUDOWLANE
Kupisz najkorzystniej w firmie
Inż. EDWARD WENZLIK
GDYNIA, ul. Warszawska 51 — Tel. 1835
Rok założenia 1929

MODNE PŁASZCZE DAMSKIE
Piękne modele
Wielki wybór
Fachowa obsługa
BRACIA BŁOCH
SZEROKA 11



FASADY MODERNIZUJE Inż. W. SOCZKIEWICZ BYDGOSZCZ. Pl. WOLNOŚCI 3. Tel. 2929
Wykonane prace: Żółto-biały dom Kr. Jadwigi 21 Różowo-biały Frankego 5 **Zlecone:** Marsz. Focha dom 22
2459

Korzystnie poleca materiały fotograficzne i prace amatorskie Zakład Fotograficzny, Jakowczyk, Toruń, Różana nr. 4 tel. 1579. CK747

Wszelkie roboty **ślusarskie, wiercenie studzien,** oraz **odlewy żeliwne** wykonuje szybko i tanio **Firma „PEDAB" w Toruniu,** ul. Koszarowa 15/17 (9610

Przyjmuję do sprzedaży używane meble, również zamiana w nowo otworzonej składnicy mebli Toruń, Małe Garbary 5, telef. 16-82. 9858C

Pierwszorzędne kursy kroju, szycia — dyplomowane, koncesjonowane. Nauka najnowszym systemem, oraz pracownia wykwintnych toalet. Praca solidna, gwarancja pewna. Mistrz. De Janette, Toruń, St. Rynek 23, I. p. 1717Ck

Jasnowidz Władzio. Przyjmuje w Toruniu, ostatni dzień, w niedzielę, 18-go kwietnia, Ulica Strumykowa 14 m. 2, front pierwsze piętro. 2617

Fotograficzne przybory kupuje amator znawca tylko w Hurtowni Drogeryjnej Jana Kapczyńskiego. 2511C

Wróżba Znanej Chiromantki Toruń, Sukiennicza 15. I. p. nikogo nie zawiedzie (również w niedzielę). 2657Ck

Mieszkanie 3 pokoje i kuchnia komfortowe słoneczne w nowym domu wynajmę ul, Żwirki i Wigury 58 2651Ck

Dom **z restauracją** dobrze prosperującą, z powodu zgonu właściciela do sprzedania. Dolatowska, Podgórz — Toruń. 2664Ck

Okazja 2 samochody ciężarowe 1½ i 3 tonowy sprzedam A. Głyda — autowarsztaty Toruń, Mickiewicza 6-8. tel. 10-04 2680

Mieszkanie 8-pokojowe, komfortowe, I. piętro, nadające się dla lekarzy lub biura od 1 lipca. Siudowski, Szopena 19. 2665Ck



Przyjmuję zamówienia na motocykle Sokół, B. S. A. D.K.W., Zündapp, Raleigh. Ariel, B. M. W. i lekkie motocykle różnych fabrykatów, **wolne od podatku i prawa jazdy** rejestracja jak zwykły rower. **Maszyny do pisania różnych fabrykatów. Bardzo dogodne spłaty. Oględziny bez przymusu kupna. Reperacje tanio. Używane motocykle na składzie**
KATAFIAS
Toruń 2666 Tel. 1447

O wiosennej cudnej porze, W dużym obecnie wyborze, Przyszły **lisy**: srebrne, kamczatki, Marzenie, dla córki i matki... Od cen najwyższych, okazy prześliczne. I tanie imitacje lisów srebrnych liczne. Która z Pań pragnie naprawdę się cieszyć. Musi natychmiast do **Bohuszewiczowej** spieszyć, A zatem, niechaj Pani nie zwleka, Bo lis jak wiadomo, szybko ucieka... Toruń Szeroka 25. — Na raty!!! 2475

Wszelkie prace zduńskie budowę i naprawę pieców, wykonuje fachowo i szybko po cenach przystępnych. **Józef Kosiedowski** mistrz zduński, Podgórz— Toruń, Pierackiego 15. Zgłoszenia z Torunia, Matejki 42, m. 1 2543C

PRZETARG

Zarząd Miejski w Podgórzu

ogłasza przetarg nieograniczony na wykonanie około 330,00 mb. brukowania przy ul. Mickiewicza i Dąbrowskiego, średniej szerokości 4,00 m, który został przy zeszłorocznych pracach kanalizacyjnych rozerwany.

Brakujący kamień i żwir dostarcza Zarząd Miejski.

Czas wykonania prac 6 tygodni.

Oferty należy złożyć do dnia 17 kwietnia 1937 r. godz. 12-ej w pokoju Nr. 3 w ratuszu, gdzie równocześnie są wyłożone do wglądu warunki oraz kosztorys.

Zastrzega się prawo unieważnienia przetargu, dowolnego wyboru oferenta, oraz zlecenie robót w dowolnym zakresie.

Podgórz, dnia 13 kwietnia 1937 r. (2658

Burmistrz:
(—) Stamirowski.

„ELEKTROTECHNIKA"

INŻ. M. BRUKARZEWICZ
Koncesjonowane Zakłady Elektro - i Radiotechniczne
Najstarsza firma radiowa na miejscu
BYDGOSZCZ
ul. Marcinkowskiego nr. 11. telef. 11-77
Instalacje elektryczne dla siły, światła, telef. i t. p.
2402

Numer akt: Km. V. 60/37. (2686

OBWIESZCZENIE O LICYTACJI RUCHOMOŚCI.

Komornik Sądu Grodzkiego w Bydgoszczy rewiru V, Stefan Jaroszyński, mający kancelarię w Bydgoszczy ul. Śląska Nr. 3, na podstawie art. 602 k. p. c. podaje do publicznej wiadomości, że dnia 22 kwietnia 1937 r. o godz. 9 w Jarużynie pow. Bydgoszcz odbędzie się 2-ga licytacja ruchomości, należących do Anastazego Graduszewskiego, składających się z 2 fotelików, 4 krzeseł, stolika, kanapki, bufetu, kredensu, stołu i 6 krzeseł, oszacowanych na łączną sumę zł. 840,—.

Ruchomości można oglądać w dniu licytacji w miejscu i czasie wyżej oznaczonym.

Bydgoszcz, dnia 16 kwietnia 1937 r.

Komornik: (—) St. Jaroszyński.

Zlecenie Nr. 73/VIII/K.

Sygnatura: 805/36. (2687

OBWIESZCZENIE O LICYTACJI RUCHOMOŚCI.

Komornik Sądu Grodzkiego w Łabiszynie Józef Chrzanowski, mający kancelarię w Łabiszynie ul. 11 Stycznia, na podstawie art. 602 k. p. c. podaje do publicznej wiadomości, że dnia 19 kwietnia 1937 r. o godz. 11,30 w Piechcinie pow. Szubin, odbędzie się 1-sza licytacja ruchomości, należących do Sylwestra Bykowskiego, składających się z 1 bilardu automatu, 1 maszyny rzeźnickiej z zapędem motorowym, oszacowanych na łączną sumę zł. 550,—.

Ruchomości można oglądać w dniu licytacji w miejscu i czasie wyżej oznaczonym.

Łabiszyn, dnia 15 kwietnia 1937 r.

Komornik: (—) Chrzanowski.

Do akt Km. Nr. 1859/35. (2662

OBWIESZCZENIE

Komornik Sądu Grodzkiego w Grudziądzu rewir I, Stanisław Lewicki, urzędujący w m. Grudziądzu przy ul. Budkiewicza nr. 9, obwieszcza, że na dzień 8 maja 1937 r. został wyznaczony opis i oszacowanie nieruchomego majątku Grudziądz tom X wykaz liczba 446 o godzinie 11 i Mały Kuntersztyn tom V wykaz liczba 69 o godzinie 13, stanowiących własność kupców Wilhelma Kutowskiego i Zygmunta Stanka.

W związku z powyższym, na zasadzie § 2 art. 668 K. P. C. wzywa się wszystkie osoby, aby przed ukończeniem opisu zgłosiły swoje prawa do pomienionej nieruchomości lub jej przynależności.

(—) Lewicki, Komornik.

Kupimy holownik
o sile 60-80 KM, zanurzeniu 60-80 cm
Oferty szczegółowe z podaniem ceny i fotografią obiektu przyjmuje 2525
Polska Ag. Telegraficzna w Bydgoszczy

OGŁOSZENIA:

wiersz milimetrowy na stronie 7-łamowej	0.20 zł
w tekście na pierwszej stronie	1.00 zł
w tekście na drugiej i trzeciej stronie	0.80 zł
w tekście na dalszych stronach	0.50 zł

Drobne za słowo 15 gr. Pierwsze słowo i wyrazy tłustym drukiem liczymy podwójnie.
Za ogłoszenia sądowe i urzędowe w drobnym składzie 25 proc. drożej.
Dla poszukujących pracy i nekrologi 25 proc. zniżki.
Komunikaty 50 gr za wiersz.
Za ogłoszenia skomplikowane i z zastrzeż. miejsca 20 procent nadwyżki. W W. M. Gdańsku cennik ogłoszeniowy jest identyczny z cennikiem dla Polski, z tem jednak, że rachunki mogą być regulowane w guldenach gdańskich na podstawie notowań Giełdy Gdańskiej z dnia poprzedzającego dzień wpłaty.

ABONAMENT MIESIĘCZNY WYNOSI:

W ekspedycji miejscowych agencyj	2.00 zł
Z odnoszeniem do domu	2.20 zł
Przez pocztę z odnoszeniem do domu	2.40 zł
Pod opaską	4,50 zł
W Gdańsku przez pocztę . 2.32 gd; przez gońca	2.00 gd
W Gdańsku z odbieraniem w administracji wprost	1.75 gd
Zagranicą	4.00 zł

W razie wypadków spowodowanych siłą wyższą (np. przeszkody w zakładzie, strajki) Administracja nie odpowiada za niedostarczenie pisma.

Redaktor odpowiedzialny:
WACŁAW WYTYK, Toruń, ul. Bydgoska 56.

UWAGI:
Ogłoszenia drobne przyjmujemy wyłącznie za gotówkę. Najmniejsze ogłoszenie drobne liczymy za 10 słów. Ogłoszenia drobne przyjmujemy jedynie do 50 słów, powyżej — liczymy według rozmiaru. Zastrzeżeń miejsca dla ogłoszeń drobnych nie przyjmujemy, dla innych tylko wówczas, gdy za takie zastrzeżenie zostanie zapłacona przewidziana w cenniku 20 proc. nadwyżka. Omyłki, które zasadniczo nie zmieniają treści ogłoszenia, nie upoważniają do żądania zwrotu gotówki, ani też nie zobowiązują Administracji do bezpłatnego powtórzenia ogłoszenia. Uzasadnione reklamacje będą uwzględniane o ile zostaną wniesione do dni 8-miu od daty ukazania się ogłoszenia, lub od daty otrzymania rachunku. Przy sądowem ściąganiu należności rabat upada. Za terminowy druk i przepisane miejsce ogłoszenia Administracja nie odpowiada.

Redaktor odpowiedzialny za sprawy W. M. Gdańska: Wilhelm Grimsmann, Gdańsk, Kassubischer Markt 21, I. p. — Redaktor odpowiedzialny na Bydgoszcz: Leon Formański Bydgoszcz Plac Wolności 1, redaktor odpowiedz. na Gdynię: Wiktor Mielnikow, Gdynia, ul. Min. Kwiatkowskiego, gmach „Paged'u". — Redaktor odpowiedzialny na Grudziądz: Mieczysław Bagiński, Grudziądz Plac 23 Stycznia 10, I. — Redaktor odpowiedzialny na Tczew: Alojzy Kuzło Tczew, Kościuszki nr. 1. — Redaktor odp. na Rypin: Kazimierz Świerzyński
Wydawca: Spółdzielnia Wydawnicza „Gryf" z odpow. udziałami w Toruniu. Za ogłoszenia odpowiada Administracja. Czcionkami Pomorskiej Drukarni Rolniczej S. A. w Toruniu.